

Policja będzie karać właścicieli waleśających się psów. str. 10

Kajaki i nowe „mebelki” zachęcają do przyjsia nad Bzurę. str. 19

Oświadczenia majątkowe władz Łowicza. str. 12-13

CZWARTEK 18 lipca 2019 | NR 29 (1359) | Rok XXIX | ISSN 1231-479x

Łowicz | Burmistrz obiecywał pomoc, a odesłał do administratora drogi

Niedotrzymane obietnice

– Tak się nie robi! Burmistrz obiecywał pomoc, a ostatecznie jej odmówił i zrobił to w najgorszym z możliwych stylu – ocenia Agata Sejdak decyzją burmistrza Łowicza Krzysztofa Kalińskiego, dotyczącą wykupu nieruchomości przy ul. Bolimowskiej należącej i zamieszkałej przez jej mamę Alicję Raczyńską.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczainin.info

Co tak zbulwersowało łowiczankę? 81-letnia pani Alicja zaniepokojona brakiem odzewu na pismo w sprawie wykupu nieruchomości przez miasto z marca tego roku spotkała się z burmistrzem, aby dowiedzieć się, na jakim etapie jest ta sprawa. – Burmistrz zapewnił mamę, że urzędnicy ratusza szukają rozwiązania problemu związanego z wykupem nieruchomości i proces ten trwa. Mama poszła do domu podbudowana, a na drugi dzień otrzymała z ratusza pismo podpisane przez burmistrza, w którym ten odmawia wykupu nieruchomości.

ści. Mama się załamała, miała łzy w oczach – powiedziała nam.

Stara melodia

Burmistrz Krzysztof Kaliński powiedział, że choć pismo zostało wysłane z ratusza, bynajmniej nie przestał się tą sprawą interesować. – Nadal analizujemy tę sytuację i szukamy odpowiedniego uzasadnienia prawnego, aby wykupić tę nieruchomość. Chcielibyśmy pomóc, ale nie możemy robić tego łamiąc prawo – powiedział nam.

O sprawie wykupu nieruchomości pani Alicji Raczyńskiej pisałam w maju. Mieszka ona samotnie w domu przy Bolimowskiej, pod jej oknami, w odległości około 5 m dziennie przejeżdżają tysiące samochodów, w tym setki TIR-ów. Hałas, drga-

nia są tak duże, w godzinach szczytu komunikacyjnego nie sposób porozmawiać przed domem, trzeba iść za budynek, w środku od wstrząsów wszystko drży. Obecnie doszła jeszcze budowa ronda na ul. Bolimowskiej i nowego odcinka ulicy do ul. Warszawskiej. Niewielka działka z domem pani Aliny jest otoczona z czterech stron przez hałas.

Ratusz zrzuca odpowiedzialność na Urząd Wojewódzki

Żal do ratusza pani Aliny potęguje to, że wiedząc o tym, że miasto będzie chciało wywłaszczyć mamę, wydała kilkanaście tysięcy złotych na uregulowanie stanu prawnego nieruchomości – ułatwiając w ten sposób całą procedu-



Nadal analizujemy tę sytuację i szukamy odpowiedniego uzasadnienia prawnego, aby wykupić tę nieruchomość.

Burmistrz
Krzysztof Kaliński

rę urzędowi. Dziś tego by nie zrobiła. Pierwotnie cała nieruchomość, złożona z dwóch działek, miała być wywłaszczona, ale decyzją Urzędu Wojewódzkiego procedurę zastosowano tylko do jednej działki, na której powstaje nowa ulica. Zostawiono działkę z domem, której nie obejmuje pas drogowy. W planie miał tam powstać zieleńiec.

– Chciałbym, aby została ona załatwiona po myśli pani Aliny, rozumiem jej żal – powiedział nam naczelnik – Może wystąpię ponownie o wywłaszczenie tej nieruchomości. Za pierwszym razem, gdy otrzymaliśmy odmowę, nie odwołaliśmy się, nie starczyło na to czasu – dodał. **str. 2**

Łódź | Sąd Okręgowy

Umorzone postępowanie w sprawie zabójstwa matki

Sąd Okręgowy w Łodzi umorzył postępowanie w sprawie głośnego zabójstwa matki, o które podejrzewany był syn – dziś 32-letni Dominik B. Tragiczne wydarzenia rozegrały się 3 czerwca ubiegłego roku w Błędowie w gminie Chąsno. Pogłosu sprawie dodał fakt, iż mężczyzna próbował uciec policji ciężarówką.

Jak poinformował nas sędzia Przemysław Zabłocki, wizytator ds. karnych Sądu Okręgowego w Łodzi, w ubiegłym tygodniu, 11 lipca, zapadło nieprawomocne orzeczenie o umorzeniu postępowania karnego z uwagi na to, iż podejrzany nie popełnił przestępstwa. W istocie, jak wyjaśnia rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Łodzi Krzysztofa Kopania, postępowanie zostało

umorzone ze względu na niepo- czytalność sprawy, jednocześnie sąd orzekł tytułem środka zabezpieczającego pobyt w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym.

Postępowanie przed sądem toczyło się z wyłączeniem jawności. 32-letni mężczyzna nie trafi na ławę oskarżonych, bo zgodnie z obowiązującym prawem, nie popełnia przestępstwa ten, kto z powodu choroby psychicznej lub upośledzenia umysłowego czy innego zakłócenia czynności psychicznych nie mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem. Zanim po zaistniałym zdarzeniu podejrzany trafił do aresztu, nie przyznał się do zarzucanych czynów przed prokuratorem. Mówił, że nic nie pamięta. **ts**

Maurzyce | Łowickie Żniwa

Atrakcji nie zabraknie

21 lipca w Skansenie Wsi Łowickiej w Maurzycach odbędzie się kolejna edycja Łowickich Żniw. W tym roku impreza została nazwana przez organizatorów „Folklor ludowy szyty na miarę”.

Zmiana wzięła się stąd, że pod taką właśnie nazwą powiat występował o unijną dotację na organi-

zowanie imprezy i we wniosku tak projekt został nazwany. Dotacje – choć mniejsza niż występowało – została przyznana. Adrianna Kaczor, dyrektor Centrum i Promocji powiedziała nam, że nie można było otrzymać pieniędzy na imprezę cykliczną, dlatego była zmuszona podać inną nazwę. **str. 3**

Guźnia | Czarny punkt wodny na poźwirowym wyrobisku

7 utonieć w ciągu ostatnich lat

16 lipca nad zbiornikiem pokopalnianym w Guźni stanęła tablica wyznaczająca „Czarny punkt wodny”, czyli niebezpieczne, niestrzeżone kąpielisko, gdzie utonęli ludzie.

Z policyjnych statystyk wynika, że w ciągu 10 lat było ich 7. Mimo tablic z zakazem kąpeli rozwiszonych wokół zbiornika, cały czas jest to jedno z najpopularniejszych miejsc w okolicy.

Wicestarosta Piotr Malczyk powiedział na miejscu, że znak ma stać ku przestrodze dla osób, które przyjadą nad zbiornik, aby pływać. – W tym miejscu co roku dochodzi do utonieć i do utraty zdrowia – powiedział i apelował, aby osoby chcące zażyć kąpeli w upalne dni, wybierały bezpiecz-

ne kąpieliska, gdzie obecni są ratownicy.

Prezes Łowickiej Akademii Sportu Kamil Sobol podkreślił natomiast, że ofiary kąpieliska, to nie tylko osoby, które utonęły, ale także osoby, które w wyniku niefortunnego skoku odniosły poważne obrażenia ciała, wręcz zostały sparaliżowane. – Ten znak ma działać na wyobraźnię, jak znaki ostrzegawcze czy fotoradar na drogach. Jestem ratownikiem, odwiedzam różne miejsca w Polsce i na wielu z nich widziałem takie tablice i choć potrafię pływać, to znak ten działa na mnie zniechęcająco – powiedział nam.

Ma nadzieję, że znak będzie działał na wyobraźnię osób, które przyjeżdżają kąpać się na Guźni, jeśli nie spowoduje, że zrezygnują z kąpeli, to wpłynie na to, że będą ostrożniejsi. Liczy też na rozsądek osób, które przyjeżdżają nad zbiornik i nie zostanie on

zniszczony, tak jak znaki zakazujące kąpeli znajdujące się w lesie dookoła zbiornika.

Sobol uważa, że jest szansa na rozsądne zagospodarowanie zbiornika i stworzenie na nim bezpiecznego kąpieliska, poprzez wydzielenie jego części. Uważa też, że winna się tym zająć gmina Łowicz, na terenie której się on znajduje. Wytyka, że dotąd starań o to nie było, a jeśli były to szybko paliły się „na panewce”.

Policjanci towarzyszący instalacji znaku zauważyli w rozmowie z nami, że ustawienie tablicy „Czarny punkt wodny” to doskonały pomysł. Osoby, które przyjeżdżają nad zbiornik z rejonu powiatu łowickiego są najczęściej świadome, jak bardzo może on być niebezpieczny przez np. nierównomierne ukształtowanie dna. Osoby z Łodzi, Zgierza, Skierniewic, które też licznie go odwiedzają, często nie mają takiej wiedzy. **str. 3**

RZUT OKIEM | NASZ MISTRZ CYPRIAN MRZYGŁÓD



Deklasacja – tak można podsumować występ Cypriana Mrzygłóda

na lekkoatletycznych Mistrzostwach Europy do lat 23 w Gavle.

Oszczepnik, wychowanek UKS Błyskowicy Domaniewice w najlepszym rzucie osiągnął 84,97 metra, zdobywając złoty medal, a tym samym ustanawiając rekord Polski w tej kategorii wiekowej. Na zdjęciu Cyprian Mrzygłód z trenerem Leszkiem Walczakiem.

Więcej o sukcesie – na stronie 36. **tm**

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **534 013 371**
e-mail: **tomasz.matusiak@lowiczanie.info**
TOMASZ MATUSIAK

Łowicz | Ulica Mostowa

Motorowierzysta uderzył w tablicę ogłoszeniową

W niedzielę 14 lipca ok. godz. 16.00 przy ul. Mostowej w Łowiczu doszło do wypadku z udziałem motorowierzysty. Mężczyzna uderzył w tablicę ogłoszeniową. Okazało się, że prowadził jednośląd w stanie nietrzeźwości.

Pierwsi na miejscu zjawili się strażacy, którzy udzielili mężczyźnie kwalifikowanej pierwszej pomocy, aż do przyjazdu Zespołu Ratownictwa Medycznego. Świadek zdarzenia mówił nam, że mężczyzna był przytomny, ale uskarżał się na ból. – Tu było tylu strażaków i ratowników medycznych, że go ze wszystkich stron obstawiali – relacjonuje przebieg akcji ratunkowej. Poszkodowany został zabrany karetką do szpitala w Skierniewicach.

Wstępne ustalenia policji wskazują na to, że 64-letni mieszkaniec powiatu łowickiego poruszający się motorowerem Yamasaki, nie



Motorowierzysta uderzył w tablicę przy ul. Mostowej. Pierwsze badanie wykazało u niego 0,93 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu.

zachował należytej ostrożności, w wyniku czego zawadził o krajeźnik i uderzył w tablicę ogłoszeniową. Pierwsze badanie wykazało 0,93 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu, co sta-

nowi ponad 1,9 promila. Na miejscu działały 2 zastępy straży z PSP Łowicz, policja i pogotowie. aa

Łowicz | Źle ocenił policjantów
Proponował 4 tys. zł łapówki

Nietrzeźwy 45-letni łowiczanie chciał przekupić policjantów, aby odstąpili od jego zatrzymania.

Oferował aż 4 tys. zł. Mundurowi zatrzymali mężczyznę, teraz grozi mu kara 10 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło 14 lipca po godz. 21 w czasie transportu do komendy. Wcześniej na ul. Kwiatowej w Łowiczu, patrol policji zatrzymał osobową hondę,

od poddanego kontroli kierowcy mundurowi wyczuli woń alkoholu. Ponieważ odmówił poddania się badaniu na miejscu, zgodnie z procedurami postanowili przewieźć go do szpitala na badanie krwi.

W czasie podróży mężczyzna zaproponował funkcjonariuszom najpierw 2 tys. zł a chwilę później aż 4 tys. zł łapówki za odstąpienie od czynności wobec jego osoby. Policjanci odmówili i zatrzymali mężczyznę za próbę przekupstwa. Prokurator Rejonowy w Łowiczu zastosował wobec podejrzanego dozór policyjny. tb

Gmina Kiernozia | Niedzieliska i Lasocin
Dwa pożary zboża na pniu

Do dwóch pożarów zboża na pniu wyjeżdżali strażacy w niedzielę 14 lipca. Miały one miejsce w miejscowościach Niedzieliska i Lasocin, obie są położone na terenie gminy Kiernozia.

Pierwsze zgłoszenie do komendy powiatowej PSP w Łowiczu wpłynęło około godziny 8.00 i dotyczyło pożaru zboża na pniu w Niedzieliskach. Na miejsce zadysponowano jednostki JRG Łowicz, a także OSP Kiernozia, Witusza, Zamiary i Niedzieliska. Spłonęło około 2 hektarów pszenicy. Prawdopodobną przyczyną pożaru była zerwana linia ener-

getyczna. Działania strażaków zakończyły się po około 2 godzinach.

Do kolejnego pożaru zboża na pniu doszło ok. godz. 12, tym razem w Lasocinie. Tam ogniem objęta była znacznie mniejsza powierzchnia, mieszkańcy ugasili pożar jeszcze przed przybyciem straży. Druhowie polali dokładnie cały teren wodą. aa

Łowicz | Burmistrz obiecywał pomoc
Niedotrzymane obietnice

dokończenie ze str. 1

Ratusz odsyła do GDDKiA

W piśmie przesłanym do właścicielki działki burmistrz informuje, że nie znajduje podstaw prawnych do wykupu nieruchomości przez miasto. Jego dokonanie naraziłoby organy gminy na zarzut naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Ale dalej wskazują, że właścicielka o wykup powinna zwrócić się do przyszłego zarządcy nowego odcinka ul. Bolimowskiej – Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, oddział w Łodzi.

– To niemożliwe, to inwestycja miejska. Miasto odpowiada za jej przygotowanie, w tym także za wykup nieruchomości i przeprowadzenie. Sprawy te nie dotyczą w ogóle GDDKiA, do czasu odbiorów i formalnego przekazania nam tej drogi po zakończeniu prac – powiedział nam rzecznik prasowy łódzkiej GDDKiA Maciej Zalewski. To stanie się zgodnie z planem w kwietniu 2020 roku. Rzecznik zastrzega że zdarzają się przypadki wykupu przez GDDKiA nieruchomości, ale wyłącznie w przypadku tzw. resztówek, czyli gruntów do któ-

rych przez powstanie drogi właściciele nie mogą dojechać.

Sprawa trafi do sądu?

– Jeśli mama zostanie w tym domu, jej warunki życia znacznie się pogorszą. Martwię się o nią, bo ma już 81 lat i jeszcze niedawno liczyła, że ostatnie lata spędzi w spokoju w mieszkaniu, które kupi za pieniądze z wywłaszczenia – powiedziała nam córka. Pani Agata zastanawia się poważnie nad wniesieniem sprawy do sądu przeciwko miastu. – Od początku mówiono nam w ratuszu o wykupie obu działek, mówił to zarówno burmistrz jak i naczelnik Pełka, pokazywano nam plany, które to uwzględniały – mówi nam – Wiem, że mamy szansę, aby to wygrać, ale to i tak przeciągnie

w czasie przeprowadzenie się mamy z tego miejsca.

Budowa wkracza na posesję pani Aliny

Na części działki pani Alicji, której nie odgrodziła płotem po wywłaszczeniu wykonawca zgromadził zwalę ziemi, rozebrał też, bez żadnej zgody część ogrodzenia, aby wykonać fundamenty pod pylony, na których będą opierać się ekrany dźwiękochłonne. Interweniowała policja. – Pracownicy firmy nie pytają się o zgodę na wejście na posesję, po prostu na nią wchodzi. Jak moja mama ma się tam czuć bezpieczna – mówi pani Agata. Kierownik budowy Mirosław Galiński z firmy Trakt potwierdził nam, że faktycznie doszło do takich sytuacji, które jed-

nak już są wyjaśnione. – Niestety nasz podwykonawca zrzucił tam piach, nie sprawdzając, czy może to w tym miejscu zrobić. Podpisaliśmy więc umowę z właścicielką na dzierżawę gruntu na nasze potrzeby na czas budowy, dostanie za to rekompensatę. Kwestia uszkodzenia ogrodzenia też została już wyjaśniona.

Co się bardziej opłaca?

Naczelnik Grzegorz Pełka powiedział nam, że obecnie projekt realizatorski nie jest uzupełniany o ustawienie nowych ekranów akustycznych, które odseparują dom pani Aliny od hałasu na nowej ul. Bolimowskiej. Sytuacja wykupu nieruchomości jego zdaniem ciągle jest w zawieszaniu i czeka z tą decyzją. tb

Łowicz | Górki
Zaskroniec na posesji przy ul. Podgórnjej

Do nietypowej interwencji wyjechali strażacy w piątek, 12 lipca. Tuż przed godz. 17.00 otrzymali zgłoszenie o zaskroncu, który został zauważony na terenie posesji przy ul. Podgórnjej na osiedlu Górki w Łowiczu. Wąż skrył się przy rynnie. Strażacy schwytali go do worka i wypuścili w pobliskim lesie.

– Dawno już nie mieliśmy wezwania do zaskronca – powiedział nam dyżurny stanowiska kierowania w PSP Łowicz. aa

Łowicz | Skrzyżowanie ul. Ułańskiej i Topolowej

Czy tu potrzebne jest rondo?

W sobotę, 13 lipca, około godziny 12.45 doszło do kolejnej kolizji na skrzyżowaniu ulic Ułańskiej i Topolowej w Łowiczu.

Policja przekazała nam, że 66-letnia kierująca Fordem Mondeo, jadąc ul. Topolową w kierunku Starościńskiej nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 27-letniej kierującej Fiatem Seicento, poruszającej się ul. Ułańską.

Obie kobiety są mieszkankami powiatu łowickiego.

Warto dodać, że to już kolejna kolizja w tym miejscu, w odstępie zaledwie kilku dni. Do poprzedniej doszło 4 lipca. Powód był ten sam: nieustąpienie pierwszeństwa. Wówczas winę za spowodowanie zdarzenia ponosiła 25-letnia mieszkanka powiatu łowickiego, która jadąc od strony ul. Starościńskiej w kierunku Topolowej nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu, poruszającemu się w stronę szpitala pojazdowi Nissan Note.

Pod artykułem o tym zdarzeniu na naszej stronie internetowej Łowiczanie.info pojawiły się liczne komentarze internautów, którzy wskazywali na konieczność utworzenia w tym miejscu ronda lub ustawienia sygnalizacji świetlnej.

„Najgorsze skrzyżowanie w mieście. Rondo rozwiązałoby problem” – napisała na naszym Facebook’u pani Monika. „Wystarczy sygnalizacja świetlna” – oceniła z kolei pani Marzena. aa



Kolejna kolizja na skrzyżowaniu ul. Ułańskiej i Topolowej. Powodem było nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu przez kierującą Fordem Mondeo.

Aktualności



Nad zbiornikiem w Guźni stanął czarny punkt wodny, w centrum zdjęcie po obu stronach znaku inicjatorzy wkopania tablicy: wicestarosta Piotr Malczyk i prezes ŁAS Kamil Sobol

Guźnia | Czarny punkt wodny na pożwirowym wyrobisku

7 utonień w ciągu ostatnich lat

dokończenie ze str. 1

Prawdopodobnie też dlatego większość spośród ofiar, które utonęły w zbiorniku pochodziło spoza powiatu łowickiego.

– Teren ten w sezonie letnim jest pod stałą naszą kontrolą. Dookoła zbiornika szczególnie w weekendy obecne są namioty, w których nocują tu całe rodziny, palone są grille i ogniska. To bardzo popularne miejsce – powiedziała nam policjantka. Biesiadowanie przy ogniskach sprzyja także spożywaniu alkoholu i podejmowaniu ryzyka kąpielii.

Wójt Gminy Łowicz Andrzej Barylski powiedział nam, że gminy nie stać na zrealizowanie kąpieliska na Guźni, o którym mówi Kamil Sobol, ale podkreśla też, że nie tylko pieniądze są problemem w zagospodarowaniu terenu. – Wszystko wydaje się proste i łatwe, ale przestaje takie być, gdy stanie w obliczu obowiązującego prawa – powiedział. Dodał przy tym, że gmina „przerabiała” temat wykorzystania zbiornika na Guźni kilkakrotnie i za każdym razem kończyło się to niepowodzeniem. Przypomniał ostatni –

pomysł wybudowania tam wake-parku. Inwestycji nie udało się ani gminie, ani miastu Łowicz, na drodze stanęły przepisy określające sposób użytkowania terenów zarządzanych przez Lasy Państwowe. Problemem było też bezpośrednie sąsiedztwo kompleksu leśnego otaczającego zbiornik z obszarem Natura 2000 na zbiorniku Rydwan.

Gmina tego terenu nie pozostawia na pastwę losu, niewiele może z nim zrobić, ale zabezpiecza odbiór odpadów, wysyła na miejsce pracowników, którzy zajmują się jego sprzątnięciem. **tb**

Łowicz – Ostrów | Spacer nordic walking Szuranie w pełni

Ponad 70 osób zgłosiło chęć udziału w spacerze nordic walking z Łowicza do Ostrowa pod hasłem „Szuranie w pełni”, które w piątek 19 lipca organizuje grupa Frost Team, określająca się mianem „pozytywnie zakreślonych ludzi”. Gdy zamykaliśmy ten numer NŁ, termin zgłoszeń uczestników już upłynął.

– Realizujemy nasze szuranie po raz kolejny. Zawsze staramy się je urozmaicać w jakiś sposób: było mikołajkowe szuranie, szuranie po puszczy połączone ze sprzątnięciem, szuranie dla Marty połączone z pomocą na lecze-

nie, więc teraz mieliśmy pomysł na coś innego, tak żeby uczestnicy nie byli znudzeni – przyznał Tomasz Rudnicki z grupy Frost Team.

Uczestnicy „Szurania w pełni” spotkają się w najbliższy piątek ok. godz. 19.30 w sąsiedztwie muzli koncertowej w parku Błonie, skąd wyruszą – z kijkami lub bez – na spacer do Domu Ludowego w Ostrowie, gdzie ugoszczą ich członkowie Stowarzyszenia „Dolina Bobrówki”. Przewidziano m.in. poczęstunek żurem, słuszną porcją kielbasy z ogniska i karaoke. **aa**

RZUT OKIEM | UL. TOPOLOWĄ TYLKO JEDNĄ STRONĄ



Od 9 lipca przy ul. Topolowej w Łowiczu trwa budowa ścieżki pieszo-rowerowej.

Kutnowska firma Trakt po jej południowej stronie rozbiera istniejący chodnik w celu wykonania podbudowy i położenia nowej kostki na ścieżce dla rowerów. W związku z tym piesi idący wzdłuż ulicy powinni poruszać się po północnej stronie. To nie koniec trudnień na ul. Topolowej, w sierpniu napotkają je kierowcy, ponieważ firma zacznie przygotowania do położenia nowej nawierzchni – do z kolei planowane jest na koniec miesiąca. **tb**

Maurzyce | Łowickie Żniwa Atrakcji nie zabraknie

dokończenie ze str. 1

Itak wymyśliła „Folklor ludowy szczyt na miarę. Wniosek do Krajowego Systemu Obszarów Wiejskich opiewał na 240 tys. zł, natomiast przyznana dotacja to 73 tys. zł. To znacznie mniej, ale warto wziąć pod uwagę fakt, że na całe województwo łódzkie pula do rozdysponowania wynosiła 600 tys. zł.

W programie zaplanowano: o godz. 13. mszę św. w kościele w skansenie, od godz. 14 – obrzęd żniw w wykonaniu zespołu „Boczki Chełmońskie”, o 15.30 – oficjalne otwarcie imprezy w amfiteatrze, o 15.45 wręczenie nagrody Łowicka Róża, od 16 – konkurs kapel ludowych.

O 17.50 na scenie pod strzechą wystąpi znany zespół Trebunie Tutki z Białego Dunajca, który wykonuje zarówno tradycyjną muzykę góralską, jak i folkowe aranżacje inspirowane muzyką Podhala. O 19 na scenie pojawi się discopolowy zespół Cosmo, o 20 – Defis, który również gra disco polo. Zakończenie imprezy zaplanowano o 21.30.

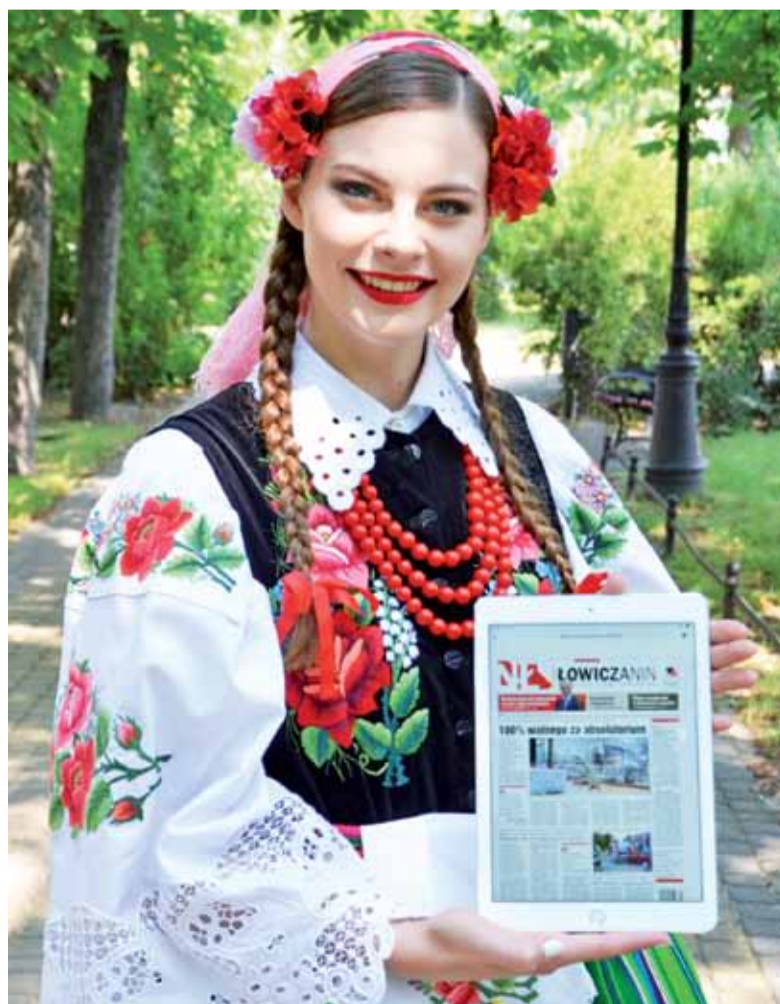
Poza sceną wystawione będą stoiska KGW z powiatu łowickiego, które będą rywalizowały w konkursie kulinarnym na potrawę regionalną – łowickie

knedle. Między godz. 15 a 17 odbędą się pokazy pieczenia chleba w piecu chlebowym. Jak zawsze piekarkiem będzie Zofia Mycka ze Strzelcewa.

Organizatorzy, jak co roku, zapewnią darmowy dojazd z Łowicza do Maurzyc. Wynajęty autobus będzie kursował ze Starego Rynku do skansenu o pełnych godzinach, począwszy od godz. 12.00 do 19.00.

Imprezie towarzyszy konkurs plastyczny „Folklor ludowy szczyt na miarę – i Ty możesz zostać małym projektantem mody”. Jest on adresowany dla dzieci w powiatu łowickiego w wieku od 6 do 12 lat. Każdy uczestnik konkursu wykonać może własnoręcznie, bez niczyjej pomocy, tylko jedną pracę w formacie A4. Technika może być dowolna np. rysunek, malarstwo, kolaż czy techniki mieszane.

Prace konkursowe można składać do 19 lipca w Centrum Promocji przy Starym Rynku 17. Do pracy należy dołączyć formularz zgłoszeniowy i zgodę na przetwarzanie danych osobowych – są one do pobrania u organizatora. Wręczenie nagród dla laureatów konkursu odbędzie się podczas Łowickich Żniw w skansenie. **mwk**



E-wydanie
**NOWEGO
ŁOWICZANINA**

TANIEJ
tylko 3,19 zł,
a w prenumeracie
jeszcze taniej!

SZYBCIEJ
dostępne już
w środy od 22:00

WYGODNIEJ
możesz czytać i słuchać!

Prezentuje Kinga Sęk
Księżanka Roku 2019

Aktualności

Ile rodzin skorzysta z programu 500+ i Dobry Start. str. 9

Łowicz | Trudne rozmowy o szpitalu

Skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest źle?

Różne spojrzenia na sytuację Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu dało się zauważyć podczas czerwcowych obrad Rady Powiatu Łowickiego. Radni otrzymali raport o sytuacji ekonomiczno-finansowej placówki i przyjmowali uchwałę w sprawie oceny tej sytuacji. Dyskusja o sytuacji szpitala była jednak dużo szersza, bo choć wskaźniki ekonomiczne szpitala nie są złe, to nie znaczy, że jego sytuacja jest dobra.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Rozpoczął ją radny Krzysztof Górski, który zauważył, że na poprzednich sesjach radni usłyszeli od przedstawicieli koalicji rządzącej, że sytuacja szpitala jest zła, że straty wynoszą 8 mln zł i że od maja placówka nie miała płynności finansowej. Zwołana została nawet w trybie nadzwyczajnym sesja, aby przekazać placówce 1 mln zł na pokrycie straty i ratowanie sytuacji. Tymczasem z materiałów, jakie przygotowano wynika, że sytuacja ekonomiczno-finansowa jest stabilna, a np. wskaźnik bieżącej płynności finansowej wynosi 0,68, co oznacza zdolność do regulowania bieżących zobowiązań.

– Gdzie jest logika? Dlaczego psujemy opinie, skoro dane mówią o innym. Proszę o informacje, jak jest naprawdę, bo to nie jest spójne i nie trzyma się całosci – mówił Krzysztof Górski.

Starosta Marcin Kosiorek odpowiedział, że 8 mln zł to nie jest

strata tylko suma zobowiązań ZOZ, co już kilka razy wyjaśniał.

Janusz Michalak, członek Zarządu Powiatu Łowickiego zwrócił się do dyrektora szpitala (p.o. dyrektora w dniu sesji, a więc 26 czerwca był Marcin Pluta, obecnie od 1 lipca jest Urszula Kapusta-Tymoshchuk – przyp. red.) o wytłumaczenie, jaki był wynik finansowy szpitala na 31 grudnia 2018 roku i na czym polega różnica między zobowiązaniami a należnościami, bo ocenił, że jego tłumaczenie nie dociera do radnych.

Wywołany do odpowiedzi Marcin Pluta, powiedział, że nie chce osłabiać pozycji ZOZ i wsadzać „kija w mrowisko”. – Sytuacja może nie jest tragiczna, ale nie jest też dobra. Wskaźniki statystyczne nie mówią wszystkiego – wyjaśnił. Dodał, że na utrzymanie płynności finansowej brakuje 2,5 mln zł rocznie. Strata za 2018 rok wyniosła 3,2 mln zł, bo jest liczona łącznie z amortyzacją – około 800 tys. zł. – Musimy myśleć o pokryciu wcześniejszych, niezapłaconych zobowiązań, ponieważ te 1 mln zł „wsiaćko” w rozliczenia z dostawcami – powiedział p.o. dyrektora. Uznał też, że jeśli



Andrzej Grabowski – zastępca dyrektora ZOZ w Łowiczu wyjaśniał, że wskaźniki nie oddają w sposób całościowy sytuacji ekonomiczno-finansowej szpitala.

nie zostaną zmniejszone koszty, to w kolejnych latach strata będzie rosła, a włączane kolejnych pieniędzy nie będzie przynosiło efektów – jak to ujął – szpital będzie „zjadać swój własny ogon”.

Janusz Michalak dodał, że to nieprawda, że sytuacja się poprawia, skoro co miesiąc brakuje 300 tys. zł. W swojej wypowiedzi potwierdził to wicedyrektor do spraw lecznictwa, Andrzej Grabowski, który ocenił, że sytuacja szpitala jest tragiczna. Uzasadniał to tym, że przed 7 laty (a dodać warto, że wówczas przestał być dyrektorem ZOZ w Łowiczu). Szpital należał do 20% najlepszych placówek w Polsce, które były na plusie, wypracowując zysk, który był inwestowany. Teraz szpital nie inwestuje, a ma zobowiązania wymagalne z powodu których jest w 20% najgorszych szpitali w Polsce.

Na co szpitalowi brakuje pieniędzy

Wyjaśnił, że on też widzi dysonans pomiędzy tym, co pokazują wskaźniki, a tym jaka faktycznie jest sytuacja. Łączna ocena punktowa wskaźników, którą księgowo obliczyła na 38 pkt, co stanowi 54,29% maksymalnej liczby punktów obliczonych według wytycznych rozporządzenia Ministra Zdrowia, niewiele mówi o sytuacji szpitala. – Mamy dobre wskaźniki, ponieważ na czas wpływają należności, naszym płatnikiem jest NFZ – wyjaśnił wicedyrektor. W sprawie pomniejszenia kosztów przyznał, że czynione są pewne ruchy kadrowe, ale robione jest to powoli, ponieważ szpital to delikatna materia. Efekty będą widoczne za pewien czas.

Przedstawił comiesięczne przepływy finansowe: na umowy

KTO WSZEDŁ DO RADY SPOŁECZNEJ ZOZ

Na tej samej sesji, 26 czerwca Rada Powiatu Łowickiego jednogłośnie powołała Radę Społeczną Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu, której kadencja trwać będzie do 2023. Rada składa się z przewodniczącego, którym został radny Piotr Gołaszewski oraz 12 członków, którzy reprezentują wszystkie gminy powiatu łowickiego oraz Urząd Wojewódzki w Łodzi. W skład rady weszli: Krzysztof Dąbrowski i Barbara Kołodziejczyk – radni powiatowi, Teresa Wojda – przedstawicielka wojewody łódzkiego, Marek Boroski – przedstawiciel Łowicza, Stanisława Błaszczak – przedstawicielka gminy Bielawy, Anna Michalak – przedstawicielka gminy Domaniewice, Aleksandra Szafraniec – przedstawicielka gminy Kiernozia, Andrzej

Siekiera – przedstawiciel gminy Kocierzew Półd., Małgorzata Orzechowska – przedstawicielka gminy Łowicz, Anna Szymańska – przedstawicielka gminy Łyszkowice, Henryk Bakalarski – przedstawiciel gminy Nieborów i Agata Imielińska – przedstawicielka gminy Zduny, która złożyła rezygnację z funkcji zastępcy wójta, można więc spodziewać się zmiany przedstawiciela tej gminy. Rada Społeczna ZOZ to ciało doradcze i opiniodawcze. W swoich uprawnieniach ma m.in. opiniowane wszystkich uchwał dotyczących ZOZ – zakresu działalności medycznej i finansowej. Powołanie rady wynika z ustawy o działalności leczniczej oraz statutu ZOZ. Za pracę w radzie jej członkowie nie otrzymują diety, mają jedynie prawo do zwrotu kosztów dojazdu. **mwk**

cywilno-prawne potrzeba 800 tys. zł, wynagrodzenia – 1 mln zł, ZUS – 500 tys. zł, podatki 100 tys. zł. To jest razem 2,4 mln zł. I to jest wszystko, co do nas wpływa. Ponieważ jeszcze coś zarobimy, to nam wystarczy na ubezpieczenie, pralnię, wyżywienie i podatek od nieruchomości. Brakuje nam na aptekę (leki), odczynniki, artykuły czystościowe, energię elektryczną, gaz, usługi zewnętrzne (a tu są również badania diagnostyczne), przeglądy i naprawy sprzętu.

1 mln zł, jakie szpital otrzymało od powiatu pozwoliło na za-

placenie należności na dzień 24 kwietnia. Dwa miesiące później zobowiązania wymagalne szpitala wynoszą 667 tys. zł. Jak mówił doktor Grabowski, co miesiąc będzie przybywało około 300 tys. zł. Na koniec roku to nam wynik 2,5 mln zł. Zapowiedział, że dyrekcyjną placówką będzie pracować nad zmniejszeniem kosztów, a są też plany zmiany planu finansowego NFZ, co może dać szansę na większe przychody szpitala.

Radny Jacek Chudy powiedział, że to skutki, ale nie mówi się o przyczynach – bo problem jest złożony, wielowątkowy, ale przede wszystkim szpital ma niski kontrakt, który przez lata nie był zwiększony i wymaga renegotjacji i zwiększenia przychodów.

Radny Michał Śliwiński zauważył natomiast, że koszty utrzymania szpitala, nawet po kolejnych modernizacjach, będą rosły, a moce szpitala są już wykorzystane do maksimum, więc niewiele można zrobić. Koszty pracy też będą rosły. Jedynie otrzymanie większej sumy pieniędzy z NFZ może tą sytuację poprawić.

Dlaczego nie będzie renegotjacji kontraktu

Andrzej Grabowski, zabierając głos po raz drugi podkreślił, że nie jest możliwe renegotjowanie kontraktu. Trzeba było nie dopuścić do zmniejszenia go, co związane było z nie wykonaniem kontraktu w minimum 98% w 2017 roku. Mechanizm był znany, wiadomo było wcześniej, że niewykonanie go w IV kwartale 2017 roku będzie skutkowało zmniejszeniem ryczałtu – bo teraz już nie ma kontaktów. W 2018 roku został on zmniejszony. Dyrektorzy wiedzieli, że tak będzie, jeżdżili na spotkania, na których to było omawiane. On w tym nie uczestniczył, bo nie był dyrektorem, ale wie to z mediów, bo się tym interesował. W pierwszych kwartałach 2018 roku również kontrakt nie był wykonywany i był następne cięcia.

Starosta Marcin Kosiorek włączył się do dyskusji, mówiąc, że jako radny przez kilka minionych lat słyszał od przedstawicieli koalicji rządzącej, że szpital „płylnie mlekiem i miodem”, a każdy niemal korytarz powinien nosić imię starosty Krzysztofa Figata. Dodał też, że ma świadomość, że remonty w szpitalu są potrzebne, ale to nie oznacza, że wszystko, co jest z nim związane robione było dobrze. – Boli nas ta sytuacja, że byliśmy na górze, a teraz jesteśmy na dole, niezależnie od przyczyn. Radni wymienili się ze starostą kąśliwymi uwagami o tym, czy remonty były potrzebne i czy one pograżyły szpital.

Krzysztof Górski przypomniał historię remontów mówiąc, że około 6-7 lat temu dyrektor szpitala i ordynatorzy prosili, aby dokończyć remont oddziału rehabilitacyjnego w Stanisławowie i rozpocząć remont interny. Ówczesna koalicja znalazła na to pieniądze i wykonała to, co było najbardziej potrzebne. – Sytuacja szpitali w całej Polsce jest trudna, ale zróbmy wszystko, aby nie było takiej sytuacji jak ze szpitalem w Rawie Mazowieckiej.

Marcin Kosiorek na koniec wyjaśnił, że nie jest tak, że albo w szpitalu przeprowadza się remonty, albo wynik finansowy jest dodatni. Potwierdził to Andrzej Grabowski mówiąc, że są szpitale, w których wykonywane były większe remonty niż w Łowiczu, a kontrakty wykonano, wiedząc, że jeśli to się nie uda, to ryczałt będzie obcięty.

Dyskusja zakończyła się przyjęciem wspomnianej uchwały w sprawie oceny tej sytuacji, która przyjęta została 14 głosami za, przy 4 wstrzymujących (Krzystian Cipiński, Zbigniew Kuczyński, Katarzyna Słoma i Michał Śliwiński). W sesji nie uczestniczył poprzedni starosta Krzysztof Figat.

Na treść uchwały składają się wyjaśnienia i obliczenia wskaźników takich jak: zyskowność, płynność, efektywność i zadłużenia. Dotyczą one 2018 roku. Są też przewidywane wartości tych wskaźników w latach 2019-2021. ■

REKLAMA

Letnia promocja
EKO-GROSZEK SUCHY Zrób zapas na zimę już dziś!
SKŁAD OPAŁU WIG-KOST
Łowicz, Popów 157
tel. 722-207-322



CENTRUM KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO
POPÓW 157
Łowicz - koniec ul. Chętmońskiego
tel. 722 207 322
Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

REKLAMA

KOWMIR
ZAKŁAD KOWALSKO ŚLUSARSKI
PRODUCENT BRAM, OGRODZEŃ BALUSTRAD, MEBLI DO DOMU I OGRODU
SZUKAMY PRACOWNIKÓW
www.kowmir.pl | Rok założenia 1948 | tel. 519-148-845



FOT. MARGON KUCHARSKI

Sygnalizacja na przejściu dla pieszych zasilana jest z paneli fotowoltaicznych.

Arkadia | Samorząd porozumiał się z drogowcami, żeby było bezpieczniej

Sygnalizacja i oświetlenie drogi wzdłuż parku

Gmina Nieborów doświetliła drogę, a Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zamontowała sygnalizację pulsacyjną na przejściu dla pieszych w Arkadii.

Żeby wykonać te dwie zwiększające bezpieczeństwo na tym odcinku drogi modernizacje, konieczne było porozumienie samorządu z GDDKiA.

O to, żeby dodatkowo oświetlić fragment drogi krajowej wzdłuż parku oraz doświetlić wspomniane przejście dla pieszych starania czynił – już w poprzedniej

kadencji – radny gminy Nieborów Grzegorz Szkup. Pisał pisma i monitorował później sprawę u administratora drogi krajowej, czynił starania też w gminie. Sprawę „podjął” również nieborowski samorząd i „bombardował” GDDKiA zapytaniami co dalej w tej sprawie. W końcu, na mocy porozumienia pomiędzy

tymi podmiotami, gmina Nieborów sfinansowała wymianę lamp na energooszczędne oprawy LED-owe. Zostały one zamontowane na istniejących już wcześniej słupach wzdłuż drogi krajowej – na długości parku w Arkadii – a więc na łuku drogi, na którym wielokrotnie dochodziło do kolizji oraz wypadków. – Droga jest teraz lepiej oświetlona, a lampy zużywają mniej energii elektrycznej – powiedział nam wójt Jarosław Papuga. Koszt robót wyniósł kilkanaście tysięcy złotych.

W ramach porozumienia Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych i Autostrad w Łodzi sfinansowała zamontowanie aktywnego oświetlenia przejścia dla pieszych. Warto zwrócić uwagę, że jest ono zasilane z paneli fotowoltaicznych. Gdyby bowiem zostało ono podłączone do gminnej sieci zasilającej lampy, działałoby tylko od zmierzchu do godziny 23.00. – W takich godzinach działa nasze gminne oświetlenie. Nie świecimy całą dobę – powiedział nam zajmujący się inwestycjami w gminie Nieborów Mirosław Niedbalka. **mak**

Łowicz i okolice | Procedury przeciągają wycinkę

Drzewa usychają i... co dalej?

Na terenie miasta – zarówno w parkach, jak i przy ulicach, można zauważyć suche drzewa. Niekiedy czytelnicy sygnalizują nam zagrożenie, jakie one niosą.

Oczywistym jest fakt, że martwe drzewo jest dużo mniej elastyczne i przez to bardziej niż rosnące narażone na gwałtowne zjawiska atmosferyczne, które od kilku lat nam towarzyszą, zwykle

po upalnych dniach. Dlatego postanowiliśmy zapytać w Urzędzie Miejskim w Łowiczu i w Powiatowym Zarządzie Dróg i Transportu w Łowiczu o to, co dzieje się w sprawie wycinki takich drzew.

Beata Makowska z Wydziału Spraw Komunalnych Urzędu Miejskiego w Łowiczu przyznała, że urzędnicy wiedzą o suchych drzewach np. w parku w Al. Sienkiewicza, o które pytaliśmy. Wymieniła też kilka innych drzew w parkach, które obumarły i miasto występowało o zgodę na wycinkę, a teraz czeka na uzyskanie zgody na nią. – Pomimo, że te drzewa są obumarłe, zgoda na wycięcie ich

musi być. Musimy o nią występować do konserwatora zabytków albo do Starostwa Powiatowego – wyjaśnia Beata Makowska.

Tak więc w miejskich parkach jest do wycięcia jedno drzewo w parku Błonie, dwa częściowo martwe w parku Mickiewicza i trzy w parku pośrodku Al. Sienkiewicza – z czego dwa usytuowane są przy przejściu dla pieszych naprzeciwko budynku po Gimnazjum nr 1, który adaptowany jest na potrzeby Miejskiej Biblioteki, kolejne – w środku parku, przy głównej alejce.

Beata Makowska pytana o to, jak zbierane są informacje o drze-



FOT. MIROSLAW WOLSKA-KOBECKA

Dwa suche drzewa widoczne są w parku w Alejach Sienkiewicza. Miasto po uzyskaniu zgody planuje usunąć je jeszcze w tym roku.

wach, które wymagają wycinki, przyznała, że robione są przeglądy drzew, ale sami mieszkańcy również zgłaszają problem, jeśli go zauważą.

Poza wymienionymi drzewami w parkach, miasto wystąpiło z wnioskiem o wydanie przez to-

wickiego starostę zgody na wycieknię dwóch drzew przy ul. Żołnierskiej, w czwartek 11 lipca do ratusza wpłynął jeszcze jedno pismo – aby wyciąć drzewo przy ul. Podrzecznej. Czy jest taka konieczność – to będzie sprawdzono.

Dodać warto, że po uzyskaniu zgód na planowane już wycinki, miasto chce te zrealizować je do końca roku. Nie zawsze w miejscu, gdzie drzewa rosły, zostaną posadzone nowe. To zależy od zapisów, jakie znajdują się we wniosku o wycinkę i w wydanej zgodzie na nią.

Procedura potrzebna do wycinki nawet martwego drzewa trwa około 2 miesięcy. W przypadku drzew znajdujących się w pasach dróg, potrzebna jest też zgoda Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

Nieco inaczej sprawa martwych drzew wygląda w pasach dróg powiatowych, przy których nie robi się przeglądów drzew. Jak nam powiedziała dyrektor PZDiT Anna Gajek-Sarwa, to zwykle sami mieszkańcy zwracają się z prośbą o wycinkę. Procedury z tym związane są prowadzone na bieżąco, gdy wnioski wpłyną. Ale nie ma ich wiele. W tym roku wpłynął jeden wniosek na dużą wycinkę, która ma objąć około 90 drzew rosnących w Krępie i Reczycach przy tzw. Chruslance.

Anna Gajek-Sarwa uważa, że drzewa – choć żywe, to wniosek jest zasadny. Są to mocno rozrośnięte topole, które stwarzają na drodze zagrożenie. Drzewa rosną w pasie rowu, uniemożliwiają odpływ wody. W ich koronach jest dużo obeschniętych gałęzi. Powiatowy Zarząd Dróg jest w kontakcie z sołtysem Reczyc, który ma zebrać od mieszkańców informacje o tym, kto z nich chce – po uzyskaniu zgody – przy swojej działce usunąć drzewo we własnym zakresie i zagospodarować drewno. Drzewami, których mieszkańcy sami nie wytną, zajmie się PZDiT. **mwk**

SPRÓCHNIAŁE LIPY JESZCZE POSTOJĄ

W marcu pisaliśmy o fatalnym stanie drzew w zabytkowej alei lipowej przy dk70 pomiędzy Nieborowem a Arkadią. Są tam drzewa, których grube pnie są mocno spróchniałe. Nie lepiej jest w koronach drzew, jest tam dużo suchych, grubych konarów i gałęzi. Aleja jest pomnikiem przyrody, dlatego Łódzki oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wystąpił do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi, na usunięcie 54 (spośród 257 drzew), będących w najgorszym stanie i przez to zagrażających bezpieczeństwu oraz poddaniu 148 pracom pielęgnacyjnym. Niestety sprawa odwlecz się

w czasie, choć prace w alei planowano na wiosnę tego roku. Rzecznik GDDKiA Maciej Zalewski powiedział nam, że sprawa utknęła na etapie uzgodnień pomiędzy Wojewódzkim Urzędem Ochrony Zabytków w Łodzi a Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska - które zgodnie z prawem uzgadniają usunięcie drzew w pasach drogowych. Okazało się, że najpierw znaleziono tam gniazdo, kilkakrotnie więc jeżdżono na miejsce, aby sprawdzić, czy gniazdo jest zajęte, czego jednoznacznie nie potwierdzono. WUOZ zawiesił więc postępowanie, bo musiałby

uzyskać zgodę na odstąpienie od zakazu niszczenia gniazd ptaków chronionych. Zaś RDOŚ w odpowiedzi do WUOZ zastrzegł, że gniazdo tych może być więcej, a w dokumentacji nie ma kompleksowej ich inwentaryzacji. Wytknął też, że wraz z wnioskiem o uzgodnienie nie otrzymał informacji o zniesieniu ochrony prawnej z drzew przeznaczonych do wycinki. Uznając wniosek za niekompletny RDOŚ odmówił uzgodnień. - Szkoda, że nie poproszono o uzupełnienie dokumentacji, procedura by trwała, a tak będzie trzeba będzie zaczynać ją od początku - powiedział nam Zalewski. **tb**

REKLAMA

BETON TOWAROWY



**Nast-Bud
Beton Towarowy**

Filia: Stryków
95-010 Stryków

Niesutków

tel. 514 77 77 44

NASTBUD
BETON TOWAROWY

392238

Realizujemy dofinansowania



- przyłącza gazowe
- butle gazowe
- kotłownie
- kotły 5-tej klasy

tel. 691-991-000

393984

Łowicz | Powiatowy Zarząd Dróg i Transportu

Przetarg na remont 26 km dróg ogłoszony

22 lipca o godz. 10.15 w Powiatowym Zarządzie Dróg i Transportu w Łowiczu otworzone zostaną oferty na największą inwestycję powiatową w tym roku – remont ciągu dróg Łowicz – Wicie, Błędów – Lenartów i Błędów – Łaguszew – Łowicz, których łączna długość wynosi 26 km 70 m.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Dyrektor PZDiT Anna Gajek-Sarwa liczy na duże zainteresowanie, ponieważ to pierwszy ogłoszony w naszym województwie przetarg na drogi zgłoszone do Funduszu Dróg Samorządowych. Został opublikowany 5 lipca.

Wprawdzie nie ma jeszcze rozstrzygnięcia, czy powiat otrzyma dotację (choć wniosek złożony został 14 kwietnia), a rozstrzygnięcia samorządowcy spodziewali się pod koniec maja. Koszt całej inwestycji oszacowano na 9,5 mln zł, a wnioskowana dotacja to 7,6 mln zł. W przetargu poza ceną, która będzie decydowała o 60% możliwych do zdobycia punktów, Zarząd Dróg będzie brał pod uwagę okres gwarancji, za który można będzie uzyskać 40% punktów.

Przypomnijmy, że zadanie obejmuje trzy drogi. Pierwsza z nich to droga Łowicz – Wicie, której remont rozpocznie się na ul. Chelmońskiego w Łowiczu, za skrzyżowaniem z drogą krajową 92. Skończy – na skrzyżowaniu w Wiccu. Na całej długości około 10,5 km położony zostanie nowy asfalt, przeprowadzony zostanie również remont części poboczy.

Druga droga to Błędów – Lenartów na długości około 6,3 km

będzie miała nowy asfalt, tutaj również zaplanowano remont poboczy. Na odcinku Wicie – Lenartów poza nową nakładką wykonane zostaną co 1 km tzw. „mijanki”, ponieważ droga ma szerokość zaledwie 3,6 m. Tym samym zostanie ona dostosowana do rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Rozwoju w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne.

Nowy asfalt zostanie położony również na trzeciej drodze, Błędów – Łaguszew – Łowicz, na długości ponad 9 km. Remont tej drogi zakończy się w Łowiczu na ul. Armii Krajowej, która zostanie wyremontowana do ul. Poznańskiej. ■



Sesja Rady Gminy Kocierzew Płd. Wójt Agnieszka Wojda uzyskała absolutorium i wotum zaufania 8 głosami „za”.

Kocierzew Płd. | Sesja Rady Gminy Nie wszyscy byli „za”

21 czerwca na sesji Rady Gminy Kocierzew Południowy radni pochylił się nad udzieleniem wójt Agnieszce Wojdzie wotum zaufania i absolutorium za wykonanie budżetu za 2018 rok.

W wyznaczonym terminie żaden z mieszkańców nie zgłosił chęci udziału w debacie nad raportem o stanie gminy, dlatego miała się ona odbyć tylko z udziałem radnych. W punkcie obrad przeznaczonym na dyskusję nikt jednak nie zabrał głosu, dlatego od razu przystąpiono do głosowania.

Tego dnia, spośród 15-osobowej rady, obecnych było 14 radnych. Zarówno za udzieleniem wójt Agnieszce Wojdzie wotum zaufania, jak i absolutorium za 2018 rok zagłosowało 8 radnych, a 6 wstrzymało się od głosu.

W każdym z przypadków od głosu wstrzymywali się ci sami

radni, którzy są związani z klubem radnych „Razem dla gminy”, który został „związany” pomiędzy radnymi, którzy weszli do rady z KW PiS.

Przewodniczący wspomnianego klubu radnych Wojciech Milczarek powiedział nam, że ponieważ było to absolutorium za 2018 rok, a wielu radnych jest nowych i nie uczestniczyli w pracach na zeszłorocznym budżecie, to ciężko było im ocenić jego wykonanie, co pewnie wpłynęło na wstrzymanie się przez nich od głosu. Inaczej ma być po upływie roku wspólnej pracy Rady Gminy w tym składzie z panią wójt. aa

Tydówka | Firma z Sochaczewa przebudowuje drogę Jest już szerzej, będzie równiej

Ku końcowi zbliża się prowadzona przez sochaczewską firmę „DROG-BET” Marcina Głuchowskiego przebudowa drogi w Tydówce w gminie Kiernozia.

– Zostały jeszcze do zrobienia „kosmetyczne rzeczy”: uprzątnięcie i ustawienie znaków – dowie-

dzieliśmy się w gminie. Roboty na drodze już by zostały całkowicie zakończone, gdyby ich nie wstrzy-

mały na kilka dni opady deszczu. Akurat wypadły one w momencie pomiędzy ułożeniem jednej, a drugiej warstwy asfaltu.

Droga w Tydówce była już zniszczona, miała liczne spękania i koleiny. Teraz została poszerzona o pół metra oraz zostały na niej wyznaczone i utwardzo-

ne tłuczniem pobocza o szerokości po ok. 0,75 m z obydwu stron. Do tej pory wzdłuż drogi nie było poboczy, co powodowało, że kłopotliwe na niej było wymijanie się jadących w przeciwnych kierunkach samochodów. Pojazdy musiały zwalniać, a przynajmniej jeden z nich zjeżdżać poza pas drogi.

Nowe warstwy asfaltu zostaną położone na całej długości drogi, a łącznie jest to 1,263 m. Koszt robót wynosi 358,452,45 zł brutto. mak

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c **SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28**
PRZY UL. RAWSKIEJ



SALON NISKICH CEN!

Największy wybór mebli w regionie!



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28 – przy ul. Rawskiej, tel. 46 831 03 20, czynne pn. – pt.: 10-18, sobota: 9-14

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

www.meblesiadaczka.pl



FOT. TOMASZ BARTOS

Ogrodzenie przed kościołem mariawitów częściowo odzyska swój blask.

Łowicz | Nowego ogrodzenia nie będzie. Będzie nowy tynk i kolor

Ogrodzenie kościoła mariawitów w Alejach Sienkiewicza w Łowiczu jest w ostatnich dniach poddawane naprawie. Nie jest ono w dobrym stanie technicznym, szczególnie podmurówka, na której zamontowano ozdobne kute stalowe elementy.

Podmurówka, wykonana jest z cegły pokrytej tynkiem, który w wielu miejscach odpadł. Oprócz tego już od dawna nie „trzyma” ona poziomu, przez korzenie drzew.

Prace prowadzone własnymi siłami przez parafian polegają na zaciągnięciu nowej warstwy tynku w miejscach gdzie on odpadł i jego pomalowaniu na kolor szary. Pomalowane zostaną stalowe elementy. Roboty mają na celu poprawę estetyki i zabezpieczenie konstrukcji. Niestety małej parafii mariawickiej w Łowiczu nie stać na gruntowny remont ogrodzenia – jego rozebranie i ustawienie od nowa.

Mężczyzna pracujący przy ogrodzeniu powiedział nam, że

na stan ogrodzenia mają wpływ podróżni, którzy czekają na autobus na przystanku MZK, który znajduje się przed kościołem. – Ludzie siadają na tym murku, opierają na nim stopy powodując, że tynk się kruszy i opada – powiedział nam dodając, że dobrym rozwiązaniem byłoby ustawienie przy przystanku ławki lub przeniesienie go o ok. 20 metrów w rejon Pasażu Grabskiego. Wówczas ratusz mógłby ustawić dla podróżnych wiatę, która chroniłaby ich od wiatru i deszczu.

Zapytany o ławkę burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński, powiedział, że nie powinno być z tym problemu i sprawa trafi do analizy do odpowiedniego wydziału Urzędu Miejskiego. **tb**

Powiat łowicki | Jedni dostali niespełna 13, a inni ponad 184 tys. zł

Na drogi czy tylko na znaki?

Zarząd Województwa Łódzkiego rozdysponował ponad 16 mln zł na budowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Pieniądze z programu trafiają także do powiatu łowickiego. Do naszej redakcji dotarły jednak sygnały o dużej dysproporcji pomiędzy kwotami dofinansowania, jakie zostały przyznane dla poszczególnych samorządów na naszym terenie.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

Najmniej otrzymały gminy Chańsko i Łowicz, którym przyznano odpowiednio 12.980 zł oraz 14.942 zł, choć wnioskowały o znacznie więcej. Dla przeciwwagi, dofinansowanie na najwyższym poziomie otrzymały gminy: Zduny – 184.887 zł, Kocierzew Południowy – 165.996 zł oraz Bielawy – 145.376 zł.

Dla porównania pozostałe gminy z powiatu łowickiego otrzymały: gmina Domaniewice – 75.700 zł, gmina Kierozia – 71.993 zł i gmina Nieborów – 35.560 zł.

Skąd tak duże dysproporcje pomiędzy przyznanymi kwotami dofinansowania, zapytaliśmy w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Łódzkiego. W nadesłanej do nas drogą mailową odpowiedzi czytamy, że: „Zarząd Województwa Łódzkiego w 2019 roku przyznał dofinansowania na

realizację zadań pod nazwą: Budowa i modernizacja dróg dojazdowych do gruntów rolnych na łączną kwotę 16.358.700,00 zł. Zadanie to cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem wśród samorządów terytorialnych, dlatego na uwagę ogromne potrzeby w zakresie budowy i modernizacji dróg na obszarach wiejskich, priorytetem w podziale tych środków było przyznanie dofinansowania wszystkim wnioskodawcom. Wpłynęło 128 wniosków, złożonych przez 128 jednostek samorządów terytorialnych. Do podziału środków zakwalifikowano wszystkie wnioski, a decyzja o wysokości dofinansowania została podjęta po wnikliwej analizie. O podziale środków zdecydował Zarząd Województwa Łódzkiego, po konsultacji z samorządowcami, uwzględniając również sygnały wpływające od rolników”.

Rober Żyto z referatu ds. gospodarki komunalnej i dróg publicznych w Urzędzie Gminy Łowicz powiedział nam, że

w tym roku gmina Łowicz składała wnioski na remont drogi dojazdowej do gruntów rolnych w miejscowości Pilaszów. To droga o długości 1 km 450 m i szerokości 3 m. Jej kosztorysowa wartość wynosiła 260.290,99 zł, zaś wnioskowano o dofinansowanie w wysokości 156.174,00 zł. Zamiast tej kwoty otrzymano jedynie 14.942 zł. Na co to może wystarczyć? – Może jedynie na znaki – stwierdza Robert Żyto.

Wójt Andrzej Barylski przyznał w rozmowie z nami, że gmina Łowicz w poprzednich latach również otrzymywała dofinansowania na niskim poziomie z programu dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Od jego pracownika dowiadujemy się, że w 2018 roku na drogę w Pilaszowie przyznano gminie Łowicz jedynie 21.200 zł, zaś w 2017 roku, gdy wnioskowano o pieniądze na drogę w Bocheniu, kwota przyznanego dofinansowania wyniosła 34.200 zł.



Wielkie rozczarowanie, ale cieszymy się z tego co jest.

Dariusz Reczulski

Gmina Chańsko wnioskowała o dofinansowanie na fragment drogi w Wyborowie o długości ok. 400 m, który już został wykonany. Wartość kosztorysowa tej inwestycji wynosiła ok. 120 tys. zł, zaś wyłoniona w przetargu firma wykonała ją za ok. 97 tys. zł. Teraz gmina otrzymała wiadomość o przyznaniu dofinansowania w kwocie 12.980 zł. – Wielkie rozczarowanie, ale cieszymy się z tego co jest – powiedział nam wójt Dariusz Reczulski.

Przyznał, że dofinansowanie dla gminy Chańsko z tego programu nigdy nie było tak niskie, jak w tym roku. Zwykle wahało się od 70 do 170 tys. zł, zaś najniższe wynosiło ok. 50 tys. zł.

Wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński powiedział nam, że wnioskowano do programu o dofinansowanie drogi z Chruslina Kościelnego do Nowego, której kosztorysowa wartość wynosi ok. 350 tys. zł, zaś kwota przyznanego dofinansowania wyniosła 145.376 zł. – Droga ta wymaga remontu, ponieważ w wyniku wyznaczonych objazdów została zniszczona przez ciężki sprzęt – podkreśla wójt.

Wójt przyznaje jednak, że w poprzednim roku gmina Bielawy otrzymała z tego programu tylko ok. 14 tys. zł. ■

RZUT OKIEM | BUDYNEK PO SIOSTRACH – PRACE „WYSZŁY” NA ZEWNĄTRZ



Od około dwóch lat trwają prace budowlane w budynku na rogu ul. Zduńskiej i Browarnej w Łowiczu.

Który przez wiele lat zależał do Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy, a obecnie ma prywatnego właściciela spoza Łowicza. Chce on uratować nieruchomości powstałą w połowie XIX wieku, przed pół wiekiem wpisaną do rejestru zabytków. Obecnie trwają obróbki otworów okiennych i drzwi – które jeszcze nie zostały zamontowane. Jakże będzie jej nowe przeznaczenie – na razie nie wiadomo. **mak**

REKLAMA

SKŁAD OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem

EKOGROSZEK SKARBK ORYGINALNIE PAKOWANY

NAWOZY TRANSPORT GRATIS

WYGODA 31, tel. 726 530 587

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI W NAJNIŻSZYCH CENACH

letnie promocje

- okna i drzwi z PCV
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- drzwi wejściowe • drzwi pokojowe
- bramy garażowe WIŚNIEWSKI

Główno ul. Bielawska 1 | tel. 500-257-402 **RATY**

MMEBLE *zmień wnętrze*

meble na wymiar • kuchnie • szafy
garderoby • meble łazienkowe
drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

KOPER sp. jawna

Pilaszów 18
99-400 Łowicz

tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE

STACJA PALIW Jamno 1a

www.koperpaliwa.pl

SZAMBA

ZBIORNIKI BETONOWE

- na ścieki domowe • przemysłowe
- deszczówkę • gnojownicę

tel. 663-143-387

LODZTHERM • IWONA WYSZNACKA

Architektura Pasywna i Energooszczędna

- Projekty • Diagnostyka budynków kamerą termowizyjną (także lotniczą)
- Audyty Energetyczne
- Certyfikaty Energetyczne

tel. 603 064 631

Gmina Nieborów | Plan zagospodarowania przestrzennego

Zmiany dotyczą 11 fragmentów

Rada Gminy Nieborów jednogłośnie, na sesji 24 czerwca, przyjęła uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów wsi Bednary, Belchów, Bobrowniki, Michałówek, Nieborów i Piaski. W sumie obejmowała ona 11 fragmentów, które mają różne przeznaczenie.

Zmiany te na sesji przedstawił urbanista Andrzej Bargieła. W Bednarach wytyczono tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami oraz obszar pod poszerzenie drogi powiatowej 2714 Ruszki – Kompina. W Belchowie – również tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami, które dotąd były tylko w studium.

W Bobrownikach na dużym obszarze, na wniosek potencjalnego inwestora, samorząd wprowadził zabudowę usługową, która pozwoli na budowę obiektów z zakresu obsługi turystyki, gastronomii i hotelarstwa.

W Michałówku tereny, które w starym planie przeznaczone były pod zabudowę rekreacyjną zmieniono na tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (całorocznej). Zaplanowano też

drogi dojazdowe, tereny rolnicze z zabudową zagrodową oraz lasy.

W Nieborowie zmiany dotyczą kilku obszarów, m.in. okolic strażnicy OSP, do terenu parafii, gdzie zwiększono pas zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami, który dotąd był szerokości 50 m. Przy drodze (obecnie ślepej), która kiedyś prowadziła do Skierniewic, są trudne do zagospodarowania działki – łąki. Właściciele wnioskowali, aby je również przeznaczyć pod zabudowę, co w planie umożliwiono.

W okolicach remizy, gdzie dotąd zabudowa możliwa była tylko po stronie północnej, dopuszczona zostanie również po południowej, ale tylko dopuszczona tam będzie zabudowa zagrodowa, ponieważ są tam grunty klasy III B.

Kolejny teren w Nieborowie, przy drodze do Bolimowa, na



Andrzej Bargieła pokazuje na mapie obszary, dla których radni za chwilę przyjmą miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

wniosek właściciela gospodarstwa agroturystycznego, został również przeznaczony pod zabudowę, przy czym w planie została wytyczona nowa droga, aby do działki był dojazd.

Zmiany dotyczą też stadionu w Nieborowie i dawnego campin-

gu i terenów poniżej. Właściciel campingu wnioskował o zmianę parametrów zabudowy i zmodyfikowanie przebiegu dróg – w starym planie zaznaczony był inny przebieg drogi krajowej, prowadzącej w ścianie lasu. Wiadomo, że droga taka nie powstanie.

W Nieborowie za parkiem, przy skrzyżowaniu drogi na Piaski, właściciel działki chce pobudować w głębi jeszcze jeden dom. Wprowadzona zmiana umożliwiła to tylko wówczas, jeśli będzie to zabudowa zagrodowa (realizowana przez rolnika).

Ostatni fragment dotyczy działki w Piaskach, gdzie jest potencjalny inwestor zainteresowany budową domu weselnego lub restauracji.

Wszystkie zmiany zostały zaakceptowane przez właścicieli gruntów. W czasie, gdy proponowane zmiany były wyłożone do publicznego wglądu, nikt do nich nie wniósł uwag. Radni też nie mieli wątpliwości, aby uchwałę przyjąć.

Na tej samej sesji Rada Gminy Nieborów wyraziła zgodę na przystąpienie do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego w Dzierzgowie. Wójt Jarosław Papuga przyznał, że to firma Panattoni Europe (czyli deweloper powierzchni przemysłowych) chce budować tam magazyny. Firma jest zainteresowana zmianą planu na bardzo dużym obszarze – przy autostradzie A2 i drodze krajowej nr 70. Z tego, co udało mu się ustalić, inwestor zawierał wstępne umowy, które nie są sfinalizowane, dotyczące zakupu gruntów na mniejszym terenie – jedynie od A2 do linii wysokiego napięcia, więc gmina będzie musiała dobrze rozważyć to, jakie zmiany na tym terenie wprowadzić i czy – w przypadku scalenia – nie będą one w kolizji z dojazdami do nieruchomości. Uchwałę o przystąpieniu do zmian w tym planie radni również przyjęli jednogłośnie. **mwk**

Mysłaków | Ciężki sprzęt wjeżdża na plac budowy w sąsiedztwie przejazdu

Prace na torach przyczyną utrudnień drogowych

Tymczasowych utrudnień drogowych mogą spodziewać się jeszcze przez co najmniej kilka najbliższych dni kierowcy na przejeździe kolejowym w Mysłakowie (Arkadii) – w ciągu drogi krajowej nr 70 z Łowicza w kierunku Skierniewic.

Jak nas zapewniono na miejscu, utrudnienia mają charakter tymczasowy, nie powinny jednak trwać dłużej niż kilka minut, ale mogą powtarzać się nawet kilkanaście razy w ciągu dnia. Mimo, że zarówno dla pracujących tam osób, jak i dla kierowców jadących „siedemdziesiątką” nie jest to komfortowa sytuacja, według Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad nie było potrzeby wyznaczenia objazdów.



Podczas wyjazdów ciężarówek i ciężkiego sprzętu z placu budowy przy torach ruchem kierują przedstawiciele wykonawcy robót.

Utrudnienia są związane przede wszystkim z tym, że na torach w bezpośrednim sąsiedztwie przejazdu trwają roboty związane z wykonywaniem nieco innej niż na całym szlaku kolejowym podbudowy pod torowisko. – Akurat

w tym rejonie jest tzw. kurzawa, co wykazały badania geologiczne. Grunt pod torowiskiem trzeba ustabilizować większą ilością betonu. – dowiedzieliśmy się od przedstawiciela wykonawcy robót. Samochody z betonem

oraz elementami konstrukcyjnymi wjeżdżają na plac budowy w bezpośrednim sąsiedztwie rogatek. Wtedy ruchem samochodów na drodze krajowej kierują ubrani w odblaskowe kamizelki pracownicy wykonawcy robót. **mak**

Gmina Sanniki | Aktywizacja sołectw

40 tys. zł na 4 mikroprojekty

Umowy na dofinansowanie modernizacji świetlicy w Barciku Nowym, strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Wólce, remizy strażackiej w Lwówku oraz świetlicy w Czyżewie pieniędzmi tzw. „Mazowieckiego instrumentu aktywizacji sołectw” podpisał w piątek, 12 lipca burmistrz miasta i gminy Sanniki.

Każda z owych modernizacji zostanie dofinansowana kwotami po 10 tys. zł. Taką samą kwotę gmina deklaruje też jako wkład własny. Oprócz tego sannickiemu samorządowi udało się pozyskać 12 tysięcy złotych na remont drzwi garażowych w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Krubinie. W tym przypadku nie był wymagany wkład własny, a pieniądze pochodzą z programu Mazowieckiego Urzędu Marszałkowskiego „Mazowieckie strażnice OSP 2019”.

Tego samego dnia podpisana została również umowa na do-

finansowanie modernizacji sali gimnastycznej w SP w Sannikach kwotą 96.250 zł. O tym dofinansowaniu pisaliśmy szerzej w poprzednim numerze Nowego Łowiczana. Teraz doszło do sformalizowania umowy na piśmie.

Umowy dotyczące pieniędzy z mazowieckich programów wsparcia w pałacu w Sannikach tego dnia podpisywali: wicemarszałek Wiesław Raboszuk, radny województwa mazowieckiego Adam Orliński oraz beneficjenci z powiatu gostynińskiego m.in. starosta – Arkadiusz Boruszewski, wicestarosta – Maria Wróblewska, burmistrz miasta i gminy Sanniki Gabriel Wieczorek oraz skarbnik Marlena Kunikowska. – Teraz będziemy musieli wprowadzić pieniądze do naszego budżetu, a do tego będzie konieczne zwołanie jeszcze w lipcu sesji nadzwyczajnej – powiedziała nam skarbnik Kunikowska. Później ogłoszone zostaną przetargi. **mak**

REKLAMA

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

JAKMAR

DUŻY WYBÓR:

- GLAZURY
- TERAKOTY
- GRESÓW

POLECAMY TAKŻE W SUPER CENACH:

- ✓ płyty OSB
- ✓ płyty gipsowe
- ✓ styropian
- ✓ wełnę
- ✓ farby
- ✓ tynki na elewacje
- ✓ armaturę sanitarną

ŁOWICZ ul. Nadburzańska 41
tel. 46 837 88 13

PRACUJEMY:
pon.-pt. 7⁰⁰-18⁰⁰, sob. 7⁰⁰-15⁰⁰

PRODUCENT

KOTŁY

5 klasa, EkoDesign, DOTACJE

KOMINKI

Ceny fabryczne!

LAVA

Główno, ul. Norblina 15 (WZMot)
tel. 725-020-949

KUPON RABATOWY -10%

Błędów | Szkoła Podstawowa

Ewa Piorun zastąpi Dorotę Osowską

Anglistka Ewa Piorun od 1 września będzie pełniła obowiązki dyrektora Szkoły Podstawowej im. Józefa Chełmońskiego w Błędowie.

Zastąpi dotychczasową dyrektorkę Dorotę Osowską, która po 12 latach zrezygnowała ze stanowiska.

Ewa Piorun została nauczycielką w 2009 roku, a już rok później nauczycielką w szkole w Błędowie – można więc powiedzieć, że doskonale zna placówkę, którą ma pokierować. Naucza języka angielskiego, ma też ukończone stu-

dia z zakresu zarządzania oświatą. Mieszka w gminie Nieborów.

Obowiązki zostały jej powierzone na okres 10 miesięcy, licząc od 1 września. Do obowiązków dyrektora szkoły należy też kierowanie Punktem Przedszkol-

nym w Chaśnię. Propozycję objęcia kierownictwa w placówce złożył Ewie Piorun wójt Dariusz Reczulski. Nauczycielka zdecydowała się skrócić urlop macierzyński. W przypadku powierzenia obowiązków na 10 miesięcy nie jest wymagane przeprowadzenie konkursu.

Ewa Piorun mówi, że na razie jest zbyt wcześnie, aby powiedzieć, czy po tym okresie będzie ubiegała się o stanowisko dyrektora – ale nie wyklucza takiej opcji. **tm**

Łowicz | Programy „Rodzina 500+” i „Dobry start” (300+)

Ruszyły wypłaty 500+, pieniądze już trafiają na konta

Od początku lipca drogą elektroniczną do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łowiczu złożonych zostało około 1.500 wniosków o ustalenie prawa do świadczenia wychowawczego 500+ oraz około 900 wniosków „Dobry Start” dla każdego uczącego się dziecka. Pod koniec ubiegłego tygodnia MOPS wypłacił już pierwsze kilkadziesiąt „pięćsetek”.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Na wypłaty „trzysetek” w ramach „Dobrego Startu” trzeba będzie jednak poczekać jeszcze kilka dni. – Przystąpimy do realizacji wypłat od razu po tym, jak wypłyną do nas pieniądze z Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi – powiedziała nam w piątek, 12 lipca z-ca dyrektora MOPS w Łowiczu Urszula Markowicz. Według wicedyrektora pieniądze z województwa powinny wpłynąć na konto ośrodka pomocy społecznej łącznie w tym tygodniu.

Wnioski o ustalenie prawa do świadczenia wychowawczego 500+ oraz o świadczenie „Dobry Start” (300 złotych tzw. wyprawki szkolne – płatne raz w roku) od początku lipca można składać wyłącznie w formie elektronicznej.

Tylko w ciągu pierwszych dwóch tygodni do łowickiego ośrodka pomocy społecznej wpłynęło ponad 30% wniosków o „pięćsetki” i blisko 40% wniosków w ramach programu „Dobry Start”, który nazywany roboczo jest „trzysetkami”. Dyrektor MOPS Marek Dziedziela uważa, że to dobre statystyki i jest zadowolony z ilości złożonych już wniosków. – Szacujemy, że w tym roku ze świadczenia wychowawczego 500+ skorzysta około 4.800 dzieci. Przed nowelizacją przepisów korzystało około 3 tysiące dzieci – powiedział w rozmowie z Nowym Łowiczanie.

Procedura składania wniosku i przyznawania świadczeń została uproszczona – w porównaniu z tą

obowiązującą do 30 czerwca tego roku. – Zniesione zostało kryterium dochodowe, a to oznacza, że rodzice nie muszą dokumentować swojej sytuacji dochodowej. Wniosek został uproszczony i skrócony – uważa dyrektor Dziedziela. Ponadto od 1 lipca prawo do świadczenia wychowawczego nie jest uzależnione od ustalenia alimentów na dziecko od drugiego rodzica w przypadku wniosków składanych przez rodziców samotnie wychowujących dziecko.

Należy dodać, że wnioski można składać od początku lipca 2019 r. w formie elektronicznej. Natomiast jeśli ktoś preferuje formę papierową lub nie ma możliwości złożenia wniosku on-line poprzez stronę Ministerstwa Rodziny www.empatia.mrpips.gov.pl lub za pośrednictwem bankowości elektronicznej, będzie miał taką możliwość od 1 sierpnia w siedzibie MOPS przy ul. Kaliskiej 6.

Wzory wniosków o ustalenie prawa do świadczenia wycho-



Szacujemy, że w tym roku ze świadczenia wychowawczego 500+ skorzysta około 4.800 dzieci. Przed nowelizacją przepisów korzystało około 3 tysiące dzieci.

Dyrektor MOPS
Marek Dziedziela

wawczego „Rodzina 500+” oraz świadczenia „Dobry Start” można pobrać np. ze strony internetowej MOPS Łowicz. Ponadto ośrodek uruchomił telefoniczną infolinię. Pod numerem telefonu 881-745-500 można uzyskać informacje wyłącznie na temat Programu „Rodzina 500+”.

Świadczenie przysługuje obecnie do dnia ukończenia przez każde dziecko 18 roku życia. Do tej pory przysługiwało na drugie i kolejne dziecko niezależnie od dochodu rodziny, a na pierwsze dziecko przysługiwało, jeżeli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę nie przekraczał kryterium dochodowego określonego w ustawie o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci. Od 1 lipca tego roku świadczenie wychowawcze przysługuje na wszystkie dzieci do 18. roku życia, bez względu na dochody uzyskiwane przez rodzinę.

Aby uzyskać prawo do świadczenia 500+ na nowych zasadach tj. od 1 lipca, rodzica dziecka, na które do tej pory nie pobierał tego świadczenia, musi złożyć wniosek w okresie od 1 lipca do 30 września.

Oznacza to, że tylko złożenie wniosku do końca września 2019 r. gwarantuje takiemu rodzicowi, że świadczenie wychowawcze na nowych zasadach zostanie wypłacone z wyrównaniem od lipca. Jeśli rodzic dziecka złoży wniosek po 30 września, świadczenie będzie przysługiwać od miesiąca złożenia wniosku.

Wnioskodawcy informację o przyznaniu świadczeń będą otrzymywali na wskazany przez nich adres poczty elektronicznej. W przypadku świadczeń przyznanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łowiczu powiadomienia te będą przekazywane wyłącznie z adresu: powiadomienia@mops.lowicz.pl. Należy pamiętać też o tym, że jest to jednokierunkowa forma komunikacji MOPS – klient i nie należy kierować nań żadnej korespondencji.

Świadczenia te są zwolnione od podatku. Nie podlegają egzekucji ani wliczeniu do dochodu przy ustalaniu prawa do świadczeń z innych systemów wsparcia. ■



Kopuła, która przez lata była charakterystycznym elementem architektury gmachu, już po zdjęciu z dachu.

Łowicz | Rozbiórka ostatniego budynku po „Mazowieckiej”

Zostały już tylko ściany

Nie ma już dachu, w tym także charakterystycznej kopuły, na pozostałościach po dawnym budynku Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej, przy rondzie w Alejach Sienkiewicza w Łowiczu.

Pracownicy firmy Budowa i pracujący z nim podwykonawcy szybko przeprowadzili kolejny etap pracy rozbiórkowych, wiążący się głównie z usuwaniem dachu i uprzątnięciem terenu, pozostawiając same ściany. Kopuła została zdemontowana przy pomocy dźwigu 10 lipca. W najbliższych dniach inwestor i wy-

konawca mają rozmawiać o terminie wyburzenia murów przy pomocy ciężkiego sprzętu – będzie to już ostatni etap wyburzenia budynku.

Przypomnijmy, że teren, wraz z budowlami po uczelni, od 2014 roku należy do firmy Eco Resort. W miejscu wyburzanego obecnie budynku mają powstać trzykon-

dygnacyjne obiekty mieszkalne, z lokalami usługowymi na parterze. Koncepcja nowego budynku jest jeszcze w przygotowaniu. Realizacji tego przedsięwzięcia można się wstępnie spodziewać na przełomie 2020 i 2021 roku.

Firma Eco Resort już w 2016 roku przebudowała budynek rektoratu dawnej uczelni na obiekt mieszkalny (15 mieszkań). Kolejne 21 mieszkań oddano do użytku w tym roku, w trzykonduktynym budynku wybudowanym w miejsce zburzonego akademika i biblioteki (tzw. „okrągłaka”). **tm**

REKLAMA

FOLKLOR LUDOWY

SZYTY NA MIARĘ

21 lipca 2019 r.
Skansen w Maurzycach

ORGANIZATORZY ZAPEWNIĄ DARMOWY TRANSPORT AUTOBUSOWY DO SKANSENU W MAURZYCACH. ODJAZDY ZE STAREGO RYNKU O PEŁNYCH GODZINACH 12.00 i 19.00 ORAZ ZE SKANSENU PO ZAKOŃCZENIU IMPREZY.

www.lowickie.eu

STOISKA KGW

OBRZĘD ŻNIWNY

KONKURS KAPEL

Starosta Łowicki
Marcin Kosiorek

Patronat Honorowy
Marszałek Województwa Łódzkiego
Grzegorz Schreiber

PROGRAM IMPREZY

zabawkowy kocioł w skansenie

13.00 - msza święta
zagroda i pole obok wiatrak

14.00 - przedstawienie obrzędu żniw przez Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Boczek Chełmoński”
amfiteatr - scena pod strzechą

15.30 - otwarcie imprezy, część oficjalna, przemówienie Pana Starosty

15.45 - wręczenie nagrody „Łowicka Róża”
rozstrzygnięcie konkursu Radia Victoria i wręczenie nagród

16.00 - konkurs kapel i wręczenie nagród
duża scena za wiatrakami

17.50 - występ zespołu Trebunie Tutki

19.00 - występ zespołu COSMO

20.00 - występ zespołu DEFIS

21.30 - zakończenie imprezy
piec chlebowy
godz. 15.00 - 17.00 - pokaz pieczenia chleba z degustacją

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”
Operacja pn. „Folklor ludowy szyty na miarę” współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Punkt zapalny

Dokumenty łowickiego
koła ŚZŻ AK
trafiły do archiwum. str. 21

Sapy | Psy atakują mieszkańców

Nie pilnujesz psa, spodziewaj się kary!

Psy biegające luzem po ulicach, atakujące przechodniów lub wybiegające z posesji w pogoni za rowerzystami to problemy z jakimi borykają się mieszkańcy Gminy Domaniewice. O pomoc w rozwiązaniu tego kłopotu apelowała podczas ostatniej sesji Rady Gminy Domaniewice, 27 czerwca, sołtys Sap Katarzyna Łukasik. Wcześniej sprawę zgłoszono dzielnicowemu.

**AGNIESZKA
WOJCIESZEK**

agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info

Przypomnijmy, że diskutowany podczas posiedzenia radnych problem występuje w gminie od dawna. Choćby kilka miesięcy temu, jeszcze w okresie zimowym, wójt Paweł Kwiatkowski wystosował otwarty apel do mieszkańców gminy, w którym sygnalizował istnienie kłopotów, płynących z niesforności psów, które posiadają właściciele, a mimo to luzem biegają po wsi, przysparzając zmartwień mieszkańcom sąsiednich posesji, a w przypadku zwierząt oddalających się od miejsca zamieszkania na znaczne odległości nawet innych miejscowości.

– Coraz więcej mamy zgłoszeń o psach, które formalnie pozostają pod czyjąś opieką, a mimo to nie są dopilnowane. Zdarza się, że wybiegają one z posesji atakując przechodniów lub goniąc rowerzystów. Trzeba temu zapobiegać, a jest to niezwykle ważne choćby ze względu na dzieci i osoby starsze, które przechadzając się w okolicy gospodarstw, szczególnie narażone są na niebezpieczeństwo, bo nie mają się jak bronić – przekonywał wójt.

W dyskusji udział brał również dzielnicowy, starszy sierżant Michał Garstka, który obiecał przeprowadzenie wzmożonych kontroli na terenie gminy oraz wdrożenie innych działań, mających na celu ograniczenie istniejącego problemu. Z informacji



przekazanych przez dzielnicowego wynika, że akcja realizowana będzie w ramach tzw. programu

priorytetowego, który zmienia się co pół roku. – Podobny problem istniał niedawno w Lisiewiczach

Dużych i Małych, a realizacja zadań w ramach tego programu pozwoliła nam wyeliminować go

prawie do zera. Mogę zapewnić, że w tych miejscowościach rzadko pojawiają się tego typu wykroczenia. Oby podobnie było w Sapach – relacjonował dzielnicowy.

W rozmowie z naszym reporterem starszy sierżant Michał Garstka przyznał, że kłopot z waleśającymi się psami jest zjawiskiem powszechnym i trudnym do całkowitej eliminacji, ze względu na szeroką skalę występowania oraz brak świadomości społecznej.

– Na pewno zastosujemy wobec nieodpowiedzialnych właścicieli środki dyscyplinujące, takie jak kary i pouczenia, jednak uwagę zwrócimy również na aspekt edukacyjny, by mieszkańcy mieli świadomość zagrożenia, jakie stwarzają ich psy oraz wynikających z tego konsekwencji prawnych – zauważył. Przypomnijmy, że każdy właściciel psa zobowiązany jest do pilnowania zwierzęcia, a także zachowania wszelkich środków ostrożności, mających na celu ograniczenie ewentualnego zagrożenia, jakie może stworzyć. Należy do nich m.in. zabezpieczenie posesji przed ucieczką psa. Ponadto, czworonóg powinien posiadać aktualne szczepienia zgodne z obowiązującymi przepisami. ■

Łyszkowice | Wymiar kary uzgodniony z prokuraturą

Wykonawca altany dobrowolnie poddał się karze

3 tysiące złotych grzywny oraz pokrycie kosztów sądowych – taką karę orzekł Sąd Rejonowy w Łowiczu w sprawie posłużenia się przez przedsiębiorcę z Kalenic sfałszowanym dokumentem przy uzyskaniu zlecenia budowy altany w sąsiedztwie Gminnego Ośrodka Kultury w Łyszkowicach.

Sąd tym samym przychylił się do wniosku oskarżonego o dobrowolne poddanie się karze w wymiarze uzgodnionym na etapie postępowania w Prokuraturze Rejonowej w Łowiczu. O sprawie pisaliśmy jesienią ubiegłego roku.

Jak wynika z ustaleń prokuratury – właściciel firmy przyznał się do posłużenia się sfałszowanym

dokumentem przy uzyskaniu zlecenia budowy altany.

Sprawa miała swój początek w 2017 roku, kiedy to gmina wystąpiła z zapytaniem ofertowym dotyczącym budowy altany. Chęć jej wybudowania wyraziły dwie firmy, w tym wspomniana firma z Kalenic oraz przedsiębiorca z Łyszkowic. Gmina wybrała

ofertę tańszą o blisko 20 tys. złotych (czyli za ok. 47,5 zł wobec konkurencyjnej oferty w wysokości ok. 67 tys. zł).

Jak się później okazało altana została wykonana z tzw. drewna tartaczego, zaś według dokumentów było to droższe drewno sosnowe. Właściciel firmy z Kalenic w maju ubiegłego roku przyznał w piśmie skierowanym do wójta, że dokument dotyczący drewna był sfałszowany przez jego pracowników, a on sam o tym nic nie wiedział. Wójt powiadomił wtedy prokuraturę. W trakcie postępowania nie udało



Altana została wykonana z tzw. drewna tartaczego, według dokumentów było to droższe drewno sosnowe.

się ustalić sprawców sfałszowania dokumentu.

Przypomnijmy, że altana była jednym z zadań wybranych do realizacji przez mieszkańców Łyszkowic na zebraniu sołeckim. Szybko stała się przedmiotem sporu, bo władze gminy zdecydowały się na inny projekt niż ten wybrany na zebraniu sołeckim, uzasadniając to względami estetycznymi i praktycznymi.

Na gorszą niż wymagana jakość drewna przeznaczonego do budowy altany (według projektu przyjętego przez władze gminy) jako pierwsi zwrócili uwagę przedsiębiorcy z Łyszkowic Piotr i Grażyna Rykałowie, którzy złożyli drugą, odrzuconą przez gminę ofertę i tym samym poczuli się

pokrzywdzeni w postępowaniu (Grażyna Rykała jest od listopada przewodniczącą rady gminy, ale kiedy sprawa altany była zgłaszana do prokuratury, nie pełniła jeszcze żadnych funkcji w lokalnym samorządzie). Podejrzanie niska cena, wobec wysokich wymagań określonych w zapytaniu, od razu wzbudziła ich podejrzenia. Informowali oni wójta Adama Rutę o ich wątpliwościach co do jakości drewna już w grudniu 2017 roku, zanim altana została zbudowana – dlatego w ich ocenie wójt, mając taką wiedzę, w ogóle nie powinien pozwolić na postawienie altany. Ich zdaniem już na pierwszy rzut oka można było stwierdzić, że jest to materiał gorszej jakości.

mak, tm

REKLAMA

Kaliszanka
IMPREZY
okolicznościowe
sala do 54 osób
Łowicz, ul. Lniana 1
tel. 501-011-198

U Pana Tadeusza
w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne
(na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena
w Dąbkowicach
Dołnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo
w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne
od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

U Rejenta
w Głownie

→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ zapisy na 2019 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

LOKALE
DO WYNAJĘCIA
biurowe i handlowe
50m² – 700m²
od 20 zł / m²
CENTRUM ŁOWICZ
tel. 534-500-595

AUTO
GAZ
SERWIS
montaż instalacji gazowych
firmy Stag, KME
naprawa zawieszki
i geometria kół
Stroniewice 11, 603-502-207

KREDYTY
GOTÓWKOWE
I KONSOLIDACYJNE
DLA ROLNIKÓW
do 500 tys. zł
FINES ŁOWICZ
ul. KRAKOWSKA 18
tel. 46 895-18-59

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD REKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

SOPRANO
PRANIE
DYWANÓW
i TAPICERKI
SAMOCHODOWEJ
▪ Konkurencyjne ceny
▪ Usługa z dojazdem do Klienta
tel. 728-488-547
Osiny 12a, 95-061 Dmosin

BRAMY
DRZWI
AUTOMATYKA
HÖRMANN
WIŚNIOWSKI
eBramy.pl
KOŁO Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Aktualności



**Kolejna edycja
Dnia Kiernozkiego Dzika
za nami. str. 18**

Łowicz | Oświadczenia majątkowe

W kieszeniach urzędników i radnych miejskich

Wzorem lat ubiegłych kontynuujemy publikację oświadczeń majątkowych samorządowców z Łowicza, powiatu łowickiego oraz okolicznych gmin. Tym razem zaglądamy „do kieszeni” burmistrza Łowicza, radnych miejskich i najważniejszych urzędników w ratuszu. Przedstawiamy one stan majątkowy oraz dochody na koniec grudnia 2018 roku.

**AGNIESZKA
ANTOSIEWICZ**

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

Dochody burmistrza i jego współpracowników

■ **Krzysztof Jan Kaliński, burmistrz Łowicza.** Posiadał zgromadzone oszczędności w kwocie 110 tys. zł, w ubiegłym roku 100 tys. zł, które stanowiły małżeńską wspólność majątkową. Jest właścicielem domu o powierzchni 129 m² o wartości 180 tys. zł i współwłaścicielem wraz z żoną mieszkania o powierzchni 30 m² i wartości 150 tys. zł oraz właścicielem działki budowlanej o powierzchni 527 m² o wartości 30 tys. zł. W 2018 roku z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Łowiczu osiągnął dochód w wysokości 151.858,06 zł (poprzednio 162.582,06 zł), zaś dochód jego małżonki wyniósł 48.681,14 zł. Posiada samochód Kia Optima z 2017 roku o wartości 85 tys. zł.

■ **Bogusław Bończak, zastępca burmistrza Łowicza.** Posiadał środki pieniężne: w walucie polskiej w wysokości 195.000 zł (poprzednio 160 tys. zł) oraz 3.500 euro (poprzednio 2.000 euro). Jest współwłaścicielem wraz z żoną i matką domu o powierzchni 213 m² o wartości 240 tys. zł oraz działek o powierzchni: 472 m², 352 m² oraz 288 m². Wartość tych działek to odpowiednio 40 tys. zł, 30 tys. zł i 25 tys. zł. W 2018 roku osią-

gnął dochód z tytułu zatrudnienia w wysokości 146.683,58 zł (poprzednio 146.137,21 zł). Jest właścicielem samochodu osobowego Subaru XV z 2013 roku o wartości 43 tys. zł.

■ **Mariusz Siewiera, zastępca burmistrza miasta Łowicza.** Na koniec 2018 roku wykazał składniki majątku odrębnego w walucie polskiej: oszczędności 4.630,92 zł (poprzednio 58.158,81 zł), udzielone pożyczki na kwotę 60 tys. zł (tak jak poprzednio) i wierzytelności na kwotę 29.637,62 zł (poprzednio 32.875,79 zł). Jako środki pieniężne zgromadzone w walucie obcej wykazał 1.533,11 euro. Jest współwłaścicielem w 1/6 mieszkania o pow. 59,66 m² o wartości 180 tys. zł. W oświadczeniu za 2018 roku wykazał, że wspólnie z innymi osobami prowadził spółkę cywilną (transport, szkolenia, księgowość), z której uzyskał 226.344,05 zł przychodu i -4.462,98 zł dochodu (poprzednio były to odpowiednio kwoty 127.823,29 zł i 12.149,60 zł). Wśród składników dochodu wykazał: 45.993 zł z umowy o pracę, 2.931,29 zł z umowy zlecenia, 13.361,90 zł z tytułu pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich. Jest właścicielem samochodu osobowego Audi Q5 z 2012 roku o wartości 85.000 zł oraz współwłaścicielem w 1/2 samochodu dostawczego Renault Master o wartości 140.796 zł.

Samodzielnie spłaca kredyt na rachunku bieżącym w wysokości 12.000 zł, wykorzystany w kwocie 10.693,63 zł, a tak-

że współspłaca w 1/2 pożyczkę na zakup samochodu Renault w kwocie 126.716,40 zł (oprocentowanie 4,64%), do spłaty pozostało 119.477,28 zł.

■ **Maria Jolanta Więkowska, sekretarz Urzędu Miejskiego.** Wykazała na koniec 2018 roku środki pieniężne w walucie polskiej w kwocie 41.330 zł, zaś w roku poprzednim miała zgromadzone 52.947,95 zł. Posiada dom o powierzchni 114,7 m² o wartości 350 tys. zł oraz mieszkanie o pow. 36 m² o wartości 128 tys. zł (tytuł prawny: spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu).

W 2018 roku osiągnęła dochód z tytułu zatrudnienia w wysokości 131.481,99 zł (w roku ubiegłym 121.426,00 zł), a także 37.000 zł ze sprzedaży samochodu marki Nissan Juke i 5.000 zł ze sprzedaży Fiata Punto Evo.

Nie wykazała składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10.000 zł. Ma do spłaty kredyty: hipoteczny mieszkaniowy w PKO BP na zakup mieszkania w Łowiczu w wysokości 116.414,60 zł, kredyt hipoteczny mix – PKO BP na uregulowanie zobowiązań oraz spłatę kredytu w wysokości 36.708,82 zł, pożyczkę gotówkową w PKO BP na bieżące zakupy w wysokości 12.624 zł, pożyczkę gotówkową w PKO BP na zakup samochodu w wysokości 26.456,27 zł, pożyczkę gotówkową w SKOK-u Stefczyka w wysokości 11.800 zł oraz pożyczkę gotówkową w SKOK-u Stefczyka na bieżące zakupy w wysokości 13.000 zł.

■ **Arkadiusz Ryszard Podsek, skarbnik Urzędu Miejskiego.** Posiadał środki w walucie polskiej w wysokości ok. 44.900 zł (poprzednio 9.100 zł), na Indywidualnym Koncie Zabezpieczenia Emerytalnego ok. 40.600 zł (poprzednio 31.400 zł), a także 8,15 euro (poprzednio 25,50 euro) i 2.425 forintów (jak poprzednio). Ma też jednostki uczestnictwa w ubezpieczonych funduszach kapitałowych o wartości 67.400 zł (rok wcześniej 77.400 zł).

We współwłasności z małżonką posiada: dom o powierzchni 160,99 m² o wartości około 480.000 zł i mieszkanie o powierzchni 55,6 m² i wartości 240.000 zł. Wśród innych nieruchomości we współwłasności małżeńskiej wykazał: działkę pod domem o pow. 463 m² i wartości około 25.000 zł, mieszkanie o pow. 36,68 m² o wartości ok. 367 tys. zł, miejsce garażowe o pow. 25,24 m² o wartości 25 tys. zł.

Posiada 25 akcji na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie S.A. oraz 934 akcje Tauron Polska Energia S.A. Jest członkiem Rady Nadzorczej Zakładu Energetyki Ciepłej i Zakładu Utrzymywania Miasta w Łowiczu. Z tego tytułu osiągnął w ubiegłym roku dochód w wysokości 42.248,09 zł brutto (poprzednio 35.656,80 zł brutto). Jego dochód z tytułu zatrudnienia wyniósł 130.651,12 zł (poprzednio 135.733,77 zł, w tym nagroda jubileuszowa 14.320 zł). Inne dochody z tytułu działalności wykonywanej osobiście: 312 zł (poprzednio 1.412,00 zł). Posiada samochody: Volkswagen Passat z 2013 roku oraz Suzuki Swift 1.2 Comfort z 2014 roku. Spłaca kredyt w ING Banku Śląskim, do spłaty (stan na 31.12.2018 r.) – 51.915,76 zł.

Radni miejscy

■ **Henryk Kazimierz Ząsepa, przewodniczący rady.** Posiadał zgromadzone 2.924 zł (poprzednio 4.112 zł) w małżeńskiej wspólności majątkowej. Dom o pow. 110 m² i wartości ok. 380 tys. zł stanowi majątek odrębny żony. Ponadto wymienia gospodarstwo rolne o pow. 3,1037 ha i wartości 300 tys. zł, budynki gospodarcze o wartości ok. 22 tys. zł – majątek odrębny żony. Dochody: z tytułu emerytury 40.749,76 zł (poprzednio 39.447,22 zł), ze stosunku pracy 24.869,97 zł, z działalności wykonywanej osobiście 2.026,75 zł (poprzednio 1.694,53 zł) – razem 67.646,48 zł.

Z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych otrzymał: 1.800 zł (poprzednio 1.658 zł), diety radnego – 20.936,18 zł (poprzednio 20.105,78 zł). Dochody żony: 10.914,20 zł ze stosunku pracy, 30.584,40 zł emerytury, 3.506 zł działalności wykonywanej osobiście oraz 1.157,49 zł z ZFSS. Posiada Skodę Rapid Spaceback z 2016 roku o wartości 44.467 zł. Spłaca kredyt na rzecz Volkswagen Bank Polska o wartości 62.342,74 zł (na koniec grudnia 2018 roku do spłaty pozostało 43.691,99 zł).

■ **Marek Borowski, wiceprzewodniczący rady,** podobnie jak przed rokiem nie wykazał zgromadzonych oszczędności. Wraz z żoną posiada działkę rolną o powierzchni 0,5 ha o wartości 20 tys. zł. Z tytułu emerytury osiągnął dochód w wysokości 21.575,24 zł (poprzednio 21.032,44 zł), z diety radnego 20.626,14 zł (poprzednio 19.678 zł). Wśród składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł wymienił samochód Renault Trafic o wartości 14 tys. zł, osobowego Opla o wartości 20 tys. zł i pasiekę pszczelarską

o wartości 80 tys. zł – wszystko to w małżeńskiej współwłasności. Wśród zobowiązań pieniężnych wymienił zaciągnięty w październiku 2015 roku w Banku Przemysłowo-Handlowym kredyt w wysokości 84 tys. zł (na koniec 2018 roku do spłaty pozostało 49 tys. zł).

■ **Krzysztof Olko, wiceprzewodniczący rady,** miał zgromadzone 12.581,51 zł (poprzednio 33.707,56 zł) jako majątek odrębny. Posiada 1/2 udziału we współwłasności dwóch nieruchomości rolnych: o pow. 4,17 ha o wartości udziału 165 tys. zł oraz o pow. 0,72 ha o wartości udziału 30 tys. zł – obie stanowią jego majątek odrębny. Z tytułu umowy o pracę osiągnął dochód w wysokości 60.217,57 zł (poprzednio 53.413,33 zł), diety radnego – 19.527,06 zł (poprzednio 19.325,76 zł), ekwiwalenty sędziowskie (z tytułu sędziowania zawodów) – 11.901 zł (poprzednio 2.757 zł). Posiada też numizmaty o wartości ok. 29.800 zł jako majątek odrębny.

■ **Lech Aniszewski, radny,** wykazał oszczędności w wysokości 21.034,36 zł w małżeńskiej współwłasności majątkowej. Również w małżeńskiej współwłasności majątkowej posiada dom o pow. 145 m² i wartości 350 tys. zł oraz działkę, na której stoi dom o pow. 1.726 m² i wartości ok. 120 tys. zł. Wśród składników dochodu wykazał: 123.138,68 zł z tytułu umowy o pracę 2.214,41 zł diety radnego, 6.000 zł ze świadczenia 500+ oraz 600 zł ze świadczenia „Dobry Start”. Spłaca pożyczkę na cele mieszkaniowe z ZFSS na kwotę 35 tys. zł.

■ **Grzegorz Durka, radny** – właściciel PPHU Dagram-Plast w Łowiczu – miał zgromadzone w małżeńskiej wspólności majątkowej 25 tys. zł (poprzednio 50 tys. zł) oraz akcje i środki pieniężne na rachunku Giełdy Papierów Wartościowych na kwotę 420 zł, tak jak poprzednio. Posiada dom o pow. 298,7 m² oraz budynek gospodarczy o pow. 78,7 m² na działkach o łącznej pow. 1.033 m² o wartości 598 tys. zł – we współwłasności majątkowej.

Posiada samochody Audi Q7 z 2008 roku o wartości ok. 45 tys. zł oraz Audi A6 z 2002 roku o wartości 10.000 zł.

REKLAMA

ZłoteRęce

SALON ŁAZIENEK

RATY!!!

ŻYCHLIN
UL. 3 MAJA 22
WEJŚCIE OD ULICY
TEL. 533 333 139

PROJEKTOWANIE ŁAZIENEK 3D

OFERUJEMY KONKURENCYJNE CENY
ZAPRASZAMY !!!

pn. wt. śr. pt.: 9:00 - 17:00 czw.: 8:00 - 17:00 sob.: 8:00 - 15:00

MASZYNY ROLNICZE I SADOWNICZE

WSZYSTKO DO SĄDU

CIĄGNIK 50 KM OD 50 TYSIŁ

tel. 696 223 305

DRZWI PANELE

GLAZPANEL

Łowicz, ul. Gen.Klickiego 18, tel. 46/830-34-14
czynne: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14 **ZAPRASZAMY**

WYPRZEDAŻ DRZWI Z EKSPOZYCJI

Edukacja | Nabór do szkół średnich w Łowiczu

Miejsce wystarczy dla wszystkich

Zakończyła się pierwsza tura naboru do szkół średnich. To wyjątkowy nabór, ponieważ w związku z przeprowadzaną reformą oświaty, 1 września naukę w szkołach średnich zaczną uczniowie z dwóch roczników – ostatni absolwenci likwidowanych gimnazjów, oraz pierwsi ośmioklasowej szkoły podstawowej.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

W ostatnich dniach w mediach ogólnopolskich dużo mówi się o uczniach, dla których w związku z podwójnym rocznikiem może zabraknąć miejsc w szkołach śred-

nich. Młodzież z powiatu łowickiego może jednak spać spokojnie – miejsc w szkołach jest więcej niż zgłoszonych chętnych. Wyniki naboru w województwie łódzkim zostały ogłoszone w miniony wtorek, 16 lipca.

W szkołach powiatu łowickiego (wszystkie podawane dane uwzględniają także Pijarskie LO

oraz ZSCKR w Zduńskiej Dąbrowie) przygotowanych jest 2066 miejsc, przy zgłoszonych 1716 wnioskach. Wniosków jest więcej niż tegorocznych absolwentów w podstawówkach i gimnazjach pow. łowickiego, co świadczy o tym, że są wśród nich absolwenci szkół spoza powiatu. 128 uczniów nie dostarczyło jeszcze wymaganego kompletu dokumentów, mimo złożenia wniosku. Kiedy to zrobią, będą oczywiście mogli wziąć udział w dalszej rekrutacji, ale nie można wykluczyć, że są wśród nich osoby, które dostały się do szkół średnich w innych powiatach. Wśród tych, którzy dokumenty dostarczyli, jest 97 uczniów, którzy jeszcze nie odstali się do żadnej szkoły – bo za-

brakło im punktów by dostać się do wybranej szkoły lub szkół, natomiast nie wskazali w dalszej preferencji innych placówek – te osoby poczekać do końca sierpnia, na rozstrzygnięcie drugiego etapu naboru.

W drugim etapie naboru dużego wyboru nie będzie, bo wolne miejsca będą przede wszystkim w szkołach, w których w pierwszym było mniej chętnych niż zakładano – to zespoły szkół ponadgimnazjalnych nr 1 i 3.

Wyniki naboru pozwalają wstępnie założyć, ile klas powstanie w poszczególnych szkołach, choć wielu przypadkach może się to zmienić pod koniec sierpnia.

Dobrze wypadł nabór w licach, stąd można już założyć, że po-

wstanie 8 klas pierwszych w I LO, 6 klas w II LO i 6 w Pijarskim LO. Najwięcej klas pierwszych będzie jednak w ZSP nr 2 – 12, a w ZSP nr 4 – 8. ZS CKiR w Zduńskiej Dąbrowie może liczyć na 7 – 8 klas. W szkołach, w których nabór wypadł nieco słabiej, wszystko się jeszcze może zmienić – na ten moment ZSP nr 1 mógłby utworzyć 7 klas, a ZSP nr 3 – 8, może być ich jednak więcej po drugiej turze naboru.

Większość klas pierwszych liczy od 24 do 30 osób. Wyjątkiem jest na przykład nowy kierunek w I LO – cyberbezpieczeństwo, gdzie miejsc było tylko 9.

Planowanych klas było więcej. W I LO na przykład nie będzie pierwszej klasy humanistycznej

“

Młodzież z powiatu łowickiego może jednak spać spokojnie – miejsc w szkołach jest więcej niż chętnych.

(dla absolwentów szkół ponadgimnazjalnych), a w II LO pierwszych klas o profilu obrona i bezpieczeństwo publiczne.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku, kiedy do szkół ponadgimnazjalnych szedł jeden rocznik, do łowickich przyjętych zostało 771 uczniów przy 856 miejscach. ■

Gmina Bolimów | Nadzwyczajna sesja

Tajnego przyjęcia studium nie będzie

Jutro w piątek 19 lipca o godz. 14. w Urzędzie Gminy w Bolimowie rozpocznie się zwołana w trybie nadzwyczajnym sesja Rady Gminy. Dotarły do nas przypuszczenia, że w jej trakcie ma być wprowadzony dodatkowy punkt – przyjęcie studium uwarunkowań i rozwoju gminy Bolimów.

Dokument ten w ostatnim czasie wzbudził wiele kontrowersji szczególnie wśród mieszkańców Ziemiars, którzy obawiają się, iż zawarte w nim zapisy otworzą drogę do niekorzystnego dla nich zagospodarowania okolicy.

– Staramy się mierzyć i rozwiązywać problemy niż je ukrywać – skomentował pytanie o potajemnym wprowadzeniu punktu o przyjęciu studium do porządku obrad nadzwyczajnej sesji Rady wicewójt Patryk Kołosowski. Natomiast wójt Stanisław Linart powiedział nam, że studium będzie dyskutowane na sesji sierpnio-

“

Staramy się mierzyć i rozwiązywać problemy niż je ukrywać.

wicewójt
Patryk Kołosowski

wej, zwołanej w normalnym trybie przez przewodniczącego Rady Gminy, wówczas też radni zostaną zapoznani z uwagami, które

zostały w przewidzianym czasie złożone do gminy. Przewodniczący Rady Gminy Jan Hubert także zaprzeczył, aby w programie sesji miał znaleźć się punkt o studium. Zaznaczył, że nie przewiduje, aby temat w ogóle był podejmowany nawet w dyskusji.

Jutrzejsza sesja ma dotyczyć wyłącznie wprowadzenia do budżetu gminy na obecny rok kwoty 30 tys. zł. Pieniądże te otrzymały trzy sołectwa (po 10 tys. zł każde) z Urzędu Marszałkowskiego na realizację zadań lokalnych. Sołectwo Bolimów na zakup wyposażenia kuchennego dla Koła Gospodyń Wiejskich w Bolimowie. Sołectwo Kurabka na remont i odnowienie kapliczek i krzyży przydrożnych w tej miejscowości. Sołectwo Wólka Łasiecka na zagospodarowanie terenu, który ma służyć celom integracyjnym, turystyce pieszej oraz konnej. ■

RZUT OKIEM | CO SŁYCHAĆ NA BUDOWIE DOMU MOCARZY?



Późną wiosną zapowiadaliśmy, że siostry zmartwychwstanki pobudują w Moczarzewie dom pomocy społecznej.

Nazwały to Domem dla Mocarzy. Inwestycja zaplanowana jest na najbliższe 5-6 lat, ale już teraz „ruch” na placu budowy jest duży. Obecnie na budowie trwają prace przy fundamentach. W całości wykonana jest instalacja kanalizacyjna – poziomy kanalizacyjny pod płytę żelbetową. – Odkryliśmy, że nasz „dom” ma pierwsze lokatorki – jaskółeczki – relacjonują żartobliwie siostry. opr. mak

REKLAMA

TRZEBA MYŚLEĆ TRZEŻWO

Alkohol i upał to niebezpieczne połączenie.
Zaburzenia pracy serca, udar słoneczny, niewydolność krążenia to dla organizmu poważne skutki.

Przyczyną wielu utonięć jest szok termiczny, który spowodowany jest gwałtownym ochłodzeniem organizmu.

Korzystającym z kąpeli pod wpływem alkoholu niejednokrotnie przychodzą do głowy nieodpowiednie pomysły, pojawia się brawura np. niebezpieczne skoki do wody. Konsekwencje takich zachowań mogą być tragiczne i nieodwracalne.

Apelujemy o zachowanie rozsądku i zastanowienie się czy warto ryzykować?

WARTO TRZEŻWO MYŚLEĆ - ZAWSZE I WSZĘDZIE !!!

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Łowiczu

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

• ekogroszek • kostka • miął • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIEŃ OZDOBNE **ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPOŁKA** itp.
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

GORMAR SKŁAD WĘGLA **POWÓZ GRATIS !!!**

TYLKO POLSKI WĘGIEL

• KOSTKA • ORZECH
• EKO-GROSZEK
• MIAŁ • GROSZEK

Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

AUTO NA GAZ

✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: • silników • zawieszzeń
• hamulców • zbieżność kół:
osobowe, jeepy, 4x4

poleca: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

Łowicz | Przyjechali do Łowicza ze Skierniewic

Ukradli whisky i chcieli zwiać

Około południa 13 lipca dwóch młodych mężczyzn weszło do jednego z łowickich marketów, kręcili się po nim, w pewnym momencie podeszli do działu z alkoholem, skąd z jednego z regałów wzięli cztery butelki z whisky i rzucili się do ucieczki.

Mężczyźni od momentu wejścia do sklepu zwrócili uwagę pracownika ochrony, dlatego gdy chcieli uciec ze sklepu, ten rzucił się za nimi w pogoń. W czasie próby zatrzymania jeden ze złodziei uderzył go butelką. Mimo stawianego oporu, mężczyzna został zatrzymany.

Powiadomiony o zdarzeniu dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu wysłał na miej-

sce patrol i skierował policjantów do poszukiwań drugiego sprawcy kradzieży, któremu udało się wy dostać ze sklepu. Mężczyzna został w krótkim czasie ujęty.

Sprawcami okazali się być dwaj skierniewiczanie w wieku 24 i 20 lat, którzy mieli już do czynienia z policją za podobne przestępstwa. Starszy usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej, za co grozi mu kara do 10 lat więzienia. Na wniosek prokuratora Sąd Rejonowy w Łowiczu zastosował wobec niego areszt tymczasowy na okres 3 miesięcy. Wobec młodszego, któremu grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności, orzeczono środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego. ■

Łowicz | Drogówka

123 km/h w terenie zabudowanym

Policjanci odebrali 16 lipca po godz. 21. prawo jazdy 29-letniemu mieszkańcowi Łodzi, który jechał volkswagenem passatem z prędkością 123 km/h ulicą Warszawską w Łowiczu. Nie był to jedyny kierowca, który na terenie powiatu

łowickiego stracił w ostatnim czasie prawo jazdy.

15 lipca stracił je również 43-letni mieszkaniac pow. kartuskiego, który Fordem Mondeo na ul. Poznańskiej jechał z prędkością 102 km/h. ■

Łyszkowice | Ochotnicza Straż Pożarna

Zbiórka pieniędzy na samochód

Druhowie z OSP w Łyszkowicach utworzyli społeczny komitet, który zbiera pieniądze na lekki samochód ratowniczo-gaśniczy dla jednostki.

Przez trzy dni 12 – 14 lipca chodzili do mieszkańców z prośbą o wsparcie, a jeszcze do 26 sierpnia można wrzucać datki do puszek stojącej w remizie.

Prezes jednostki dh Konrad Skoneczny cieszy się z bardzo pozytywnego odbioru inicjatywy wśród mieszkańców. – Każdy wpłacał w zależności od możliwości, niektórzy po 10 zł, bogat-

si przedsiębiorcy nawet po 500 zł – mówi. – Byli też starsi, ubożsi ludzie, którzy przeproszali nas, że nie mogą nas w tej chwili wesprzeć pieniędzmi, ale również im jesteśmy wdzięczni za ciepłe słowa, bo to też jest ważne dla nas wsparcie.

W ciągu trzech dni uzbierano 10.898 zł, z czego strażacy są bardzo zadowoleni. Mówią, że dużo dała pomoc miejscowego proboszcza, a zarazem powiatowego kapłana straży pożarnej, ks. Jerzego Modelewskiego, który namawiał do zbiórki podczas niedzielnych kazania. Komitetowi pomagały też urząd oraz rada gminy, szczególnie przewodnicząca Grażyna Rykała. Samochód, jaki chcieliby jeszcze w tym roku nabyć dru-

howie z Łyszkowic, miałby zastąpić w jednostce wysłużonego i niespełniającego współczesnych standardów wyposażenia VW T4 z 1993 r., który praktycznie nie nadaje się już do wyjazdów na autostradę. Jednostka ma co prawda dwa inne samochody – ciężkiego Jelcza z 1986 r. oraz średniego MAN-a z 2010 r., ale niekażdy z ochotników ma uprawnienia do kierowania nimi. Większość z nich ma tylko prawo jazdy kategorii B i testy psychologiczne na prowadzenie pojazdów uprzywilejowanych, a to wystarcza tylko do kierowania pojazdem lekkim.

Trzeba tu zaznaczyć, że jednostka z Łyszkowic, wpisana do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, jest jedną z naj-

częściej wyjeżdżających do akcji w całym pow. łowickim. W ubiegłym roku odnotowała 82 wyjazdy, z czego 42 do wypadków, najczęściej na autostradzie A2.

Koszt nowego, wyposażonego samochodu lekkiego to ok. 225 tys. zł. Straż ma już przyznaną dotację w wysokości 150 tys. zł z budżetu gminy i blisko 13 tys. zł z funduszu sołeckiego Łyszkowic. Czekają jeszcze na odpowiedź różnych instytucji i fundacji, do których zgłaszała się z prośbą o wsparcie.

– Jeżeli ktoś miałby wątpliwości, nasza zbiórka jest legalna, zarejestrowana, można to sprawdzić na rządowej stronie z wykazem zbiórek – zapewnia prezes Skoneczny. **tm**

Gmina Zduny | Kto zadba o pobocza SKR był najdroższy

5 firm było zainteresowanych świadczeniem usługi wygaszania poboczy w pasie drogowym gminnych dróg na terenie gm. Zduny w tym roku. Gmina wylaniała usługodawcę w czerwcu, w trybie zapytania ofertowego. Wygrała spółka Verde ze Skierniewic, które wyceniła prace na 104,76 zł brutto/godzinę. Co ciekawe, to inna skierniewicka firma złożyła tańszą

ofertę – Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe Roadbud zaproponowało 84,24 zł, jednak w toku postępowania firma wycofała się.

SKR w Zdunach zaproponowała cenę 228 zł/godzinę – i była to najwyższa cena. Spółka „Klys” Roboty drogowe z Łagiewnik Nowych, wyceniła koszt usługi na 123 zł, a Bud-Raf z Reczyc w gminie Domaniewice – na 105 zł. **mwk**



Nowy sklep sieci Biedronka działa w Kocierzewie Płd.

Kocierzew Płd. | Nowy market Biedronka powstała w Kocierzewie

29 czerwca w Kocierzewie Południowym otworzył się sklep sieci Biedronka. Poprzednio w tym miejscu mieściły się Delikatesy Centrum. – Jestem już emerytem, od roku szukałem nabywcy, który poprowadzi w tym miejscu sklep pod tym samym lub innym szyldem, zgłosiła się Biedronka –

mówi nam właściciel obiektu Jan Kuś, który wydzierżawił go spółce Jerónimo Martins Polska.

Co ważne, wszyscy pracownicy Delikatesów Centrum zachowali pracę i otrzymali zatrudnienie w Biedronce. – Był to jeden z warunków zawiązania współpracy – zapewnił Jan Kuś. **aa**

Gmina Chąšno | Powstanie książka o historii gminy

Mieszkańcom spodobał się pomysł monografii

Stowarzyszenie „KGW – Razem dla Gminy Chąšno” przy wsparciu władz gminy i mieszkańców zamierza przygotować pierwszą publikację monograficzną na temat dziejów gminy Chąšno (do 1953 roku gm. Jezioro). Opracować mają ją specjaliści, a mieszkańcy będą mogli im pomóc, dostarczając materiałów i informacji.

Stowarzyszenie złożyło wniosek do budżetu obywatelskiego woj. łódzkiego (o czym pisali-

śmy). – Konkurencja w budżecie obywatelskim jest duża, ale mieszkańcy naprawdę się zaangażowali w popieranie tego przedsięwzięcia, patrzę na to z optymizmem – mówiła prezes stowarzyszenia Irena Kolos, sołtys Sierznik.

O tym, czy przedsięwzięcie zdobyło wystarczającą liczbę głosów, przekonamy się wkrótce – ogłoszenie wyników głosowania planowane jest do 3 września. Wójt Dariusz Reczulski mówi jed-

nak, że nawet gdyby stowarzyszeniu nie udało się uzyskać dotacji, postara się w miarę możliwości wspomóc inicjatywę. – Są jeszcze inne możliwości zdobycia środków – stwierdza.

Koncepcja jest zależna od środków, ale też od ilości zebranego materiału, więc trudno mówić, jaki kształt czy rozmiar będzie miała publikacja. Założenie jest takie, by nie był to album fotograficzny, ale książka bogata w treść.

Nie wiadomo też jeszcze, kto miałby zebrać informacje i napisać pracę. Inicjatorzy najchętniej widzieliby w tej roli dr Tadeusza Żaczka – historyka, regionalistę, prezesa Łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, związanego z gm. Chąšno również prywatnie. Jeśli projekt uzyska dofinansowanie, decyzja o powierzaniu tej roli będzie należała do koordynujących projekt pracowników Urzędu Marszałkowskiego. **tm**

REKLAMA

GEERS DOBRY SŁUCH

Dwa aparaty Selectic w cenie JEDNEGO*



Umów się już dziś!

Łowicz, ul. Stanisławskiego 25B
tel. **46 830 03 62**

Bezpłatna infolinia
800 889 400

* Regulamin dostępny w oddziale i na stronie www.geers.pl
** Dotyczy wybranych modeli aparatów słuchowych na rynku prywatnym.

Bednary Kolonia | Inicjatywa OSP i KGW

Festyn pełen atrakcji

W niedzielę, 7 lipca na terenie przy strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Bednarach Kolonii kilkaset osób bawiło się na festynie zorganizowanym wspólnie przez strażaków i miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich przy wsparciu Urzędu Gminy w Nieborowie i Gminnego Ośrodka Kultury.

Jeden z głównych organizatorów wydarzenia, radny gminy Tomasz Papiernik ocenił, że mimo początkowych obaw o aurę, impreza udała się doskonale. Dużą radość dzieciom sprawiły dmuchańce – zamki i zjeżdżalnie, które były udostępnione za darmo. Powodzeniem cieszyło się miasteczko ruchu drogowego, które rozstawili pracownicy Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego ze Skierniewic, dzieci miały okazję poruszając się po nim na rowerach lub hulajnogach, poznać najważniejsze znaki drogowe.

Oprócz tego miał miejsce pokaz zumbi, w którym wzięło udział kilkadziesiąt dzieci, zaśpiewali także młodzi



Jedną z atrakcji pikniku w Bednarach było miasteczko ruchu drogowego, które przywieźli na miejsce pracownicy skierniewickiego WORD.

wokaliści – podopieczni Studia Piosenki, które prowadzi instruktorka Karina Sędkowska w GOK Nieborów. Najmłodszy mieli sporo radości z gier, zabaw, a także pokazu sztuczek magicznych, które zademonstrowali im animatorzy.

Na zakończenie miało miejsce losowanie głównych nagród w loterii fantowej, spośród nabywców 300 przygotowanych losów, część szczęśliwców wygrała smartwatche, tablety, słuchawki czy kule gaśnicze, które wrzucone do ognia „wybuchają” proszkiem ga-

śniczym tłumiąc ogień. Po godz. 20. na terenie przy strażnicy rozpoczęła się zabawa taneczna do muzyki granej przez DJ Norberta. Przez cały czas trwania imprezy można było skosztować potraw z grilla i grochówki a także ciast przygotowanych przez KGW. **tb**



Jadący przez Polskę na rowerze Janusz Kobyłka z Lubartowa oraz Michał Zalewski z łowickiego ratusza.

Łowicz | Akcja charytatywna 2 tys. km na rowerze dla chorych dzieci

5 lipca odwiedził Łowicz podróżujący na rowerze Janusz Kobyłka z Lubartowa.

W ramach akcji charytatywnej „Rajd po zdrowie dla dzieci – 4 kąty Polski”, promuje on Fundację „Stella” im. Agaty Orłowskiej z Lubartowa i zachęca do finansowego wsparcia jej działalności. Fundacja opiekuje się ok. 200 nie-

pełnosprawnymi dziećmi m. in. z autyzmem, porażeniem mózgowym, zespołem Downa oraz pęcherzowym oddzieleniem się naskórka. Trasa, którą podróżnik chce pokonać w 26 dni liczy ok. 2 tys. km, znalazło się na niej 40 miast, w każdym z nich będzie spotykał się z władzami, mieszkańcami i pasjonatami jazdy na rowerze opowiadając o swojej wyprawie i niezwykłym celu. **tb**

Gmina Łowicz | Czas letni

Zmiana godzin urzędowania

Z początkiem lipca zmieniły się godziny pracy Urzędu Gminy Łowicz przy ul. Długiej. Od dnia

1 lipca, na okres wakacyjny, urząd będzie czynny w godzinach 7.00–15.00. **aa**

REKLAMA

SIB ŁOWICZ OKNA I DRZWI
sprawdzony producent

Profil: VEKA
Okucia: WINK HAUS

ZAPYTAJ o wycenę i rabat
sib@sib.lowicz.pl

CIEPŁO
CISZA
EKOLOGIA

okna inwentarskie

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** • materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal • piasek • drzewo

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RÓDZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD REKI

tel. 502-432-182

GARAŻE BLASZANE

- bramy garażowe
- pomieszczenia gospodarcze
- wiaty
- konstrukcje stalowe

STAL BLACH
603-809-850
605-059-235

PRODUCENT TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY

IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

ODKRYCIA MEDYCZNE 2018:

Aparat słuchowy przeżytkiem? Przełomowe odkrycie naukowców z Wielkiej Brytanii rewolucją w walce ze wszelkimi wadami słuchu!

Przywracają 100% sprawności słuchowej, a ich technologia jest 88 razy tańsza, niż kupno większości aparatów słuchowych. W 28-dni – bez operacji: ✓ wzmocnisz najważniejsze dźwięki i mowę ludzką, ✓ wyeliminujesz niechciany hałas i szumy uszne!

Grupa brytyjskich naukowców poszła „na wojnę” z producentami aparatów słuchowych. Już ponad 300 tys. Europejczyków porzuciło drogie i nieskuteczne metody walki z niedosłuchem, korzystając tylko z tej metody. Ich badania kliniczne dowodzą, że w ciągu 4-tygodni przywraca ona słyszenie pełnego zakresu dźwięków – od szeptów po wysokie tony.



Siostra od lat mieszka w Anglii, plastry wysłała mi w prezencie. Mówi „Basiu weź ich spróbuj, tutaj większość moich znajomych już dawno odstawiła aparaty, wzmacniacze i inne cuda, korzystają tylko z nich. Jak nie zadziałają, to biorę to na siebie.” Od aparatu miałam już rany na uszach, więc spróbowałam. Minęły 3-tyg. odkąd naklejam te dyskretne plastry. Zauważyłam, że stojąc tyłem do TV, słyszę wszystko głośno, a dźwięk jest czysty jak nigdy wcześniej. Nigdy bym nie pomyślała, że technologia tak poszła do przodu. **Barbara W. (71 l.) z Dąbrowy**

„Nie mamy najmniejszych wątpliwości – dzięki biomedycznemu plasterkowi, znów usłyszysz wyraźną mowę ludzką, śpiew ptaków za oknem, dźwięki radia i tv, kwotę do zapłaty w sklepie i każde wypowiedziane przez księdza słowo. Będziesz doskonale rozumieć tych, którzy mówią cicho i niewyraźnie, usłyszysz wszystko i wszystkich wokół siebie, nawet z dalszej odległości. Masz dość tego, że nie słyszysz, co mówią do Ciebie inni?”

Dzięki specjalnej formule plasterków – w sposób automatyczny i pozbawiony Twojego wysiłku zaczniesz słyszeć wyraźnie, a niepożąda-

Aparat to istne dziadostwo! Wciąż wypadają mi z uszu, w dodatku te wszystkie trzaski i piski doprowadzały mnie do szału! Zaryzykowałam z plasterkami i szczerze... Wygoda w noszeniu niesamowita, działają nawet gdy śpię, w tłumie znów słyszę wyraźnie, radio w kuchni też. To dopiero trzeci tydzień odkąd je noszę, a już jestem ciekawa, co będzie dalej. **Halina C. (62 l.) z Mrozów**



ne szumy i trzaski w tle znikną bezpowrotnie! Inteligentne nanopolarizatory wzmocnią bowiem dźwięki ważne, a wyeliminują zbędne, takie jak zgiełk uliczny, stukot obcasów sąsiadki za drzwiami mieszkania, szcęk sztućców w restauracji czy gwar ludzkich rozmów.

1 W odróżnieniu od doraźnych metod walki z ubytkami słuchu, takich jak wzmacniacze i drogie aparaty słuchowe, gdzie poprawiana jakość słyszanych dźwięków ma miejsce tylko w trakcie ich noszenia, ta innowacyjna metoda stanowi ogromny przełom. Przede wszystkim regeneracja uszkodzonych komórek słuchu odbywa się nawet kilkanaście godzin po zakończeniu aplikacji pojedynczego plasterka, w tym także podczas snu.

2 Jest odpowiednia dla osób z każdą wadą, niezależnie od wieku czy płci. Została stworzona zarówno dla lekko, jak i mocno niedosłyszących, noszących aparaty i wzmacniacze słuchu, a także osób od dawna trapiących szumami usznymi.

3 Biomagnetyczne plastry potrafią usunąć nawet wieloletnie i bardzo poważne ubytki słuchu. Aktywizują system odnowy układu słuchowego, zmuszając organizm do rozpoczęcia procesu automatycznej regeneracji komórek. **Odczuwalna poprawa zauważalna jest już nawet po kilkudziesięciu godzinach od ich pierwszej aplikacji. Po upływie około 30 dni możliwe jest całkowite odzyskanie dawnej sprawności słuchu oraz przywrócenie mu ostrości i dokładności, porównywalnej do tej w wieku 25 lat.** Następuje zwiększenie komfortu słyszenia nawet o 53%, zregu-

nerowanie komórek słuchowych oraz blisko 14-krotna poprawa wyłapywanych szeptów i głosów w tłumie.”

Czy to naprawdę tak działa, czy jest skuteczne?

Dzięki szeregowi badań udało się dowieść ponad wszelką wątpliwość skuteczność tej metody. Została opatentowana i do dziś jest wykorzystywana głównie przez prywatne ośrodki laryngologiczne dla zawodowych muzyków, na co dzień pracujących słuchem.

W przeprowadzonych testach klinicznych potwierdzono, że nowo odkryta biostymulująca aktywna formuła plasterków, ma blisko 97% skuteczności. Osoby między 39-94 rokiem życia, biorące udział w badaniach, potwierdziły redukcję szumienia (głównie spowodowanego wieloletnią pracą w hałasie) aż o 82% w porównaniu ze stanem sprzed rozpoczęcia badania, 14-krotną różnicę w wyłapywaniu szeptów i głosów w tłumie oraz bezsporną i radykalną poprawę słyszalności mowy ludzkiej, grającego radia i tv. Zapytani, kiedy ostatni raz słyszeli tak dobrze, w 95% przypadków odpowiedzieli – „między 24, a 35 rokiem życia”.

Geniusz skuteczności nowej, biomedycznej formuły opisuje dyrektor ośrodka badawczego Christopher Washington:

Odkryliśmy, że spolaryzowanie siły elektromagnetycznej pozwala odbudować i zmusić do właściwego działania komórki rzęsate, odpowiedzialne za rejestrowanie i odbieranie docierających do nas dźwięków. Wyniki przeprowadzonych badań zszokowały nas samych, ale jednoznacznie pokazały, że regularne noszenie „Neodymium2000” w zdecydowanej większości przypadków pozwala odzyskać nawet do 100% sprawności słuchowej w zaledwie kilka tygodni. To oznacza, że aż **98,2% przypadków zadeklarowało ich 14-krotnie wyższą skuteczność, niż w przypadku 88 razy droższego aparatu słuchowego, wzmacniacza słuchu, niewygodnych i trudnych w aplikacji olejków czy groźnych zastrzyków w bębenki.**

Wystarczy nakleić

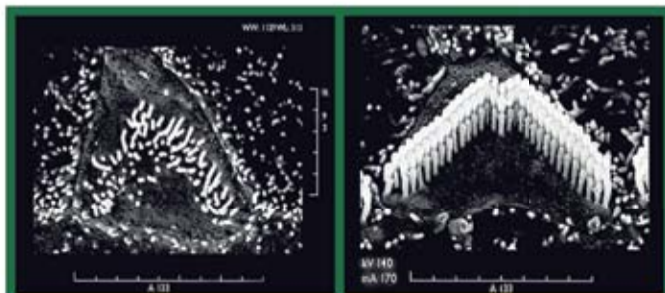
TYLKO do 25 lipca 72% taniej!

Biomagnety plastry przeznaczone są dla osób z każdą wadą słuchu: lekko i mocno niedosłyszących ▶ odczuwających szumienie w uszach ▶ noszących aparaty słuchowe, bądź wzmacniacze słuchu ▶ małe, cieleiste i niewidoczne za uchem ▶ idealne dla kobiet i mężczyzn z niedosłuchem ▶ w 100% bezpieczne, nie wywołują ran i podrażnień uszu

Wystarczy, że nakleisz dyskretne plastry za uchem i będziesz je regularnie nosić. Fale rozpoczną proces intensywnej regeneracji kanału słuchowego oraz komórek rzęsatej. Zazwyczaj już po zaledwie kilku dniach następuje poprawa. Zaczniesz wyłapywać coraz więcej dźwięków, słyszeć ostrzej i wyraźniej. Nanotechnologia wykorzystywana m.in. do produkcji statków kosmicznych najnowszej generacji to dokładnie ta sama technologia, z której skorzystano przy produkcji „Neodymium2000”. Dzięki temu problem niedosłyszenia nawet w najcięższych przypadkach przestaje istnieć. Pani Barbara z Dąbrowy, kierowniczka firmy zajmującej się produkcją części do samochodów oraz Pani Halina z Mrozów, kiedyś nauczycielka muzyki opowiadają o tym, jak biomedyczne plastry odmieniły ich życie (**patrz ramki**).

Odzyskaj słuch nawet o 88 razy taniej niż z aparatem słuchowym!

Biomedyczne plastry podbijają zagraniczne rynki. Zyskały ogromne uznanie aż 21 krajów, skradły serca m.in.: Brytyjczyków, Norwegów, Japończyków, Czechów, Finów, Szwedów i najbardziej wymagających Niemców! Długo oczekiwane są już dostępne również w Polsce. Małe, dyskretne, wygodne i przystępne cenowo dla wszystkich! Dzięki specjalnej refundacji możesz z nich skorzystać aż 72% taniej. „Neodymium2000” są dostępne tylko w sprzedaży tel. Klubu Seniora. **Nie kupisz ich w sklepach czy aptece. Ilość zestawów jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.**



PRZED kuracją

PO kuracji

Na zdjęciu po lewej stronie widzimy znajdujące się w przewodzie ślimakowym uszkodzone komórki rzęsate skierowane w dół, powstałe na skutek zniszczenia komórek słuchowych. Tego typu uszkodzenie blokuje swobodny przepływ sygnałów dźwiękowych, powodując ich nieczytelny odbiór. Słyszemy słabo i niewyraźnie. Po kuracji struktura rzęs się odbudowała (zdjęcie po prawej), odzyskała swoje prawidłowe, pionowe ułożenie. Odbiór i rejestracja dźwięków przebiega w sposób prawidłowy, dźwięk jest mocny i czysty.

-72%

REFUNDACJA dla osób urodzonych w latach 1920-1985

Pierwszym 100 osobom, które zadzwonią do 25 LIPCA 2019 r., przysługuje **refundacja!** Otrzymasz wówczas 20 plasterków biomedycznych, wspomagających eliminowanie procesów głuchoty i odbudowę komórek słuchowych **zamiast za 317zł tylko za 87zł!** (przesyłka GRATIS!)

Zadzwoń: 81 300 36 25

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

REKLAMOWANE W TV

Fotoreportaż

Patrycja Jakubiak
wyspiewała
Złotą Łódkę, str. 22



Jedną z atrakcji był polonez w wykonaniu dzieci z Przedszkola Samorządowego w Kiernozi.



Degustacja mięsa z pieczonego dzika. Na porcje podzielono i rozdano uczestnikom imprezy 3 pieczone dziki.

Kiernozia | Od poloneza po disco polo

Dzień Dzika przyciągnął tłumy

3 pieczone dziki podzielono na porcje i rozdano w sobotę, 13 lipca, podczas Dnia Kiernozkiego Dzika. Impreza w zespole pałacowo-parkowym zawsze cieszy się ogromnym zainteresowaniem, ale zdaniem organizatorów tegoroczna frekwencja mogła być rekordowa. Wykonawcy disco polo: Loverboy i Miły Pan zgromadzili na swoich koncertach tłumy.

Dobór atrakcji i wykonawców, bezdeszczowa pogoda czy brak konkurencyjnych imprez w okolicy – a może wszystko to razem przelożyło się na sukces tegorocznej odsłony Dnia Kiernozkiego Dzika, który cieszył się niebywałą popularnością. – Zdaniem ochro-ny, a była ta sama, pobiliśmy nawet frekwencję z Dnia Kiernozkiego Dzika z zespołem Akcent – powiedziała nam Beata Lewaniak, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Kiernozi.

Nazwisko zobowiązuje

Atrakcje rozpoczęły się już o godz. 17. W programie artystycznym oglądaliśmy poloneza w wykonaniu dzieci z Przedszkola Samorządowego w Kiernozi, występ Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Boczek Chelmoński” oraz koncert zespołu „S.O.S. Abba cover show”, który zagrał covery najpopularniejszych utworów Abby. Zespół reklamuje się hasłem „Jedyny tak bardzo podobny do oryginału”, co starali się dowieść na scenie.

– Co roku przyjeżdżamy i co roku zabawa jest lepsza. Polecamy muzykę, jedzenie i stragany – powiedzieli nam pan Wojciech i jego bliscy, którzy przyjechali z gminy Sanniki i Plocka.

Chętni mogli uczestniczyć w konkursach, jak „bieg z dzikiem”, „rzut dzidą do dzika” (dzik był narysowany na tarczy), przeciąganie liny i bieg w workach.

W „biegu z dzikiem” najlepsi byli: 1. miejsce – Mateusz Dzik, 2. miejsce – Adrian Okraska, 3. miejsce – Sylwester Szczypiński. W „rzucie dzidą do dzika” podium prezentowało się następująco: 1. miejsce – Mariusz Frątczak, 2. miejsce – Sylwester Szczypiński, 3. miejsce – Marek Frątczak. W biegu w workach przyznano jedno miejsce główne dla Mateusza Wróbla oraz trzy wyróżnienia dla dzieci, które odebrali: Weronika Wiatrak, Oliwier Malesa i Alicja Frątczak. W przeciąganiu liny udział wzięły dwie 5-osobowe drużyny. 1. miejsce zajęła drużyna w składzie: Adam Staszewski, Łukasz Okraska, Krzysz-



Pan Wojciech i jego bliscy przyjechali z gminy Sanniki i Plocka. Na imprezie są co roku i – jak uważają – co roku jest lepiej!

tof Trepa, Adrian Okraska i Piotr Okraska, zaś na 2. miejscu stanęła drużyna w składzie: Mateusz Wróbel, Maciej Pełka, Jarosław Rolewski, Dominik Kwiatkowski i Michał Malejka.

– Razem z ekipą druhów z OSP Osiny podjęliśmy się w tym roku wyzwania, żeby przeciągać linę. Tak akurat wypadło, że były 2 drużyny, a my zajęliśmy 2. miejsce, ale podium, to podium. Z kolei indywidualnie zająłem I miejsce w biegu w workach, z czego bardzo się cieszę, bo podjąłem się tego raczej spontanicznie – powiedział nam Mateusz Wróbel z OSP Osiny.

Nieodłączny punkt programu

Przypomnijmy, że Dzień Kiernozkiego Dzika to święto nawiązujące do lokalnych legend o powstaniu nazwy miejscowości oraz jej herbu. Tradycyjna degustacja mięsa z pieczonego dzika rozpoczęła się o godz. 19.00.

Na porcje podzielono i rozdano uczestnikom imprezy 3 pieczone dziki, które przygotowało miejscowe Koło Łowieckie „Orzeł” przy współpracy z Kołem Łowickim „Jemiola” z Warszawy, które ma wyznaczone tereny łowieckie m.in. na terenie gminy Kiernozia.



Gospodynie z KGW w Osinach miały pełne ręce roboty z wydawaniem potraw. Specjalnie na imprezę przygotowały ponad 1.000 pierogów i 400 kartaczy, a także żurek z jajkiem i kielbaską, chleb ze smalcem i ogórkiem oraz co najmniej 15 rodzajów ciast.



Koncert zespołu „S.O.S. Abba cover show”, który zagrał covery najpopularniejszych utworów Abby.



Występ Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Boczek Chelmoński”.



„Bieg z dzikiem” to jedna z konkurencji, w których można było rywalizować i wygrywać nagrody.

Jakie atrakcje zaplanowano w ramach Dnia Bolimowa. str. 24

Łyszkowice | GOKiS

Top Girls gwiazdami Festynu Letniego

Znany jest już program corocznego festynu organizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Łyszkowicach. W tym roku impreza planowana jest na sobotę 3 sierpnia.

Zabawa na terenie przy placówce zacznie się koncertem miejscowej orkiestry dętej – początek o godz. 18. Po orkiestrze wystąpi działająca przy GOKiS grupa folkowa. O 19 złączą rozmieszczą publiczność Kasia i Jarek Pająkowie, czyli młody, ale mogący się

już pochwalić licznymi nagrodami i wyróżnieniami kabaret Weźziesz.

Po godzinie 20 na scenie królować ma disco polo i dance. Wystąpią kolejno Loverboy, Bayera i Top Girls. Ten ostatni zespół – ściślej mówiąc girlsband – zapowiadany jest jako gwiazda wieczoru. Tworzą go trzy wokalistki pochodzące z różnych stron Polski – Angelika Zmijewska, Paula Karpowicz i znana z telewizyjnego programu „Disco Star” Justyna Lubas.

Po koncertach, do późnych godzin nocnych, planowana jest jeszcze zabawa z DJ'em. **tm**



Agnieszka Walczak i Tomasz Caban już po ślubie w sobockim kościele idą przez szpaler członków KTK Tratwa trzymających nad ich głowami wiosła.

Sobota | Szpaler kajakarzy Niezwykła niespodzianka dla nowożeńców

Członkowie Klubu Turystyki Kajakowej „Tratwa” działającego przy łowickim PTTK przygotowali niespodziankę dla swoich przyjaciół z klubu Agnieszki Walczak i Tomasza Cabana, którzy w sobotę, 29 lipca stanęli na ślubnym kobiercu.

Wychodzących po uroczystości z kościoła św. Apostołów Piotra i Pawła w Sobocie, powitał ich szpaler kajakarzy z wiosłami wniesionymi do góry. - Bardzo nas zaskoczyli, to miły gest, który sprawił nam wiele radości - powiedziała nam pani Agniesz-

ka. Jak podkreśliła otrzymali też prezent marzenie - własny kajak, dzięki któremu mogą wybrać się popłynąć po rzece, kiedy tylko zechcą. Przewodniczy PTTK dorzucili dla nich inny niezwykle cenny prezent - zestaw filiżanek z odpowiadającą dedykacją z Warsztatu Garncarskiego Rodziny Konopczyńskich z Bolimowa.

Wybór miejsca na ślub - kościół w Sobocie, nie był przypadkowy, Agnieszka Walczak jest autorką monografii o tej świątyni, która jej kościołem parafialnym. Zdjęcia do publikacji wykonał Tomasz Caban. **tb**

Kajakarstwo | Miejska przystań na Bzurze

Powiat zaprasza na kajaki

Od poniedziałku 15 lipca, w godz. 10. - 17. na przystani nad Bzurą w parku Błonie można bezpłatnie wypożyczyć kajak, kapoki oraz wiosła i popłynąć po rzece. - Mam w głowie jeszcze inny pomysł dotyczący kajaków, możliwe, że to nie jest nasze ostatnie słowo w tym temacie w te wakacje - zapowiada wicestarosta Piotr Malczyk.

Kajaki będzie można wypożyczyć codziennie do końca wakacji. Każdego dnia na miejscu będzie ich osiem, czyli tyle, ile mieści się na jednej przyczepce. Chętni nie muszą martwić się o opłatę, wypożyczenie będzie darmowe, wystarczy tylko wpisanie się na listę. Osoby, które nigdy nie pływały, mogą liczyć na szybki kurs pływania kajakami.

Są jednak ograniczenia - pływać będzie można jedynie na odcinku Bzury pomiędzy mostami na ul. Zamkowej (DK14) i na ul. Mostowej. Nie będzie można spłynąć np. do Kompiny, rodzi



Co dziennie do końca wakacji, gdy tylko będzie słonecznie przy przystani kajakowej w łowickim parku Błonie będzie można wypożyczyć nieodpłatnie kajak.

to bowiem problemy logistyczne z jego odbiorem. Ale wicestarosta Malczyk zdradził nam, że analizowana jest możliwość wypożyczenia na takie spływy kajaków w soboty lub niedziele. Start odbywałby się w wyznaczonych godzinach. Wówczas do Kompiny na wyznaczoną porę z Łowicza jechałby samochód po odbiór kajaków. Te spływy też byłyby nieodpłatne. Ale jest możliwość, aby

osoby zainteresowane indywidualnym spływem wypożyczyły kajaki bezpośrednio z Centrum, choć wówczas odbędzie się to po obowiązujących stawkach, np. wypożyczenie dwuosobowego kajaka na cały dzień kosztuje 70 zł, do tego należy doliczyć koszty transportu - 3 zł za 1 km.

Wypożyczaniem kajaków na przystani zajmuje się oddelegowana do tego zadania pracow-

nica Centrum Kultury Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej, które posiada ich ponad 20 zakupionych z unijnych dotacji. Obecność kajaków nad rzeką będzie uzależniona jedynie od warunków atmosferycznych, nie należy się ich spodziewać w nie pogodę. Centrum będzie obserwować zainteresowanie wypożyczaniem kajaków, aby wprowadzać ewentualne modyfikacje. **tb**

Łowicz | Meble i stoliki z palet wróciły

Na miejskiej plaży zrobiło się wygodniej

Na plaży miejskiej nad Bzurą można już korzystać z „W dechę mebelków”, czyli ławek i stolików wykonanych z palet, które 12 lipca, zainstalowali członkowie stowarzyszenia Łączy nas Łowicz.

Tego popołudnia na plaży został też ustawiony namiot, przy którym można się było częstować lemoniadą i owocowymi szaszłykami. Otwarcie strefy wypoczynkowej towarzyszyła klubowa muzyka puszczana przez DJ-a.

Członkowie stowarzyszenia oddali do użytku mieszkańcom 8 ławek i 4 stoliki wykonane z palet, a także ozdobne doniczki ze sztucznymi słonecznikami, które ustawili na granicy plaży. Wszystko wykonali samodzielnie. Infrastruktura z palet jest w kolorze białym, została oznaczona logo Łączy nas Łowicz. - Meble zrobiłiśmy sami. Trwało to dosyć długo, bo w ostatnim czasie albo padało, albo były upały, albo mało kto miał po prostu czas, ale finalnie dziś wszystko udostępniamy mieszkańcom na cały rok! - mówił nam w dniu wydarzenia Krystian Cipiński.

Pośród pierwszych użytkowników mebli z palet dominowały grupy znajomych i rodziny z dziećmi. - Bardzo fajny pomysł. Można przyjść z dzieckiem i po-



Na plaży został ustawiony namiot, przy którym członkowie stowarzyszenia Łączy nas Łowicz lemoniadą i owocowymi szaszłykami.



Pośród pierwszych użytkowników mebli z palet dominowały grupy znajomych i rodziny z dziećmi.

siedzieć, kiedy ono się bawi - oceniła inicjatywę Ewa Skopińska, która była na plaży z wnukiem Tymkiem.

Przypomnijmy, że ta sama ekipa po raz pierwszy wstawiła na plażę meble wykonane z palet w ubiegłym roku.

- Część z nich przetrwała, ale np. skrzynki do siedzenia były podatne na zniszczenia, dlatego w tym roku „nasi inżynierowie” zadbałi o udoskonalone i trwalsze konstrukcje - powiedziały nam Katarzyna Słoma, Paulina Guzek i Natalia Prucnal. **aa**

Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 1.07.2019–15.07.2019

† 1 lipca: Bronisława Gajda, I.88; Anna Lipiec, I.45; Helena Frątczak, I.69; Paweł Gawarecki, I.45.
† 4 lipca: Krystyna Rosak, I.84.
† 5 lipca: Bogdan Raczek, I.82.
† 6 lipca: Zofia Muszyńska, I.86.
† 7 lipca: Wiesław Placek, I.75; Franciszek Gajda, I.69.
† 8 lipca: Marianna Mróz, I.94; Henryk Ciesielski, I.82; Patryk Bródka, I.31

† 9 lipca: Maria Krupa, I.64.
† 10 lipca: Lucyna Tarczyńska, I.92
† 11 lipca: Teresa Marjańska, I.87.
† 12 lipca: Kazimierz Czajka, I.68.
† 13 lipca: Waleria Piorun, I.85; Mieczysław Rykowski, I.67.
† 15 lipca: Zbigniew Malarowicz, I.63; Teresa Lisiewska, I.68; Helena Kaczor, I.93; Tadeusz Kochanek, I.69.

Gmina Chaśno | Logopeda w szkołach By nie trzeba było wozić dziecka do Łowicza

Od 1 września w szkołach podstawowych w Mastkach i Błędowie będzie zatrudniony logopeda. To odpowiedź władz gminy na stale rosnące zapotrzebowanie na tego typu zajęcia dla dzieci i młodzieży.

Na razie gmina zatrudni jednego logopedę na I etat, po pół etatu na szkołę (czyli po II godzinie tygodniowo).

W ramach wdrażania reformy oświaty liczba uczniów w obu gminnych placówkach się wyrównuje (bo do tej pory więcej uczniów miała połączona z gim-

nazjum podstawówka w Błędowie). Wójt Dariusz Reczulski nie wyklucza, że jeżeli zapotrzebowanie na zajęcia okaże się bardzo duże, to liczba tych zajęć będzie zwiększana. – Chcę, aby rodzice nie musieli jeździć na zajęcia logopedyczne do Łowicza – mówi wójt. **tm**

Pilaszków | Grant sołecki na altanę To będzie miejsce dla wszystkich

Sołectwo Pilaszków w gminie Łowicz było jednym z kilku na naszym terenie beneficjentów marszałkowskich grantów, czyli wsparcia finansowego na realizację małych projektów lokalnych zaplanowanych przez sołectwa (o wszystkich pisaliśmy w 24 numerze NE).

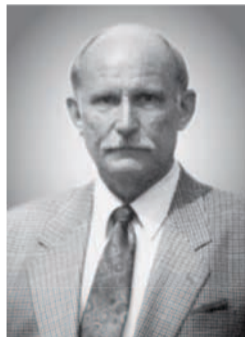
Z pozyskanych pieniędzy przy Domu Ludowym i remizie OSP KSRG Pilaszków zostanie pobudowana drewniana altana, która będzie służyła organizacji spotkań i integracji mieszkańców na świe-

żym powietrzu. W okresie letnim będą się mogły w niej odbywać także zebrania sołeckie i strażackie oraz spotkania KGW. – Mamy ładną salę, ale w okresie letnim przyda się altana na świeżym powietrzu – przyznał Bogdan Gajda, sołtys Pilaszkowa.

Kwota przyznanej dotacji z Urzędu Marszałkowskiego wynosi 9.620 zł, natomiast całkowity koszt przedsięwzięcia to 13.000 zł. O wyborze inwestycji do realizacji zdecydowali mieszkańcy sołectwa. **aa**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Włodzimierz Piwkowski (1932-2016) – cz. II



■ Włodzimierz Piwkowski (1932-2016)

Włodzimierz Piwkowski przez 40 lat był związany z Muzeum Narodowym w Warszawie, poświęcając tej instytucji całe swoje życie zawodowe. Uczestniczył w odbudowie i pracach konserwatorskich trzech oddziałów Muzeum – Łazienek Królewskich, Królikarni oraz Nieborowa i Arkadii. Z tym ostatnim muzeum związany był przez 24 lata, aż do przejścia na emeryturę. Jak wspomina jego współpracownicy, zakochał się w tym miejscu i poświęcił mu bez reszty spędzony w nim czas, nie tylko administrując, ale zanurzając się w jego historii, badając ją, publikując na jej temat. Był też tym kuratorem, któremu udało się oficjalnie włączyć rodzinę dawnych właścicieli, Radziwiłłów, w krąg osób decydujących o pracach konserwatorskich w Nieborowie i Arkadii.

Włodzimierz Piwkowski urodził się 17 października 1932 roku w Wilnie. Ziemia Wileńska na zawsze pozostała dla niego ukochanym miejscem, do którego często powracał. Swoją ostatnią książkę, której nie zdążył wydać, poświęcił Wileńszczyźnie i wspomnieniom z dzieciństwa.

dokończenie z poprzedniego numeru

Włodzimierz Piwkowski był kuratorem Muzeum w Nieborowie i Arkadii przez 24 lata. Jak podkreśla Antczak pozostał po sobie imponujący dorobek naukowy, dzięki któremu Nieborów jest obecnie jedną z najlepiej zachowanych i opracowanych rezydencji w Polsce. Jego inicjatywy, aktywność sprawiły, że zespół pałacowo-ogrodowy w Nieborowie i Arkadii stał się instytucją, której funkcje i rola wykraczały poza standardy definiujące działalność muzeów rezydencyjnych.

Kurator Piwkowski przyjmował do pracy m.in. Agnieszkę Chmielewską, ogrodnika, który zajmuje się zielenią w Nieborowie i Arkadii. Jak ona wspomina, miała wówczas 28 lat, skończoną szkołę, ale praktycznie żadnego doświadczenia zawodowego. Zanim Włodzimierz Piwkowski zdecydował o przyjęciu jej do pracy, przeprowadził jej egzamin bezpośrednio w nieborowskim parku. – Była wczesna wiosna, drzewa, krzewy bez liści, pokazuje więc mi pierwszą gałązkę jakiegoś drzewa, a ja mam w głowie burzę, przeprowadzam szybką analizę i zgaduję, że to katalpa, wówczas jeszcze mało popularna. Trafiam. Za chwilę pytam o jakiś budyłek sterzący z ziemi, znowu szybko myślę i strzelam: tulipanowiec. Zaskoczyłam go, zgadłam, na to usłyszałam „Zatrudni panią” – i było po egzaminie” – opowiada.

Kurator doskonale znał pałac, jego historię ale też rośliny w parkach. Chmielewska wspomina, że swoją funkcję sprawował 24 godziny na dobę. Często wycho-

dził na spacer po parku dla relaksu, często wzywał dzień później pracowników do siebie i miał wypisane na karteczkach uwagi. Upominał, że prace w parku należy prowadzić, gdy nie ma w nim turystów, aby im nie przeszkadzać, wprowadził całkowity zakaz przejeżdżania ciągnikiem przez główny dziedziniec przed pałacem – było to dla niego nie do pomyslenia. –

– Starał się zaszczepić u pracowników świadomość niezwykłości miejsca, w którym pracowali. Jestem przekonana, że kochał to miejsce, że robił wszystko aby pozostało historyczne, bez zmian, ulepszeń, ale zabezpieczone przez niszczącym działaniem czasu. Agnieszka Chmielewska pracowała z kuratorem Piwkowskim przez 6 lat i bardzo docenia ten czas.

Barbara Baczyńska-Woźniak wspomina, że pracę w muzeum rozpoczęła w sierpniu, przyjechała jeszcze przez Jana Węgnera, zaś Włodzimierz Piwkowski objął stanowisko kuratora w październiku, przepracowała z nim cały okres, gdy szefował placówce. Jak wspomina, Nieborów był dla niego najważniejszy, można nawet powiedzieć, że stawiał go przed rodziną. Przeszedł do niego pod koniec trwającego 4 lata kapitalnego remontu i odpowiadał za jego zakończenie. Zaznacza, że został skierowany do Nieborowa, ponieważ miał opinię człowieka ambitnego, wybitnego konserwatora sztuki i dobrego organizatora, niewątpliwie na swoim stanowisku sprawdził się doskonale.

– To on poprowadził kapitalny remont budynku Manufaktury, który był w opłakanym stanie: nie było m.in. podłóg i posadzek,

przez lata mieścił się tam magazyn, w którym zgromadzone były antyki i meble. Po latach prac udało się otworzyć w budynku manufaktury ekspozycję majoliki nieborowskiej, ale też produkcję kopii wyrobów, które w niej powstawały. To on zatrudnił wieloletnią pracownicę manufaktury odpowiedzialną za zdobienie Teresę Szałowską. On też było odpowiedzialny za remont piętra, gdzie powstały biura.

– Bezsprzecznie Włodzimierz Piwkowski był kontynuatorem myśli profesora Lorentza, którego uważał za swojego mistrza – mówi Baczyńska-Woźniak. Kończąc remont pałacu tyle samo uwagi poświęcał pracom w mieście, które miały być odwiedzane przez turystów, jak i tym, które miały pozostać zamknięte.

Irena Mońka, wieloletni pracownik muzeum podkreśla, opowiadając o nim, że Włodzimierz Piwkowski postrzegał pałac w Nieborowie jako placówkę zintegrowaną z miejscowością. Znał mieszkańców, witał się z nimi, pierwszy wyciągając dłoń, utrzymywał zwyczaj bezpłatnego wstępu do muzeum dla nieborowian. Na tym nie koniec. Stawał na zatrudnienie w muzeum osób z Nieborowa, tak jak to miało miejsce za czasów Radziwiłłów. Dzięki temu w muzeum pracowały kolejne pokolenia – mówi, dodając, że została zatrudniona jako młoda dziewczyna i nigdy nie przypuszczała, że nawet nie mając wykształcenia w kierunku historii sztuki, będzie z początku oprowadzać wycieczki, a potem zajmie się sprawami inwentaryzacji i katalogowania nieborowskich zabytków.

– Ty jesteś stąd, masz to miejsce we krwi i dlatego znasz się na tym najlepiej. Był to kurator, który nie zamknął się w gabinecie, do którego trudno było się dostać, czy trzeba było się anonsować, nawet w przypadku podpisu pod służbowym dokumentem. On wychodził do ludzi, rozmawiał, zawsze był otwarty – wspomina.

Pani Irena, podobnie jak Barbara Baczyńska – Woźniak, jest przekonana, że kurator Piwkowski kochał Nieborów i Arkadię. To drugie miejsce szczególnie sobie upodobał, czynił wiele starań, aby restaurować znajdujące się tam obiekty, które były w złym stanie.

Osoby, które go znały wspominają, że był wymagający, zasadniczy, nie akceptował byle jakości, ale był też tolerancyjny, w kontaktach z pracownikami nie interesowały go tylko sprawy służbowe, ale też rodzina czy przyjaciele. Nie był złośliwy, nie wypominał porażek, nie chciał nikogo skrzywdzić, był człowiekiem wysokiej kultury. To też sprawiło, że jako szef, był darzony szacunkiem i przez wielu był lubiany.

W tekście wykorzystałem obzerne fragmenty tekstu wspomnieniowego o sp. Piwkowskim autorstwa kurator Moniki Antczak. **tb**

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H.Skrzydłewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Główno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydłewska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASBURG
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488





FOT. MAREK KURCZAK

Jedną z wiosennych wycieczek Marka w rodzinnych stronach – tutaj świątynia Diany w Arkadii.

Fotografia | Z obiektywu Łowiczaków Arkadia – plener nie tylko ślubny

Romantyczny park w Arkadii powstał by zachwycać. Najpierw tylko Helenę Radziwiłłową, teraz wielu turystów nie tylko z naszego regionu, ale i z całej Polski.

Jest to jeden z ulubionych plenerów dla fotografów ślubnych, ale nie tylko. Lubią tam łapać kadr również amatorzy fotografii, często z rewelacyjnym skutkiem. Tak było i w przypadku zdjęcia, które w tym tygodniu prezentujemy.

Autor – Marek Kurczak, pochodzi z Łowicza, ale już od ponad 20 lat mieszka w Pruszkowie. Wracając w rodzinne strony lubi wybrać się na wycieczkę w różne „nasze” piękne miejsca. Wybierając się na takie wycieczki, zawsze zabiera ze sobą aparat. Lubi robić zdjęcia nie po to, by się nimi gdzieś chwalić, ale dla siebie sa-

meo, by uwiecznić wspomnienia. – Bo wspomnienia, to jest coś, czego mi nikt nie zabierze – tłumaczy. Pasją fotograficzną zaraził go kolega ze szkoły – Sławek Śliwiński i brat – było to jeszcze w czasach komunistycznych. Zdarzało się, że wspólnie z bratem fotografowali razem studniówki. Z czasem to zainteresowanie osłabło, by na nowo odrodzić się już w czasach zdjęć cyfrowych. Teraz Marek robi już zdjęcia swoją lustrzanką: Nikon D3100. mb

Rubryka fotograficzna „Z obiektywu Łowiczaków” powstała, by publikować zdjęcia naszych czytelników, którzy aktywnie tworzą naszą grupę fotograficzną na Facebooku, o nazwie „W obiektywie Łowiczaków”. Co tydzień wybieramy i publikujemy jedno zdjęcie z krótkim opisem i notką o autorze.

Łowicz | Uratować przed zapomnieniem

Dokumenty łowickiego koła AK trafiły do państwowego archiwum

12 lipca dokumenty Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Obwodzie „Łyska” w Łowiczu, trafiły do łowickiego oddziału Archiwum Państwowego w Warszawie. Społecznie pracami zajęły się córki żołnierzy AK.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowicznanin.info

Zespół, który zajmował się porządkowaniem i katalogowaniem dokumentów koła składał się z: Heleny Modrak – córki Tadeusza Modraka ostatniego prezesa łowickiego koła AK, Danuty Bolimowskiej i Ireny Wałasińskiej – córek Czesława Zajęca ps. „Lis” z Kompiny oraz Mirosławy Haczykowskiej i Joanny Haczykowskiej – córki i wnuczki Stefana Kuczka ps. „Czad” z Gagolina. Paniom pomagał Wiktor Brzózka – pracownik techniczny Gimnazjum nr 1, gdzie pracowały.

Córka żołnierza AK, Tadeusza Modraka, który zmarł w 2017 roku, pani Helena Modrak opowiada nam, że osobom zaangażowanym w to przedsięwzięcie chodziło o to, aby nie dopuścić, by dokumenty te uległy rozproszeniu, zniszczeniu, chciały aby znalazły bezpieczne miejsce i mogły w przyszłości być udostępniane potomkom żołnierzy AK i historykom.

Łowickie koło zawiesiło działalność w czerwcu 2016 roku. Pan Tadeusz w piśmie do Zarządu Okręgowego w Łodzi tłumaczył w tamtym czasie, że zbyt wielu członków zmarło, a ci, którzy jeszcze żyli, w tym członkowie zarządu z powodu wieku i stanu zdrowia nie są w stanie prowadzić dalej działalności.

Po śmierci ojca, pani Helena zainicjowała proces przekazania dokumentów koła AK do łowickiego



FOT. TOMASZ BARTOS

Część zespołu pracującego nad uporządkowaniem archiwum łowickiego koła związku AK, od lewej Danuta Bolimowska, Mirosława Haczykowska i Helena Modrak (siedząca).

kiego oddziału Archiwum Państwowego w Warszawie. Aby móc dostać się do dwóch szaf, w których się one znajdowały w Gimnazjum nr 1, pani Helena musiała otrzymać oficjalną zgodę zarządu łódzkiego ŚZZ AK.

W szafach było 141 teczek personalnych członków łowickiego

Osobom zaangażowanym w to przedsięwzięcie chodziło o to, aby nie dopuścić by dokumenty te uległy rozproszeniu, zniszczeniu, chciały aby znalazły bezpieczne miejsce.

koła i 74 tecki wdów żołnierzy. W teczkach zaś były życiorysy, wnioski o przyjęcie do związku, oświadczenia świadków potwierdzające działalność w AK, a także informacje o odznaczeniach i zdjęciach. W dwóch teczkach jest kilka zeszytów zapisanych wspomnieniami żołnierzy AK. Oprócz tego są dokumenty dotyczące działalności koła. Każdą z tych teczek zespół prowadzący prace musiał uporządkować, opisać, usunąć z niej metalowe elementy i umieścić w specjalnej teście kwasoodpornej.

Pani Helena podkreśla, że inicjatywa od razu spotkała się z przychylnością wielu osób. Wsparł ją szef łowickiego archiwum Marek Wojtylak, który zakwalifikował dokumenty do przyjęcia do archiwum, pracownica archiwum Anna Chmielewska przeprowadziła paniom zaangażowanym w prace szkolenie z zakresu opracowywania materiałów archiwalnych i czuwała

nad pracami merytorycznie nad pracami, panie wspierała dobrą radą ostatnia żyjąca członkini łowickiego koła, dyrektor Gimnazjum nr 1 umożliwiła prace w pomieszczeniach szkoły. Prace wsparli też regionalista Jacek Rutkowski i burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński, który zdecydował aby ratusz kupił na potrzeby prac archiwizacyjnych specjalne teckę.

Pani Helena powiedziała nam, że po przekazaniu dokumentów koła do archiwum pozostała jeszcze kwestia jego sztandaru. Obecnie znajduje się on w I LO, gdzie opiekę nad nim sprawuje Klub Historyczny im. Armii Krajowej w Łowiczu. W niedalekiej przyszłości ma on trafić do łowickiego muzeum. Ale na pewno nie będzie on tylko ekspozowany na wystawie, ale zgodnie z wolą ostatniego zarządu koła, będzie brał udział w miejskich i powiatowych uroczystościach patriotycznych. ■

REKLAMA

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

kamieniarstwo
• Nagrobki
• Wazony
• Misy
• Błaty kuchenne i łazienkowe
• Parapety
• Montaż Nagrobków

PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI
• Janusz - tel. 695 338 831
• Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305

SKLEP „OLA” - BIELAWY

Wicie | Po zawodach strażackich

Najpierw zawody strażackie, a następnie piknik integracyjny

Zarząd OSP Wicie zaprasza w niedzielę, 21 lipca, ok. godz. 13.30-14.00 (po zakończeniu zawodów sportowo-pożarniczych w Różycach-Żurawieńcu) na boisko w Wiccu, gdzie odbędzie się piknik integracyjny z wieloma atrakcjami.

W programie m.in. pokaz ratownictwa drogowego, pogadanka przedstawicieli łódzkiego oddziału KRUS nt. „Bezpieczne wakacje na polskiej wsi”, występ

Dziecięco-Młodzieżowej Orkiestry Dętej OSP Wicie, przyjazd motocyklistów z Łowickiego Klubu Motocyklowego No.16, pokaz sprzętu będącego na wyposażeniu jednostki OSP Wicie, poczęstunek i grill.

Prezes OSP Wicie Waldemar Wojciechowski szczególnie zaprasza na niedzielny piknik dzieci i młodzież, ponieważ uważa, że organizacja tego dnia w formule: najpierw zawody strażackie, a następnie piknik integracyjny w Wiccu, są dobrą okazją do zachęcania młodych do działania w straży. aa

Łowicz | Dyżury specjalistów na Błoniach

Gdzie szukać pomocy

Mieszkańcy miasta, którzy borykają się z problemami alkoholowymi lub narkotykowymi, mogą korzystać z pomocy specjalistów, którzy przyjmują bezpłatnie w budynku muszli koncertowej w parku Błonie przy ul. Św. Floriana 7 w Łowiczu.

Porady udzielne są bezpłatnie, na mocy umów, jakie psychologowie zawarli z Urzędem Miasta. Psycholog udzielający pomocy osobom uzależnionym od narkotyków, ale też członkom ich rodzin i innym osobom, np. nauczycielom, przyjmuje w poniedziałki w godz. 15-19. Zapisywać na wizyty można się telefonicznie pod nr 691-730-115.

Psycholog zajmujący się problemami związanymi z przemocą w rodzinie dyżuruje w soboty w godz. 16-19. Zapisywać się trzeba osobiście.

W tym samym budynku odbywają się mityngi grup wsparcia. Grupa Anonimowych Alkoholików spotyka się w czwartki o godz. 19, Anonimowych Narkomanów – w piątki o godz. 18. mwk

Kultura

Łódź | Folkowe Inspiracje 2019

Złota Łódka dla Patrycji Jakubiak

Znana naszym czytelnikom z osiągnięć wokalnych mieszkanka Domaniewic, Patrycja Jakubiak, odniosła kolejny sukces. Tym razem młoda artystka wyśpiewała Złotą Łódkę na IX Międzynarodowym Festiwalu Twórczości Młodych „Folkowe Inspiracje”.

Uroczysta gala wręczenia nagród odbyła się w sobotę, 6 lipca, w Centrum Promocji Mody Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Początkującą piosenkarkę nagrodzono w kategorii solistów w wieku 15-18 lat. Tym razem zachwyła wykonaniem piosenki „Sto lat młodej parze” z repertuaru Kayah. Jak sama przyznaje, występ był wymagający nie tylko ze względu na poziom trudności wybrane go przeboju.

– Tym razem poza aspektem wokalnym postawiłam również na układ sceniczny i wrażenia wizu-

alne, bo przy tak dużej konkurencji perfekcyjnie przygotowanych osób z wielu krajów, sam talent nie wystarczy. Do występu przygotowywałam się przez miesiąc i bardzo się cieszę, że jednak udało się dobrze zaprezentować – opowiada Patrycja.

Przyjaciółka i designerka

Dobrym duchem adeptki sztuki wokalne jest jej siostra Klaudia, która z zaangażowaniem dba o wizerunek sceniczny poprzez dobór kreacji, w których występu-



Na ten moment czeka się przez cały rok. Patrycja Jakubiak odbiera Złotą Łódkę.

je Patrycja, pomoc w opracowaniu zachowań scenicznych, a niezadko również emocjonalne wsparcie podczas samego występu.

– Siostra jest moją przyjaciółką i designerką. Pomaga mi przed występami, a czasem towarzyszy także w ich trakcie. Cieszę się, że

ktos tak wspaniały może być częścią mojego muzycznego świata – zauważa nasza rozmówczyni.

Na Folkowe Inspiracje czeka cały rok

Jak się okazuje sam Festiwal „Folkowe Inspiracje” jako moment zderzenia wielu kultur oraz osobowości zajmuje ważne miejsce w twórczym życiu Patrycji Jakubiak. Dodajmy, że młoda artystka bierze w nim udział już od wielu lat. Dla przykładu, w zeszłym roku udało jej się zdobyć II miejsce w swojej kategorii wiekowej, czyli Srebrną Łódkę.

– Uwielbiam to wydarzenie ze względu na niezwykle twórczą i serdeczną atmosferę. Pojawienie się tam wiąże się zawsze z ogromnymi, ale pozytywnymi emocjami. Co więcej, jestem ży-

ta z artystami, którzy występują na tej scenie, więc każdego roku cieszę się na myśl o tym spotkaniu – stwierdza.

Dodajmy, że domaniewiczanka była jedyną Polką, która zaśpiewała podczas gali finałowej mimo, że w trakcie przesłuchań reprezentantów naszego kraju było zdecydowanie więcej.

Już za rok matura

Przypomnijmy, że od nowego roku szkolnego Patrycja Jakubiak będzie maturzystką w II LO w Łowiczu. W tym roku, poza dalszym rozwojem wokalnym, jej priorytetem jest pomyślne napisanie egzaminu dojrzałości, a następnie wybór studiów musicalowych.

– To trudny kierunek, który łączy w sobie śpiew, taniec oraz aktorstwo, dlatego zanim przystąpię do rekrutacji zależy mi na nauce tańca. Nie wykluczam, że wezmę udział w profesjonalnych lekcjach. Póki co, zajmuje mnie jednak coś innego, a mianowicie kurs prawa jazdy – opowiada licealistka. aw

Sanniki | Koncert i wystawa

Herbert i Chopin w szuwarach

Lipcowy koncert chopinowski dla wielu osób goszczących w niedzielę, 7 lipca w pałacu w Sannikach stanowił preludium do imprez związanych z 51. Niedzielą Sannicką – dorocznym festywnym rodzinnym, organizowanym przez sannicki samorząd i miejscowy ośrodek kultury.

Obydwie sale koncertowe wypełniły się melomanami. Artystów zapowiedziały Monika Patrowicz, dyrektor Centrum i Aleksandra Głowacka, prezeska sannickiego koła Towarzystwa imienia Fryderyka Chopina. Pianista Mariusz



Wernisaż wystawy malarstwa Katarzyny Bąkowskiej-Roszkowskiej odbył się w sali na piętrze pałacu w Sannikach.

Drzewicki grał utwory Chopina, a towarzyszyła mu poezja Zbigniewa Herberta recytowana przez znanego aktora Radosława Pazurę. Bezpośrednio po koncercie w sali na piętrze odbył się wernisaż wystawy malarstwa Katarzyny Bąkowskiej-Roszkowskiej. Na jej obrazach można zobaczyć m.in. szuwar.

Europejskie Centrum Artystyczne zaprasza również do oglądania wystaw plenerowych. W alei przed głównym wejściem do pałacu oraz na zewnętrznym ogrodzeniu parku od strony ulicy Warszawskiej można obejrzeć fotografie zrobione przez znanego fotografa Jerzego Wernika.

opr. mak

RZUT OKIEM | NA GOŚCINNYCH WYSTĘPACH



Przedstawiciele Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Łowicka” wraz z paniami z Kół Gospodyń Wiejskich z gminy Chańsko, Zespołem Pieśni Ludowej „Kiernozianie” oraz twórczynią ludową Agnieszką Zabost promowali w ostatnią sobotę, 6 lipca region łowicki na Ogólnopolskim Przeglądzie Zespołów Ludowych i Stołów Regionalnych w Wolborzu. Organizatorem imprezy była fundacja „150 lat KGW”. opr. mak

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman
- wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450

ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK dr Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

Znudziło ci się czekanie na rehabilitację w ramach NFZ?
skorzystaj z zabiegów u nas
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
4 ZABIEGI - 30 zł
Zapisy pod nr tel. 781-380-979

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy: 696-736-880
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰

PODOLOG
Łowicz, ul. Mostowa 28
tel. 535 179 028
LECZENIE: wrastających paznokci, pękających pięt, usuwanie odcisków

SKLEP MEDYCZNY
Głowno, ul. Piłsudskiego 2, tel. 42/719-15-96
mgr rehabilitacji Halina Sadowska
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ

- sprzęt ortopedyczny, wózki, balkoniki, laski, kule, gorsety
- artkuły przeciwoleżynowe, przeciwślizgowe, pieluchomajtki
- artkuły stomijne, stabilizatory, wkładki ortopedyczne

OBUWIE - TĘGIE, ZDROWOTNE, WYGODNE
CZYNNIE: poniedziałek - piątek 9-17, sobota 10-13

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

MEDYCINA ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. Michał Rogowski-Tylman
specjalista dermatolog

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA • PEELINGI

CZWARTEK, ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 512-088-404

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci
- bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIAK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA - TRAUMATOLOG
lek. med. Adel Elmgasbi
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

Nieborów | Strażackie zmagania

Najlepsi druhowie z Bednar i drużny z Nieborowa

Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Nieborów mierzyły się w niedzielę, 14 lipca, w zawodach sportowo-pożarniczych, które zostały rozegrane na boisku sportowym w Nieborowie. W grupie „A” wygrali druhowie z OSP Bednary (dr. I), a w grupie „C” triumfowały drużny z OSP Nieborów.

Każda drużyna startowała w dwóch konkurencjach: sztafeta pożarnicza i ćwiczenie bojowe. – Jest rywalizacja, miłe towarzystwo i zabawa, jest fajnie – powiedziała nam na chwilę przed startem Kinga Wiązowska z OSP Nieborów.

Rozgrywki przebiegały w grupach: „A” – mężczyzn, „C” – kobiet i Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, choć w tej ostatniej wystartowała tylko jedna drużyna chłopców z OSP Dzierzgow, która ukończyła zmagania z wynikiem 116,4 pkt.

Najliczniej, jak co roku, była obsadzona grupa „A”, czyli zmagania sztafet męskich, w której wystartowało 14 drużyn. Najlepsi



Drużny z OSP Nieborów podczas wykonywania ćwiczenia bojowego.

okazali się druhowie z OSP Bednary (dr. I) – 105,1 pkt, na miejscu II uplasowała się jednostka OSP Dzierzgow (dr. I) – 107,7 pkt., a na miejscu III OSP Nieborów (dr. II) – 111,0 pkt.

Do rywalizacji kobiet w grupie „C” przystąpiło w tym roku 5 drużyn. W tej kategorii podium prezentowało się następująco: I miejsce – OSP Nieborów (138,0

pkt), II miejsce – OSP Bobrowniki (149,2 pkt), III miejsce – OSP Myszków (165,5 pkt).

– Jesteśmy jedną z pierwszych jednostek, które wystawiały dziewczynę i tak już zostało, teraz to przechodzi z pokolenia na pokolenie – mówiły nam Julia Markowska, Klaudia Zagawa i Weronika Burzyńska z OSP Bobrowniki. Także w tym roku,

przed zbliżającymi się zawodami, uznały, że trzeba się spotkać i przygotować. – Zaczęliśmy już miesiąc przed. Staraliśmy się dopasować nasze życie prywatne do treningów – relacjonują. Dodały, że w tworzeniu zgranej drużyny pomaga im to, że prywatnie bardzo się lubią i są koleżankami. Do zawodów przygotował je Mateusz Burzyński. aa



Organizatorka wyprzedaży garażowych na Górkach Renata Karpińska również rozłożyła w sobotę swoje stoisko.

Górki | Wyprzedaż garażowa Teraz handel też popołudniami

W minioną sobotę, 13 lipca, na skwerze przy ul. Sadowej w sąsiedztwie Biedronki na Górkach odbyła się kolejna wyprzedaż garażowa. Po raz pierwszy została ona zorganizowana w formule całodniowej.

– Od tej pory, w każdą drugą sobotę miesiąca wyprzedaże będą się odbywać w godzinach od 8 do 20 w systemie dwuzmianowym: pierwsza zmiana w godzinach od 8 do 14, a następna w godzinach od 14 do 20 – informuje nas organizatorka Renata Karpińska. – Całodniowa wyprzedaż spowodowana jest tym, że bardzo dużo osób nie może w niej uczestniczyć rano, dlatego od teraz wyprzedaże będą się odbywały także popołudniami – dodaje. aa

W minioną sobotę w godzinach popołudniowych rozstawiły się 4 stoiska, wcześniej było ich nieco więcej. Renata Karpińska powiedziała nam, że będzie to ostatni sezon wyprzedaży garażowych, ze względu na słabnące zainteresowanie. Przypomnijmy, że w tym roku są one organizowane już po raz 6.

Najbliższe wyprzedaże odbędą się: 27 lipca, 10 i 24 sierpnia, 7 i 21 września, 4 i 18 października. aa

REKLAMA

Ośrodek Szkolenia Kierowców
RADAR
Anna Kierus
Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695

ZAPRASZA
NA KURS PRAWA JAZDY
W KAT. A1, A2, A, B, C, C+E, B+E

Rozpoczęcie kursu **5 sierpnia o godz. 15.30**

Union Chocolate Sp. z o.o.
Przerób ziarna kakaowego na czekoladę
w związku z nową inwestycją w Żychlinie

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW

- Technologów
- Automatyków
- Laborantów
- Brygadzystów - magazynierów
- Operatorów maszyn
- Elektryków - mechaników
- Pracowników Produkcji

Konieczna: KSIĄŻECZKA SANEPIDOWSKA

CV proszę przesłać na adres e-mail: kadry@unionchocolate.pl
lub złożyć w siedzibie Zakładu Spółki
Al. Raławickie 6, 99-320 Żychlin, tel. 24 285-10-41

POTRZEBUJESZ SZYBKO GOTÓWKI?

Kredyty dla osób od 18 do 95 lat
Duże kwoty, dogodne raty
Obniżamy miesięczne zobowiązania

Główno - zadzwoń 792 308 057

Opiekun Seniorów w NIEMCZECH

PROMEDICA24

Tylko teraz – dodatkowe **LETNIE BONUSY DO 250 EURO!**

Zapraszamy na spotkanie z rekruterem w ŁOWICZU

Zadzwoń i dowiedz się więcej: 501-355-948

kamienny WĘGIEL
MIAŁ
EKOGRÓZEK
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84
46/839-10-15
Chąśno II 43, 46/839-28-72

Mazowieckie Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt Sp. z o.o.
z siedzibą w Łowiczu

poszukuje pracownika na stanowisko:
ROLNIK – HODOWCA do pracy ze zwierzętami – knury

Praca w Zielkovicach k. Łowicza

Oferujemy **stałe zatrudnienie** oraz **atrakcyjne wynagrodzenie.**

Zainteresowanych prosimy o kontakt tel. **694 598 221**

SONOCO

Rozwijając swoje umiejętności, bierzemy czynny udział w rozwoju Sonoco

Lider linii produkcyjnej
Lokalizacja: Kutno

Tweje zadania:

- Samodzielna obsługa nowoczesnych maszyn produkcyjnych
- Przestrzeganie przepisów BHP
- Efektywna praca w zespole
- Definiowanie, wyznaczanie i rozliczanie celów i zadań dla operatorów maszyn
- Realizacja założonych kluczowych wskaźników jakości, wydajności, poziomów odpadów, absencji pracowników

Jeżeli posiadasz:

- Wykształcenie min. średnie
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym w systemie zmianowym min. 2 lata
- Doświadczenie w kierowaniu zróżnicowanym zespołem - około 5-7 osób.
- Praktyczną znajomość pakietu Office
- Znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem

Możemy Ci zaoferować:

- Samodzielne stanowisko i możliwość rozwoju
- Udział w ciekawych projektach
- Wysokie standardy bezpieczeństwa
- Pakiet socjalny
- Atrakcyjne wynagrodzenie

WYŚLIJ SWOJE CV NA ADRES: REKRUTACJA.KUTNO@SONOCO.COM

Better Packaging. Better Life.

- SKOLENIA
- ŚCIEŻKI KARIERY
- NAGRODY
- OPIEKA MEDYCZNA
- KANTYNA
- PREMIA ZA POLECENIA
- BEZPŁATNY PARKING
- KARNETY SPORTOWE

Piłka nożna | Podsumowanie Pelikan 2004 siódmy w II lidze wojewódzkiej trampkarzy C1

Dopiero na miejscu siódmym zakończyli rywalizację w II lidze wojewódzkiej trampkarzy C1 gracze trenera Pawła Kutkowskiego z rocznika 2004. Drużyna MUKS Pelikan Łowicz walczyła o pozostanie w lidze, ale ta sztuka się nie udała. Pelikan zajął miejsce tylko nad Boruta Zgierz i spadł do ligi okręgowej.

Zespół trenera Kutkowskiego sumiennie przygotowywał się do zmagania w rundzie wiosennej. Łowiczanie trenowali w okresie zimowym z zaangażowaniem i notowali niezłe wyniki meczów kontrolnych. W rozgrywkach ligowych dała o sobie znać wąska kadra zawodników i często gracz Pelikana 2004 mieli problem by zagrać w optymalnym zestawieniu personalnym. „Biało-Zieloni” nie poddali się jednak bez walki, ponieważ w 14 rozegranych meczach ligowych zdołali wywalczyć 15 punktów (punkt więcej miała szósta w tabeli Lechia Tomaszów Mazowiecki, zaś dwa więcej piąta Warta Sieradz). Pelikan 2004 cztery razy okazał się lepszy od swoich rywali, trzykrotnie łowiczanie podzielili się z rywalami punktami i siedem razy musieli uznać wyższość rywali.

Pelikan 2004 strzelił najmniej goli w lidze (zaledwie 15), tracąc przy tym 35 goli.

– Nie mieliśmy klasowego następnika, takiej typowej „dziewiątki”, co widać po naszych statystykach. Jesteśmy drużyną, która nie straciła jakoś dużo bramek, bo jest to porównywane do innych zespołów w lidze, ale za to jesteśmy drużyną, która strzeliła ich najmniej. Było sprawdzanych kilku zawodników, Antoni Knera, ale nie jest to typowa „dziewiątką”. Jak został przerwany do przodu, to brakowało skrzydeł. Był również próbowany Bartosz Wudkiewicz, który strzelił też kilka bramek, ale jak jego przerzuciliśmy do przodu, to znowu brakowało mi środka i to był mój kłopot personalny w tym sezonie. A zresztą we wszystkich sparingach był testowany na tej pozycji Adam Tokarski, który tuż przed ligą, w ostatnim sparingu złapał kontuzję, a po kontuzji nie pojawił się na treningach, więc wszystkie sześć sparingów grałem z pomysłem na „dziewiątkę” w roli Tokarskiego, który dobrze się na tej pozycji prezentował, a w ostatniej chwili musiałem szukać innego rozwiązania. Jest to również nauka dla mnie, żeby mieć jakieś plany awaryjne i inne rozwiązania ocenił trener Kutkowski.

– Dodatkowo jeszcze problemem była frekwencja na treningach. Nie mogę tego powiedzieć, o wszystkich, bo mam 5-6 chłopaków, którzy trenowali solidnie, jest również kilku, którzy tego nie robili. Działamy na systemie ProTrainUp, który nam pokazuje wszystko i jeżeli zawodnik w tym systemie świeci się na czerwono, to oznacza, że ma poniżej 50% obecności na treningach, w moim przypadku od 28 stycznia, co wskazało, że u mnie takich zawodników jest sześciu-siedmiu, a pozostała szóstka-siódemka świeci się na zielono, co oznacza, że przekroczyli 50%. Tak naprawdę mam więc połowę drużyny, która trenowała solidnie w okresie od stycznia do czerwca i połowę drużyny, która nie przekroczyła 50%, co wszystko tłumaczy. To są takie wnioski na szybko. Szkoła mi chłopaków, bo wiem, że stać ich na więcej i na pewno walczyli, ale muszą sobie uświadomić, że brakowało nam jakości w rozegrananiu, jakości w „przodzie”, a ona pojawia się tylko wtedy, gdy wypracuje się ją na treningach. Bez wypracowania jakości, nie da się przyciągnąć na mecz i zagrać na wysokim poziomie. Nam tej jakości zabrakło, bo 7-8 trenujących nie wypracuje jej dla całej drużyny. Chłopaki muszą sobie uświadomić, że żeby utrzymać się w lidze, to należy systematycznie pracować. Chłopcy z tej porażki muszą wyciągnąć wnioski, podnieść głowę do góry i pracować dalej – dodał Kutkowski.

Od sezonu 2019/2020 Paweł Kutkowski prowadził będzie zespół Pelikana 2003/2004, który występował będzie w II lidze wojewódzkiej.

ever



Grupa I: Najmłodsza pod względem wieku uczestników była na tym turnieju drużyna Dragon z Osieka.



Grupa I: Zawodnicy z klubu Fenix Boczeki z trenerem Markiem Borkowskim.

Piłka nożna | Dwa dni emocji w Wejscach

Remis w meczu softysi vs. radni

W miniony weekend na boisku sportowym w Wejscach odbyły się dwudniowe rozgrywki w ramach XIV Turnieju Amatorów Piłki Nożnej gminy Kocierzew Półd. Poza rywalizacją w czterech kategoriach wiekowych, został rozegrany także mecz radni kontra softysi, który zakończył się remisem.

W sobotę odbyły się rozgrywki w grupie I: dla uczniów klas I – VI szkoły podstawowej, do których przystąpiły 3 drużyny, a także w grupie II: dla uczniów starszych klas podstawówki i gimnazjum,

w których rywalizowały 4 drużyny. W grupie I kolejność zajmowanych miejsc ułożyła się następująco: I miejsce – drużyna z Kocierzewa, II – Boczeki, III – Osiek. W grupie II na miejscu I znalazła się drużyna z Osieka, na II – z Kocierzewa, na III – z Łaguszewa, a na IV – z Różyc.

Najmłodsza pod względem wieku uczestników była na tym turnieju drużyna Dragon z Osieka. Zawodnicy wchodzący w jej skład mają zaledwie po 8 i 9 lat, ale zgodnie przyznali, że piłka nożna jest ich ulubionym sportem.

Zawodnicy z klubu Fenix Boczeki, biorący udział w rozgrywkach najmłodszej grupy wiekowej, chodzą do różnych szkół, ale łączy ich

to, że kibicują reprezentacji Polski i razem trenują piłkę nożną.

– Mamy z tego radość i dobrą zabawę – mówili nam zgodnie Błażej Lis, Antek Kosiołek, Walentyn Bryła i pozostali zawodnicy. Piłkarskie umiejętności szlifują pod wodzą trenera, ale wielu z nich kopie piłkę w każdej wolnej chwili: w domu z tatą, z kolegami na przerwach w szkole. Wśród ulubionych zawodników wymieniają Roberta Lewandowskiego, Kamila Grosickiego, Michała Pazdana czy Krzysztofa Piątka – i każdy, podobnie jak ich idole, w przyszłości chciałby być znanym piłkarzem.

Najwięcej drużyn, bo aż 9, przyciągnęły niedzielne zmagania

w grupie III: szkoły średnie i wyżej. Po rozgrywkach, kolejność miejsc prezentowała się następująco: I – Łaguszew, II – Kocierzew, III – nie przyznano, IV – ex aequo Jeziorko i Wejsce (I).

Do rozgrywek w grupie IV, czyli zawodników powyżej 35 roku życia, tzw. oldbojów przystąpiły dwie drużyny z Gągolina i Łaguszewa, których spotkanie zakończyło się remisem.

Dodatkową atrakcją był mecz samorządowców: softysi vs. radni, który również zakończył się remisem. – Siły były bardzo wyrównane: w drużynach były dwie radne na dwie softyski – powiedział nam Bogusław Samek z Urzędu Gminy w Kocierzewie Półd. aa

Piłka nożna | Podsumowanie

Sporo grania Pelikana 2006

Zawodnicy z rocznika 2006 występujący w barwach MUKS Pelikan Łowicz w sezonie 2018/2019 rywalizowali na dwóch frontach.

Zespół prowadzony przez trenera Marcina Rychlewskiego grał w II lidze wojewódzkiej mierząc swoje siły z takimi zespołami jak AKS SMS Łódź, GKS Bełchatów, UKS APN Piotrków Trybunalski, RAP Radoszno, UKS Mazowia Tomaszów Mazowiecki, Borutą Zgierz i Łódzką Akademią Futbolu.

Z kolei Pelikan 2006 II pod wodzą trenera Sebastiana Sumińskiego grał w lidze skierniewickiej gdzie przyszło rywalizować z Mazovią Rawa Mazowiecka, Jutrzenką Drzewce, Białką Białą Rawska, Foot-Bol-Akami Bolimów, Unią



Pelikan 2006 II podczas meczu z Unią Skierniewice.

Skiernie wice oraz Kopernikiem Kiernozia.

W lidze wojewódzkiej Pelikan I zajął ostatecznie piąte miejsce w ligowej tabeli. Drużyna trenera

Rychlewskiego w 14. rozegranych meczach zainkasowała na swoim koncie 18 punktów, kończąc sezon z bilansem pięciu zwycięstw, trzech remisów oraz sześciu po-

rażek. „Biało-zieloni” sezon zakończyli również z dodatnim bilansem bramkowym kończąc rozgrywki z 30 strzelonymi golami i 29 straconymi bramkami. Najlepszym strzelcem zespołu był Jan Pietrzak, który często sprawiał rywalom sporo problemów przede wszystkim swoją szybkością.

W lidze skierniewickiej trener Sebastian Sumiński często korzystał z różnorodnego składu personalnego. Łowiczanie rozegrali 12 spotkań, w których udało im się cztery razy schodzić z boiska z kompletem punktów, dwa mecze zakończyły się remisami i sześciokrotnie Pelikan przegrywał swoje spotkania. Miał szanse na 3. miejsce, jednak mając tyle samo punktów co Białka Biała Rawska, to rywale zajęli wyższą pozycję, analizując mecze bezpośrednio obu drużyn. Dla Pelikana II był to premierowy sezon rozegrany na płaszczyźnie rozgrywek OZPN i z pewnością w kolejnym sezonie zostaną wyciągnięte pozytywne wnioski. ever

Piłka nożna | Podsumowanie

Czwarte miejsce Pelikana 2005

Gracze MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2005 zakończyli rozgrywki w sezonie 2018/2019 na czwartym miejscu w rozrywkach II ligi wojewódzkiej trampkarzy C2.

Pelikan 2005 w pierwszej rundzie był prowadzony przez trenera Marcina Rychlewskiego, natomiast w rozgrywkach II ligi wojewódzkiej od nowego roku rolę trenera drużyny przejął Dawid Ługowski. Łowiczanie po niezłym okresie przygotowawczym byli dobrze przygotowani

do ligowych zmagania i ostatecznie zajęli czwarte miejsce.

Pewnymi triumfatorami w rozgrywkach okazali się zawodnicy Pogoni Zduńska Wola, którzy zgromadzili na swoim koncie 21 punktów. Drugie miejsce w tabeli zajął Sokół Aleksandrów Łódzki (21), a trzecie Ceramika Opoczno (20).

Podopieczni trenera Dawida Ługowskiego zakończyli sezon tuż za podium i zajęli czwarte miejsce w tabeli z dorobkiem 15 punktów. Zespół z Łowicza rozegrał jednak o jeden mecz mniej (podobnie jak Sokół) ponieważ ostatni mecz sezonu pomiędzy

tymi drużynami się nie odbył, a trenerzy w porozumieniu ze sobą stwierdzili, że nie ma terminu do rozegrania tego meczu.

Pelikan 2005 w 11. rozegranych spotkaniach zainkasował 15 punktów, wygrywając cztery mecze, trzy remisując oraz cztery razy zespół trenera Ługowskiego musiał uznać wyższość rywali. Pelikan strzelił podczas ligowych zmagania 23 gole, a stracił ich 29.

Z pewnością drużynę stać na dobrą grę i dobre wyniki. Łowiczanie mieliby realne szanse na awans do I ligi, ale przegrali niefortunnie wyjazdowe spotkanie z Juwenią Wysokienice i stało się



Trainer Dawid Ługowski prowadził w tym roku drużynę Pelikana 2005.

jasne, że o ten awans będzie trudno. Łowiczanie w kilku meczach zaprezentowali się z bardzo dobrej strony. W przyszłych rozgrywkach gracze trenera Ługowskiego po przepracowaniu okresu przygotowawczego (w planach jest wyjazd na obóz do Augustowa) być może powalczą o awans do I ligi wojewódzkiej. ever



Pelikan 2004 spotkanie z Wartą Sieradz rozegrał na głównym boisku Stadionu Miejskiego

Siatkówka plażowa | 1. Turniej Eliminacyjny XVIII edycji OMŁ Siatkówki Plażowej

Niedbałka z Gawryszczakiem na 3. miejscu

Miłośnicy siatkówki plażowej zaczęli walkę o awans do turnieju finałowego Otwartych Mistrzostw Łowicza, który zaplanowany jest na zakończenie wakacji.

Do finału, w którym zagra osiem najlepszych par trzeba zebrać punkty w turniejach eliminacyjnych. Do tej pory w czasie wakacji odbywały się trzy turnieje eliminacyjne, a w tym roku organizatorzy postanowili przeprowadzić tylko dwa, zatem każdy udział jest ważny.

Pierwszy turniej siatkarze mają już za sobą. W sobotę, 13 lipca, odbył się 1. turniej eliminacyjny XVIII już edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza, którego organizatorem jest Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łowiczu oraz grupa zagorzałych miłośników plażówki z naszego miasta, dowodzona przez Jakuba Zagórowicza.

W finale zagrały pary z Głowna Damian Gawrych (Głowno) / Jan Cieślak (Głowno) i doświadczony duet Bartłomieja Pakowski (Głowno) / Marcin Moszczyński (Głowno). Lepiej zegrali Ci pierwsi, wygrali 21:18.

Bardzo dobrze poradziła sobie łowicka para Dominik Niedbałka (Nieborów) / Jakub Gawryszczak (Łowicz), która zajęła 3. miejsce, a miała szansę nawet na pierwsze, ale zabrakło „zimnej krwi”.

Na inauguracyjnym turnieju do rywalizacji zgłosiło się tylko 11 par, a organizatorzy mieli przygotowanych tradycyjnie 24 miejsca, zatem frekwencja nie była najlep-

szą. Zawody odbyły się na piaskowej „arenie” przy ILO w Łowiczu na ulicy Bonifraterskiej.

Młodzi łowiczanie z ILO, którzy w sezonie szkolnym wywalczyli mistrzostwo powiatu i rejonu spisywali się w tym turnieju rewelacyjnie. Para Niedbałka/Gawryszczak w półfinale z parą Moszczyński/Pakowski wygrała już 15:10 i po swoich błędach dała się dogonić. Przy stanie 20:18 mieli nawet dwie piłki meczowe, ale doświadczony team z Głowna pokazał klasę i udowodnił, że w takich momentach psychika odgrywa ogromną rolę. Łowiczanie przegrali 20:22, a w meczu o 3. miejsce pokonali duet Piotr Kosielski (Głowno) / Damian Janicki (Głowno) 21:19.

– Myślę, że niska frekwencja to efekt nałożenia się terminów z innymi pobliskimi turniejami. Kilku naszych znajomych ma kontuzję, kilku wyjechało na wakacje i to też było decydujące. Mogło być z pięć par więcej, ale trudno, gramy dalej, jeszcze jeden turniej, a potem finał – komentuje frekwencję główny organizator turnieju Jakub Zagórowicz.

– Sam turniej, jak zwykle, stał na dobrym poziomie. Mocnych frekwencję główny organizator turnieju Jakub Zagórowicz.

– Sam turniej, jak zwykle, stał na dobrym poziomie. Mocnych frekwencję główny organizator turnieju Jakub Zagórowicz.



Najlepsze pary pierwszego turnieju OMŁ.

kształcącym im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu, o godz. 9.00.

W sobotę 17 sierpnia, również na boiskach I LO Łowicz, odbędzie się piąty turniej mikstów w siatkówce plażowej. Już chyba tradycyjnie impreza rozegrana będzie pod nazwą Turniej o Puchar dyrektora OSiR w Łowiczu – Zbigniewa Kuczyńskiego, a przypomnijmy, że poziom rywalizacji był miłośnik plażówki Dominik Kuś. Kibice siatkówki mogą przybywać na plażę Chełmońskiego, bo poziom naszej siatkówki jest co raz wyższy.

Szkoda tylko, że mało jest nowych par, które chcą bawić się w ten piękny sport.

zi

Wyniki I Turnieju Eliminacyjnego XVIII edycji OMŁ:

■ **I runda:** Dorociński / Mydlak – Dudziński / Kostrzębski: 12:21, Niedbałka / Gawryszczak – wolny los, Poński / Górski – Zagórowicz / Śliwkiewicz: 14:21, Janicki / Kosielski – Dąbrowski / Arkitek: 21:12.

■ **II runda:** Gawrych / Cieślak – Dudziński / Kostrzębski: 21:13, Niedbałka / Gawryszczak – Kukieta / Kukieta: 21:10, Mirowski / Krystofczyk – Zagórowicz / Śliwkiewicz: 7:21, Janicki / Kosielski – Pakowski / Moszczyński: 21:19.

■ **III runda (repassaże):** Dorociński / Mydlak – Pakowski / Moszczyński: 9:21, Mirowski / Krystofczyk

– wolny los, Kukieta / Kukieta – Poński / Górski: 17:21, Dąbrowski / Arkitek – Dudziński / Kostrzębski: 21:14.

■ **IV runda (ćwierćfinały):** Gawrych / Cieślak – Niedbałka / Gawryszczak: 19:21, Zagórowicz / Śliwkiewicz – Janicki / Kosielski: 21:23.

■ **V runda (repassaże):** Pakowski / Moszczyński – Mirowski / Krystofczyk: 21:15, Poński / Górski – Dąbrowski / Arkitek: 17:21,

■ **VI runda (ćwierćfinały repasażowe):** Zagórowicz / Śliwkiewicz – Pakowski / Moszczyński: 16:21, Gawrych / Cieślak – Dąbrowski / Arkitek: 21:12.

■ **Półfinały:** Niedbałka / Gawryszczak – Pakowski / Moszczyński:

20:22, Janicki / Kosielski – Gawrych / Cieślak: 15:21,

■ **Mecz o 3. miejsce:** Niedbałka / Gawryszczak – Janicki / Kosielski: 21:19,

■ **Finał:** Pakowski / Moszczyński – Gawrych / Cieślak 18:21.

Klasyfikacja końcowa:

1. D. Gawrych (Głowno) / J. Cieślak (Głowno)
2. B. Pakowski (Głowno) / M. Moszczyński (Głowno)
3. D. Niedbałka (Nieborów) / J. Gawryszczak (Łowicz)
4. P. Kosielski (Głowno) / D. Janicki (Głowno)
5-6. J. Zagórowicz (Łowicz) / D. Śliwkiewicz (Głowno)
K. Arkitek (Głowno) / M. Dąbrowski (Głowno)
7-8. J. Poński (Łowicz) / P. Górski (Łowicz)
A. Mirowski (Głowno) / D. Krystofczyk (Głowno)
9-11. K. Dorociński / P. Mydlak (Socchazew)
R. Dudziński (Łowicz) / A. Kostrzębski (Goleńsko)
E. Kukieta (Łowicz) / J. Kukieta (Łowicz)

Koszykówka | Zakończenie Summer Camp

Księżacy na meczu Gortat vs. Wojsko Polskie

Aktywnie spędzali początek tegorocznych wakacji młodzi koszykarze Księżaka Łowicz. Od poniedziałku do soboty, 1-6 lipca, prowadzone były zajęcia z koszykówki w ramach projektu Summer Camp, którego pomysłodawcą był wiceprezes i trener UMKS Księżak Maciej Siemieńczuk.

Treningi trwały po dwie godziny i odbywały się dwa razy dziennie, pod okiem Macieja Siemieńczuka, Bartosza Włuczynskiego i Mateusza Gładkiego. W nagrodę za ciężką pracę młodzi sportowcy wraz z rodzicami pojechali na mecz koszykówki Gortat vs Wojsko Polskie, który odbył się w sobotę, 13 lipca w hali Atlas Arena. Na to sportowe wydarzenie pojechało 35 zawodników, trenerzy, członkowie zarządu oraz rodzice.



Łowiczanie kibicowali Gortatowi w Atlas Arenie.

– Wszyscy zawodnicy i trenerzy byli ubrani w barwy klubowe, więc często zwracali na siebie dużą uwagę przechodniów i innych uczestników w Atlas Arenie. Samo widowisko było ogromnym przeżyciem dla najmłodszych zawodników Klubu – podkreśla Maciej Siemieńczuk.

– W tym roku mecz stał na prawdę na wysokim poziomie ponieważ wystąpili w nim oprócz gwiazd show-biznesu i sportowców z innych dyscyplin sportowych ikony polskiej koszykówki takie jak: Sam Marcin Gortat, Adam Waczyński kapitan Polskiej reprezentacji, Karol Gruszecki – również Reprezentant Polski oaz zawodnik Polski Cukier Toruń oraz byli ex-koszykarze: Andrzej Pluta – ikona Anwilu Włocławek, Maciej Zieliński – Śląsk Wrocław, Dominik Tomczyk – Śląsk Wrocław, Mariusz Bacik – Trefl Sopot. Za oprawę muzyczną był odpowiedzialny Dj Gambit, który bardzo często jest odpowiedzialny za oprawę meczów Polskiej Reprezentacji koszykarzy i siatkarzy – dodaje

wiceprezes UMKS Księżak Łowicz.

Po wakacjach władze Księżaka planują projekt „Jdzimy” na maksa”. Chcąc rozbudować zespół i włączyć do treningu przedszkolaki. Na koniec wakacji planują duży turniej koszykówki 3x3, z podziałem na różne kategorie wiekowe.

W sierpniu Księżacy wybierają się na zgrupowanie do Brennej, gdzie pojedzie 40 zawodniczek i zawodników. Potem pozostanie krótki okres przygotowawczy i start nowego sezonu. Łowicki klub ma zamiar wystawić sześć zespołów w lidze wojewódzkiej. Prawdopodobnie kibice będą mogli oglądać zmagania III ligi koszykówki, gdzie grają ekipy województwa łódzkiego. W takiej drużynie mogli być grać młodzi zawodnicy, którzy nie grają w I lidze i doświadczeni gracze, którzy chcieliby się jeszcze trochę poruszać. Może być bardzo ciekawie i na pewno na trybunach pojawiłyby się sporo sympatyków naszych rodzinnych koszykarzy.

zi

Nowy Łowiczanie
Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłod-Waligórska

Dziennikarze:
Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak,
Agnieszka Wojcieszek, Mirosława Wolska-Kobierecka,
Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania słów kluczowych.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 26, a także przez www.lowiczanie.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczaniego
7.100 egz. Nakład wraz z wydaniem głowięskim
(Wieści z Głowna i Strykowa), też kontrolowanym
przez ZKDP: 9.000 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej

Lekka atletyka | Mistrzostwa Europy U23 w Gavle

Mrzygłód mistrzem Europy i rekordzistą Polski

Świetną formę zaprezentował Cyprian Mrzygłód na Mistrzostwach Europy w Gavle w Szwecji w kategorii wiekowej U23. Pochodzący ze Skaratek pod Rogóżno, wychowanek UKS Błyskawica Domaniewice oszczepnik, w miniony weekend zdobył złoty medal ME, a wynikiem 84,97 cm ustanowił nowy rekord Polski w kat. wiekowej U23.

Podopieczny trenera Leszka Walczaka (AZS AWF Gdańsk) jechał na te mistrzostwa z nadzieją na medal, ale wiedział, że o złoto będzie bardzo trudno, ponieważ konkurencja była bardzo silna.

Reprezentant Ziemi Łowickiej w eliminacjach już w pierwszym rzucie powyżej 76 metrów zapewnił sobie awans do finału i nie wykonywał więcej prób.

Finał był bardzo emocjonujący. Przed ostatnią próbą nasz zawodnik przegrywał o włos z Aleksandrem Novacem z Rumunii i to co zrobił w ostatnim rzucie to było prawdziwe mistrzostwo. Mocna koncentracja, wielka odporność psychiczna i determinacja dodała mu skrzydeł. Oszczep poleciał na odległość 84,97 i Cyprian zdeklasował rywali. To było niesamowite. Drugi w konkursie Rumun miał wynik



Cyprian Mrzygłód podczas treningu na boisku w Domaniewicach, 2018.08.15.

81,75, a trzeci Białorusin Aliaksei Katkavets 80,31 m.

To już kolejny młodzieżowy rekord Mrzygłóda. Do tej pory miał na koncie najlepsze wyniki w naszym kraju w kategorii U18, U20 a teraz „dorzucił” do tej pięknej kolekcji rekord w kategorii U23. Cyprian po-

bił rekord z 2012 roku, kiedy to Bartosz Osewski (AZS AWF Gdańsk) w Łodzi uzyskał odległość 83,89 m.

W kategorii U20 masz oszczepnik ma rekord z 2017 roku – 80,52 m (Grossetto), a w kategorii U18 jest rekordzistą Polski z wynikiem 81,50 m

(Oszczep 700 gramów) – 2015 rok – Stargard Szczeciński.

– To było niesamowite uczucie, jeszcze czuję ciarki, gdy myślę o tej wygranej! Byłem dobrze przygotowany, lecz nie wiedziałem, że przebieg konkursu będzie dla mnie aż tak nieprzewidywalny do ostatnich rzutów. Napraw-

dę ciężko jest opisać ten występ, bo zrobiłem wszystko, by wygrać i wiedziałem po co tam jestem. Teraz trzeba się cieszyć i myśleć o przyszłości, czyli o Mistrzostwach Świata i Igrzyskach, które zweryfikują na jakim jestem poziomie seniorskim – skomentował świeżo upieczony Mistrz. **zł**



Mikołaj Grod (14) w starciu z Arkadiuszem Kobusem (13). Teraz razem zagrają w Księżaku.

Koszykówka | Przygotowania do sezonu w I lidze męskiej Nowy trener i zawodnik Księżaka

W ubiegłym tygodniu informowaliśmy, że władze klubu zdecydowały się złożyć wniosek o „dziką kartę” w rozgrywkach I ligi Polskiego Związku Koszykówki. Nasz klub spełnił wszystkie wymogi, a formalna decyzja o naszej grze na zapleczu ekstraklasy zapadnie jutro, 19 lipca.

Jedną z pierwszych decyzji Zarządu Klubu był wybór trenera. To stanowisko w nowym sezonie w I lidze powierzono **Michałowi Spychale**, który prowadził ostatnio mecze w I lidze z SK Siedlce. Spychała karierę trenerską rozpoczął w Legii Legionowo. Następnie pracował w Legii Warszawa. W sezonie 2006/07 był asystentem Roberta Chabelskiego, a w kolejnych rozgrywkach pierwszym trenerem II-ligowej Legii. W 2007 roku został asystentem w Polonii 2011 Warszawa, gdzie pracował przez

3,5 roku. W tym czasie wywalczył z klubem między innymi awans do ekstraklasy. Od lutego 2011 roku był pierwszym trenerem Znicza Basket Pruszków i pracował tam przez cztery i pół sezonu. Teraz będzie odpowiedzialny za zbudowanie ekipy Księżaka, która chce mieć lepszy sezon niż poprzedni i głównym celem będzie utrzymanie się w I lidze, gdzie poziom gry jest bardzo wysoki.

Znamy też już pierwsze ruchy kadrowe. Nowym zawodnikiem Księżaka będzie na pewno **Mikołaj Grod**, który ostatnie dwa sezony spędził w zespole Enea Astoria Bydgoszcz, z którym w sezonie 2018/2019 wywalczył awans do PLK. Grod to silny skrzydłowy mierzący 194 cm. W minionym sezonie w Astorii zagrał aż w 39 meczach, zdobywał średnio 11,4 pkt, przebywając blisko 25 minut na boisku. Swoją karierę zaczynał w Sprtino Inowrocław, grał także w KS Świecie i Noteci Inowrocław. Teraz będzie silnym punktem Księżaka

Mocnym punktem pozostanie Arkadiusz Kobus, który dobrze czuje się w Łowiczu jako gracz i trener. W poprzednim sezonie pełnił rolę szkoleniowca juniorów UMKS Księżak Łowicz. Kobus w minionym sezonie był najlepszym strzelcem Księżaka. Zagrał w 32 spotkaniach, zdobył dla zespołu 549 pkt., przebywając w sumie na parkiecie 1079 minut (blisko 34 min. w każdym meczu).

W składzie pozostaną prawdopodobnie Michał Świdorski, Bartosz Włuczynski i Mateusz Gładki. Wiadomo już że nie zagra z naszym zespołem Marcin Salamoniak, który odszedł do Pogoni Prudnik oraz Daniel Nieporęcki (Basket Pruszków). Prowadzone są rozmowy z Łukaszem Ratajczakiem, Janem Grzeleńskim i Mikołajem Stopierzyńskim, ponieważ ci zawodnicy są w kregu zainteresowań naszego nowego szkoleniowca.

Czekamy na kolejne kontrakty i mamy nadzieję, że uda się zbudować równy zespół, który będzie w stanie grać w środku tabeli. **zł**

ŁOWICKI INFORMATOR SPORTOWY

CZWARTEK, 18 LIPCA:

■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2019”**: Gry i zabawy – szkoły podstawowe;

SOBOTA, 20 LIPCA:

■ 11.00 – Boisko sportowe LKS Orzeł w Nieborowie, ul. Heleny Radziwiłłowej; **Mecz towarzyski piłki nożnej**: KS Pelikan Łowicz – MKS Znicz Pruszków (II liga);

WTOREK, 23 LIPCA:

■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2019”**: Gry i zabawy – szkoły podstawowe;

ŚRODA, 24 LIPCA:

■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2019”**: PN – Turniej Osiedlowy Dzikich Drużyn – szkoły podstawowe – dziewczęta i chłopcy;

CZWARTEK, 25 LIPCA:

■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2019”**: Nauka gry w tenisa ziemnego;

WTOREK, 30 LIPCA:

■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2019”**: Gry i zabawy – szkoły podstawowe;

ŚRODA, 31 LIPCA:

■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2019”**: Badminton – szkoły podstawowe i gimnazja – dziewczęta i chłopcy;

CZWARTEK, 1 SIERPNI:

■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2019”**: Nauka gry w tenisa ziemnego;

SOBOTA, 3 SIERPNI:

■ 10.00 – Boisko sportowe przy Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu, ul. Bonifraterska 3; **II turniej eliminacyjny XVIII edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej**.

WTOREK, 6 SIERPNI:

■ 12.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2019”**: PN – Turniej Osiedlowy Dzikich Drużyn – gimnazjum – dziewczęta i chłopcy. Gogo

